

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
CRACOW BRANCH
COMMISSION OF PRESS RESEARCH

**POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
KOMISJA PRASOZNAWCZA**

YEARBOOK **ROCZNIK**
OF THE HISTORY **HISTORII**
OF POLISH **PRASY**
PRESS **POLSKIEJ**

VOLUME 12 (2009)
NUMBER 2 (24)

**TOM XII (2009)
ZESZYT 2 (24)**

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
CRACOW BRANCH
PUBLISHING HOUSE

**WYDAWNICTWO ODDZIAŁU
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
KRAKÓW**

KOLEGIUM REDAKCYJNE	JERZY JAROWIECKI KRZYSZTOF WOŹNIAKOWSKI GRAŻYNA WRONA
RADA PROGRAMOWA	MIECZYŚLAW ADAMCZYK SYLWESTER DZIKI GRAŻYNA GZELLA ANDRZEJ JAESCHKE HALINA KOSEŃKA TOMASZ MIELCZAREK JERZY MYŚLIŃSKI IRENA SOCHA
REDAKTOR NACZELNY	JERZY JAROWIECKI
SEKRETARZ REDAKCJI	KRZYSZTOF WOŹNIAKOWSKI
SEKRETARZ TECHNICZNY	EWA WÓJCIK
ADRES REDAKCJI	30-084 KRAKÓW UL. PODCHORAŻYCH 2/355 TEL. (12) 638-66-86 e-mail: rocznikp@ap.krakow.pl
WYDANIE PUBLIKACJI DOFINANSOWANE PRZEZ	MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO UNIwersytet PEDAGOGICZNY IM. KEN W KRAKOWIE INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOTEKOSZNAWSTWA oraz INSTYTUT POLITOLOGII UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH INSTYTUT BIBLIOTEKOSZNAWSTWA I DZIENNIKARSTWA UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH WSZECHNICĘ ŚWIĘTOKRZYSKĄ W KIELCACH
REDAKTOR TOMU	KRYSTYNA DUSZYK
REDAKCJA TECHNICZNA	PIOTR KWAŚNIEWSKI
PROJEKT OKŁADKI	JADWIGA ZIELIŃSKA
UKŁAD TYPOGRAFICZNY	
TŁUMACZENIE NA JĘZYK ANGIELSKI	JOANNA RUMIŃSKA
© COPYRIGHT BY	AUTORZY, POLSKA AKADEMIA NAUK ODDZIAŁ W KRAKOWIE KRAKÓW 2009
PL ISSN	1509-1074
WYDAWCA	WYDAWNICTWO ODDZIAŁU POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KRAKOWIE 31-018 KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 28 TEL. (12) 422-36-43 w. 12 FAX (12) 422-27-91 www.pan-krakow.pl
KOLPORTAŻ	TEL. (12) 422-36-43 w. 15
DRUK	FALL, UL. GARCZYŃSKIEGO 2, 31-524 KRAKÓW

REVIEWS **PRZEGLĄDY**
& **i**
CRITICISM **RECENZJE**

Jolanta
CHWASTYK-KOWALCZYK

Magdalena Grochowska
Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu
Świat Książki 2009, Warszawa, Seria: Autorytety,
ss. 686

Magdalena Grochowska
Jerzy Giedroyc. To the Poland of Dreams

Reporterką „Gazety Wyborczej”, Magdalena Grochowska, autorka esejów-reportaży *Wytręci z milczenia*, laureatka nagrody Grand Press 2005 w kategorii „reportaż prasowy”, podjęła się karkołomnego zadania — zebrania biografii Jerzego Giedroycia. Powoli wielkie postacie naszego politycznego wychodźstwa zaczynają wyłaniać się z cienia. Niebawem ukaże się publikacja Wiesława Noskowskiego i Małgorzaty Wdowczyk zatytułowana *Życie ustane książkami. Szkice do biografii Marii Danilewicz Zielińskiej (1907–2003)*, wydana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Warszawie.

Jerzy Giedroyc (1906–2000) — twórca Instytutu Literackiego (1946). Przez 53 lata wydawca i redaktor naczelny miesięcznika „Kultura” (1947–2000); polityk, epistolograf. Nauczyciel suwerenności duchowej, filar kultury polskiej XX wieku. „Wizjoner, Drogowskaz, Patriotą, Myśliciel, Mąż Stanu, Autorytet Moralny, Wielki Polak, Europejczyk”. Tymi słowami żegnano go w nekrologach we wrześniu 2000 roku. Uhonorowany doktoratami siedmiu uniwersytetów, Orderem Orła Białego (odmówił przyjęcia), obywatelstwem honorowym Litwy oraz najwyższym odznaczeniem państwowym tego kraju. W ostatnich latach życia przeglądając prasę polską — jak zwykle — w ogrodzie zimowym domu w Maisons-Laffitte, natrafiał na pompatyczne tytuły: *Autorytet bez skazy*, *Redaktor przez wielkie „R”*, *Gwiazda wytrwałości*, *Niezastąpiony*. A wśród porannej poczty leżały anonimy od skrajnej prawicy, tak samo plugawe, jak te pisane niegdyś ręką funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa: Żyd, mason, agent, pederasta, polityczny daltonista (nie dostrzegał, jakim zagrożeniem jest elita postkomunistyczna u władzy), anti-Polak, sługus lewicy, tuba Kwaśniewskiego itd. Kiedy w 1994 roku ukazała się jego autobiografia, Czesław Miłosz stwierdził: «Jakby pomnik przemówił...». Żył długo i stawał się częścią historii na oczach Polaków, którzy zaklinali go w brąz”.

Każda znacząca postać polskiej emigracji wzbudza w Kraju wielkie emocje. Jerzy Giedroyc był osobny. Grochowska przedstawiła redaktora na szerokim tle uwikłań

politycznych świata i ludzi, z którymi się zetknął. Pytany o ojczyznę, odpowiadał — wschodnia Europa. Zafascynowany Józefem Piłsudskim, od dzieciństwa pochłaniający zachłannie lektury, wyrosły w nawyku samotności, niechętny tłumowi, choć czuły na problemy społeczne. Linia „Kultury” była jego życiowym, konsekwentnym przesłaniem. Wielokrotnie podkreślał, że dla Polski — równie groźna jak sowietyzm — jest mentalność endecka. Olsniony poglądami Stanisława Brzozowskiego, walczył z sienkiewiczowszczyzną, w której upatrywał niewrażliwość na zagadnienia społeczne i duchowe, niebezpieczeństwo samozadowolenia i duchowego lenistwa Polaków, banalność treści. *Trylogię*, która miała być epopeją polskości widział jako karykaturę, parodię dziejów, pozbawioną krytycznej refleksji nad historią. Giedroyc tępił endecki nacjonalizm, krytykował polską inteligencję, jej mięczakowość, niezdeterminowanie, brak energii i woli życia.

Ten potomek zubożałej rodziny książęcej o litewskich korzeniach, wstąpił w 1941 roku w Palestynie do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Na początku 1943 roku przydzielony został do pracy w propagandzie w Armii Polskiej na Wschodzie, kierował wydawnictwami wojskowymi. Wiosną 1945 roku został odkomenderowany do Londynu do ministerstwa informacji. Kilka miesięcy później w Rzymie rozpoczął organizowanie Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte pod Paryżem. Skupił wybitnych współpracowników, rozwinął rozległą działalność wydawniczą. Od 1962 roku wydawał „Zeszyty Historyczne”. Domagał się od Polaków, by interes Polski przedkładali ponad wszystkie wewnętrzne partyjne interesy, wyzbyli się nacjonalizmu, klerykalizmu, nie dopuścili do mieszania się Kościoła do polityki, budowali społeczeństwo obywatelskie, wykazywali przyjazny stosunek do mniejszości narodowych i do sąsiadów. Giedroyc był członkiem kolegium redakcyjnego pisma rosyjskich dysydentów „Kontynent” oraz rady redakcyjnej ukraińskiego kwartalnika „Widnowa”. Wspierał opozycję demokratyczną w Polsce. Na początku 1982 roku współtworzył Fundusz Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej (zainicjowany przez Konstantego Jeleńskiego, działali w nim również Gustaw Herling-Grudziński, Czesław Miłosz, Józef Czapski).

Był zaciekle zwalczany przez władze PRL. Niepodległa Polska składała mu hołdy, ale prawica zarzucała mu „polityczny daltonizm”, obrażanie narodu polskiego, antykościelną obsesję, niedoceniając perfidii komunizmu, który znał z paryskiej perspektywy, podejmowanie w siedzibie „Kultury” prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Po 1989 roku był rozczarowany działaniami inteligencji i polityków, społeczeństwem. Nie rozumiał kipiącej różnorodności głosów w polityce, uważał ją za przejaw chaosu. Do Kraju nie przyjechał. Zmarł w Maisons-Laffitte. Zgodnie z jego wolą „Kultura” przestała się ukazywać. „Zeszyty Historyczne” są kontynuowane.

Grochowska w imponujący sposób odkrywa czytelnikowi zakulisowe działania Giedroycia, które były jego żywiołem. Ten człowiek żelaznej woli, przekonany do cudzych talentów, nie kierujący się osobistymi niechęciami (np. w *Autobiografii na cztery ręce* redaktor nie ukrywał, że współpraca z Gombrowiczem-pisarzem była możliwa tylko dlatego, że nie mieli bezpośrednich kontaktów), potrafił załatwić wsparcie finansowe w postaci stypendiów rozmaitych fundacji, stowarzyszeń itp. literatom i twórcom. W *Autobiografii na cztery ręce* redaktor nie ukrywał, że był szarą eminencją i miał skłonność do załatwiania ludziom spraw bezinteresownie. Lubił stawać po stronie przegranych. Jako przykład można podać finał relacji z prof. Stanisławem

Kotem. Jeszcze w połowie lat 50. redaktor nie podawał mu ręki. W 1962 roku profesor żył w ubóstwie w Paryżu. Giedroyc odnalazł go w hotelu Malte, dał tysiąc franków zaliczki na pamiątniki, zaalarmował Jeleńskiego w sprawie stypendium i Miłosza — żeby w USA załatwił grant. W liście do przyszłego noblisty pisał, „że to właśnie ja muszę się strzelać o Kota. Prawdziwa ironia losu”. W listach — poza polityką — przebija się troska o żyjących w emigracyjnej nędzy pisarzy i publicystów. W latach sześćdziesiątych pytał Miłosza: „Jak długo jeszcze będzie funkcjonować stypendium Wata?”. Ubolewał, że „Bobkowski w Gwatemali racjonuje sobie jedzenie. Stempowski w pokoiku w Bernie ma tylko żeliwną kozę z fajerkami i kilka książek. Jan Ulatowski przez trzy lata marnował się jako tokarz. Wacław Zbyszewski, choć zaczął się w Wolnej Europie w Monachium, z trudem kupuje tych parę czasopism, żeby orientować się, co się dzieje na świecie. Józef Mackiewicz żyje z dorywczych zarobków żony. Teodor Parnicki w Meksyku „tonie i znajduje się w całkowitej desperacji”. A Zygmunt Haupt przyśle z Nowego Orleanu tekst — tylko zwykłą przesyłką, bo na inną go nie stać”.

Wśród podopiecznych Giedroycia byli od lat pięćdziesiątych: Roman Ingarden, Maria Dąbrowska, Janusz Kleiner, Paweł Kubisz z Czeskiego Cieszyňa, Jadwiga Witkiewiczowa, repatrianci ze Wschodu, rodziny ofiar procesów politycznych. Wspomagał ich lekarstwami, pieniędzmi, kuponami materiałów na ubrania.

„Kulturę” redagował autorytarnie-jednoosobowo. Od pierwszego numeru pismo opowiedziało się za takim rozumieniem Europy, które wiązało się ze swobodami obywatelskimi, z równością wobec prawa, z głosowaniem powszechnym jako jedynym źródłem prawowitości władzy i z polityką społeczną nastawioną na zmniejszenie kontrastu między górą a dołem majątków i dochodów. Postulował wyrwanie się z narodowego getta, by myśleć w skali europejskiej. Koncepcje polityki wschodniej w piśmie budował jednak będzie przyjaciel i najbliższy współpracownik Jerzego Giedroycia, pisarz polityczny, publicysta, tłumacz, dawny redaktor krakowskiego „IKACA” — Juliusz Mieroszewski (pseud. Londynczyk). Obaj znali się z Brygady Karpackiej. Od 1947 roku Mieroszewski osiadł w Londynie. Początkowo publikował w „Wiadomościach” Grydzewskiego, ale od 1949 roku w „Kulturze”, gdzie redagował stałe rubryki: *Kronikę angielską* i *List z Wysp*. Obaj byli twórcami koncepcji ewolucyjnej przemiany ustrojowej w Polsce oraz projektu ULB — Ukraina-Litwa-Białoruś, którego fundamentem były uznanie prawa tych narodów do samostanowienia i akceptacja zmian terytorialnych po wojnie — czego z kolei nie akceptowali „niezłomni” z Londynu, zapiekli w antysowieckim urazie. W swoich pismach emigracyjnych wyrażali opinie, że publiczne głoszenie miłości do Rosjan jest odstręczające, niesmaczne, nierealne, polskiemu narodowi obce i — w perspektywie Katynia — graniczy z bluźnierstwem. Jako pierwsi i bardzo długo jedyni spośród niezależnych ośrodków polskiej myśli politycznej, zaakceptowali obie nowe granice: wschodnią i zachodnią. Na długo wcześniej — przed listem biskupów polskich do niemieckich z listopada 1965 roku — powtarzali, że warunkiem przyszłego, demokratycznego rozwoju Polski jest pojednanie Polaków z Niemcami oraz z sąsiadami na wschodzie. Żądali rewizji „naszej parafialnej wykładni dziejów narodowych”.

Giedroyc za swój największy błąd uznał po latach entuzjastyczne poparcie Gomułki w 1956 roku i rewizjonistów. Traktował Polskę popaździernikową jako kraj bardzo poluzowany, nie rozumiał, jakie realne represje spotkają ludzi, którzy byli

autorami „Kultury”, przemycali pismo i wydawnictwa Instytutu Literackiego, jego listy do kraju. Być może wynikało to z faktu, że nie przeszedł łagrów, okupacji, konspiracji. Nie zdawał sobie również sprawy, jak bardzo wyizolowana była ze społeczeństwa garstka ludzi, która próbowała przeciwstawić się reżymowi. Redaktor w Maisons-Laffitte spotkał się bowiem z tymi właśnie osobami i ten obraz rozciągał na całe społeczeństwo.

Uważał, że miejsce „Kultury” jest w obozie lewicy... Przez dziesięciolecia „Kultura” i „Zeszyty Historyczne” odsłaniały najboleśniejse karty wspólnej przeszłości. Pokazywały racje Polaków i racje Ukraińców. Reagowały na wydarzenia w kraju. Jednak o fenomenie „Solidarności”, którym żyła cała Polska nie napisano ciekawej analizy. Giedroyc z dystansem patrzył również na Polskę po 1989 roku, którą w *Notatkach Redaktora* smagał za brak wizji przyszłości, samobójczą politykę wschodnią, utratę kontaktu władzy ze społeczeństwem, prywatę, ideologizację, upartyjnienie, antysemityzm, fundamentalizm, prostacki manicheizm, pazerność, politykierstwo i uprzywilejowanie Kościoła, za to, że ubeckie teczki stały się narzędziem upodlenia ludzi. Dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych 80-letni redaktor zrozumiał realia Polski i linia „Kultury” stała się klarowna. Nie wybaczył polskiej hierarchii kościelnej, że nigdy wyraźnie nie potępiła antysemityzmu, paternalistycznego traktowania polskiego społeczeństwa, jej pychy, blichtru, arogancji, anachronizmu, pouczenia, zagubienia w obliczu współczesności.

Grochowska zaprezentowała Giedroycia w optyce jego faz fascynacji, zniechęceń, kryzysów z najbliższymi współpracownikami: Andrzejem Bobkowskim, Józefem Czapskim, Henrykiem Giedroyciem, Witoldem Gombrowiczem, Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, Zofią i Henrykiem Hertzami, Konstantym Aleksandrem Jeleńskim (Kotem), Stefanem Kisielewskim, Leszkiem Kołakowskim, Czesławem Miłoszem, Bohdanem Osadcukiem, Wojciechem Skalmowskim, Jerzym Stempowskim, Leopoldem Ungerem. Ukazała również, jak wielki wpływ wywarł krąg „Kultury” na Adama Michnika, Agnieszkę Osiecką, Tadeusza Orłosa.

„Kultura” to samotność. „Są tylko bardziej lub mniej bliscy ludzie, z którymi jakiś wąski odcinek drogi można przejść razem i z góry wiedzieć, że odpadną, bo ta przekracza ich siły” — redaktor pisał do Bobkowskiego w 1949 roku Armia piór Giedroycia nadsyłała swoje teksty z: Gwatemali, Argentyny, Anglii, Szwajcarii, Belgii, USA, Meksyku, Włoch, Francji i PRL-u. A u każdego inna optyka polskości, dlatego pismo mieściło eklektyczne poglądy, zaskakiwało zmiennością, często szokowało, poruszało tematy tabu, miało odwagę głoszenia prawd niepopularnych (przez co czasami traciło prenumeratorów), zdolność do ewoluowania. Nie uległa mitom zbiorowym, „nie płukała gardła co godzinę Polską” (określenie Bobkowskiego). Zdumiewający upór, niezależność i przekora — według Czesława Miłosza — chroniły Giedroycia od jakichkolwiek konformizmów, mimo chandr, zapaści, zniechęceń („Społeczeństwa polskiego nie uda się zmienić. Im dłużej pracuję, tym ostrzejsze mam poczucie bezcelowości swej pracy. Albo jest kołtuneria, albo «intelektualiści» zjedzeni przez oportunizm”) i cyklicznego, obezwładniającego zmęczenia. Giedroyc przyznawał, że z trudem ze sobą wytrzymał, że „nie miał nikogo, czyja obecność nie powodowałaby u niego paniki”. Leopold Unger uważa, że dystans, jaki redaktor tworzył wobec ludzi był sposobem ukrycia nieśmiałości. Jeleński stwierdził, że redaktor był wyzuty z wszelkiej ambicji

osobistej, a Stefania Kossowska — że ujarzmił własną naturę, odczłowieczał, zatajał własne wrażliwości.

Wszystkie te zjawiska sprawiły, że „Kultura” była dla Europy Środkowowschodniej budzikiem i biblią, wielkim dziełem,niosła refleksję, że nie ma wolności, jeśli wolność nie obejmuje inaczej myślącego (A. Michnik). Rozsadzała kompleks europejskich nacjonalizmów i bolesnych pamięci, przełamywała wyobrażenia i mentalność ugruntowaną przez dziesięciolecia. Jest dowodem na to, co może zdziałać pasja...

Grochowska na końcu swych rozważań przyznaje, jakie wątki pominęła przy pisaniu książki: relacje Giedroycia z Aleksandrem Watem, konflikt z Leopoldem Tyrmandem, przywrócenie literaturze twórczości Czesława Straszewicza, stosunek do Lecha Wałęsy, konflikt z Wolną Europą i inne. Jako autorka ma prawo dokonać wyboru. Wypada dodać, że ataki „niezlomnych” na krąg autorów „Kultury” nie przeszkadzały im podjąć wieloletniej współpracy z pismem. Należeli do nich: Tymon Terlecki, Maria Danilewicz-Zielińska, Józef Mackiewicz, Janusz Poray-Biernacki (Janusz Jasieńczyk), Wit Tarnawski, Ryszard Wraga (Jerzy Niezbrzycki), Maciej Feldhuzen, Wiktor Weinraub, Józef Łobodowski, Marian Bohusz-Szyszko, Zdzisław Alfred Broncel, Benedykt Heydenkorn, Zygmunt Nagórski — ojciec i syn, Alfred Zbyszewski, Tadeusz Katelbach, Kazimierz Iranek-Osmecki, Eugeniusz Hinterhoff, Ignacy Wieniewski. Również Józef Czapski, atakowany zaciekle przez polski emigracyjny Londyn za brak niechęci do Rosjan, zawsze był entuzjastycznie witany podczas wizyt nad Tamizą, gdy prezentował swoje obrazy w tamtejszych galeriach sztuki. Londyńskie pisma: „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „Wiadomości” i „Orzeł Biały” zamieszczały obszernie sprawozdania z wernisaży.

Publikacja M. Grochowskiej jest znakomitą lekturą dla wszystkich, nie tylko dla tych, którzy interesują się ludźmi nieprzeciętnymi, napisana lekko, przejrzyście. Czyta się ją jednym tchem. Pewien niedosyt pozostawia brak przypisów. Rekompensuje to rzetelna bibliografia, ciekawe kalendarium i indeks nazwisk.

Jan Wojciech Kajtoch
OŹDŹYŃSKI **Językowe obrazy świata i człowieka
w prasie młodzieżowej i alternatywnej**
Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Kraków 2008, t. 1 ss. 343, t. 2 ss. 484

Wojciech Kajtoch
Linguistic Images of the World and the Man in Youth
and Alternative Press

I. W pierwszym tomie recenzowanej rozprawy znalazły się rozdziały teoretyczne, w których W. Kajtoch omawia przyjęte założenia metodologiczne, uwzględniając tradycje badawcze ujęć ilościowych i statystycznych w językoznawstwie i prasoznawstwie (wstęp + rozdz. I) oraz prezentuje własną koncepcję badań (rozdz. II): *Rzeczywistość tekstowa trzech typów polskich pism młodzieżowych* (s. 9–74).

Naturalne rozwinięcie proponowanej metodologii (z pogranicza psycholingwistyki, lingwistyki kognitywnej i kulturowej) zawierają rozdziały aplikacyjne, bezpośrednio związane z charakterystyką ilościową pól tematycznych badanego słownictwa:

Rozdział III. *Psychika tekstowych bohaterów* (s. 75–88);

Rozdział IV. *O ciele Dziewczyny, Fana i Metalowca* (s. 89–112);

Rozdział V. *Fizjologia w tekstach prasy młodzieżowej* (s. 113–126);

Rozdział VI. *O niektórych systemach wartości i wartościowaniu* (s. 127–154);

Rozdział VII. *O całościowych układach aksjologicznych* (s. 155–170);

Rozdział VIII. *Struktury społeczne w tekstowych światach pism młodzieżowych (to, co w szkole i poza szkołą)* (s. 171–190).

W drugiej części pierwszego tomu W. Kajtoch zamieścił szczególnie nas interesujący „Słownik tematyczno-frekwencyjny słownictwa używanego w trzech typach polskich pism młodzieżowych” (s. 211–343), będący ilustracją wcześniejszych założeń metodologicznych. Jest to niewątpliwie najbardziej oryginalna i wartościowa część recenzowanej rozprawy, w której Autor umiejętnie i w sposób kreatywny łączy dane dotyczące teorii i praktyki leksykograficznej związanej z redagowaniem słowników tematycznych (encyklopedycznych) i środowiskowych tezaursów.

Obszerny tom drugi rozprawy ma charakter empiryczny i zawiera: „Alfabetyczną listę wyrazów i wyrażeń” (ALW, s. 7–377), uwzględniającą ich frekwencję w trzech korpusach tekstów: a) pism dla dziewcząt (i młodych kobiet); b) komercyjnych magazynów muzycznych dla nastoletnich fanów muzyki pop; c) fanzinów subkultury metalowców.

„Fanzin” („Zin”) to czasopismo (pismo alternatywne) wydawane dla tych czytelników, którzy ze względu na szczególne zainteresowania lub poglądy (niekojarzone jednak bezpośrednio z religią lub poważnie uprawianą polityką) nie mogą zaspokoić swoich potrzeb komunikacyjnych, korzystając z mediów oficjalnych¹.

Pracę zamykają istotne w badaniach statystycznych słownictwa „Listy rangowe trzech korpusów prasy młodzieżowej i alternatywnej” (korpus pism dla dziewcząt, pism dla nastoletnich fanów muzyki pop i fanzinów metalowych) (s. 379–484):

Autor recenzowanej pracy wychodzi z założenia, że można dostrzec pewne mniej lub bardziej subtelne różnice gdy idzie o światopoglądowe propozycje (odbicie) zawarte w językach (rejestrach stylowych) interesujących nas czasopism i odmiany standardowej polszczyzny, gdyż dwie pierwsze grupy pism (dla dziewcząt i zainteresowanych popularną muzyką rozrywkową nastolatków) posługują się językiem literackim, stylizowanym na slang młodzieżowy, a trzecia reprezentuje swego rodzaju, nie całkiem chyba wykształconą subkulturę (tu konkretnie — metalową) wyspecjalizowaną, slangową odmianę w wersji (rejestrze) polszczyzny pisanej, tworzonej na podłożu języka potocznego, żargonu i gwar młodzieżowych².

II. Podobnie jak terminy *wartość* i *wartościowanie*, tak i pojęcie językowego obrazu świata nie jest rozumiane jednoznacznie, mimo że zostało zaliczone do podstawowych pojęć tzw. gramatyki treści, czyli zorientowanej treściowo lingwistyki, jak i współczesnej semantyki.

Samo pojęcie pojawiło się na gruncie lingwistyki polskiej bardzo późno, bo dopiero w 1978 roku w *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* pod redakcją Stanisława Urbańczyka, gdzie zostało zdefiniowane w sposób wskazujący na powiązania z lingwistyką antropologiczną (etnolingwistyką) i lingwistyką tekstu (por. definicję W. Piśarka w *Encyklopedii języka polskiego*³).

W pracy zbiorowej *Językowy obraz świata* będącej pokłosiem konwersatorium „Język a kultura” w Puławach w październiku 1987 roku — Jerzy Bartmiński, rozwijając przedstawioną wcześniej koncepcję definicji kognitywnej, omawia dwa centralne dla tej metodologii pojęcia: „punkt widzenia” i „perspektywę interpretacyjną”⁴.

Przez *punkt widzenia* rozumie „czynnik podmiotowo-kulturowy decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie, w tym m.in. o kategoryzacji przedmiotu, o wyborze postawy onomazjologicznej przy tworzeniu jego nazwy, o wyborze cech, które są o przedmiocie orzekane w konkretnych wypowiedziach i utrwalone w znaczeniu”⁵.

Z kolei *perspektywę* rozpatruje jako „zespół właściwości struktury semantycznej słów, skorelowany z punktem widzenia i będący przynajmniej w pewnym zakresie jego rezultatem”.

Przez *językowy obraz świata* rozumie ów badacz „zawartą w języku interpretację rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy

¹ W. Kajtoch, *Co to jest Zin?* [w:] Proza, proza, proza... Opowiadania, fragmenty, dramat — słuchowisko, krytyka, eseje, publicystyka, jubileusze, korespondencje z prasy, wspomnienia, kronika, red. K. Strzelewicz, t. 8, Kraków 2002, s. 549.

² S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997, s. 154.

³ *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Kraków 1994.

⁴ J. Bartmiński, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata* [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, wyd. 2, 1999, s. 103–120.

⁵ J. Bartmiński, *Punkt widzenia...*, 1990, s. 111.

bądź utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych [zwłaszcza] słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów) bądź to przez formy i teksty języka implikowane”⁶.

Podobnie interpretuje interesujące nas pojęcie Renata Grzegorzczak⁷, która uznaje językowy obraz świata za strukturę pojęciową, utrwaloną (zakrepiłą) w systemie danego języka, a więc [w] jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych (w znaczeniach wyrazów i ich łączliwości) realizującą się, jak wszystko w języku, za pomocą tekstów (wypowiedzi).

Szczególnie przydatna dla naszych rozważań jest podana przez J. Bartmińskiego definicja, która akcentuje wyrażenie „interpretacji rzeczywistości”. W tym ujęciu językowy obraz świata jest określonym sposobem interpretowania przez język rzeczywistości pozajęzykowej i językowej, przejawiającym się w gramatycznych (leksykalnych i morfologicznych), semantycznych, składniowych i pragmatycznych kategoriach języka naturalnego.

Tak rozumiany językowy obraz świata spełnia dwie podstawowe funkcje: interpretującą i regulującą. Pierwsza z nich służy interpretacji rzeczywistości, z którą styka się człowiek, druga — reguluje ludzkie zachowania wobec (i w) tej rzeczywistości.

Stosowany przez W. Kajtocha termin „tekstowy obraz świata” (występujący na poziomie *parole*) jest swoistą, dokonaną w konkretnym tekście — lub w zespole tekstów — realizacją językowego obrazu świata (występującego na poziomie *langue*), a więc zbiorem prawidłowości wynikłych z preferowania w danym tekście lub zespole tekstów określonych konstrukcji fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych, a przede wszystkim — określonego słownictwa.

Tekstowy obraz świata wskazuje na dominujący w danym tekście (zespole tekstów) pogląd na temat istnienia i funkcjonowania poszczególnych składników świata, ich związków oraz wzajemnych proporcji, a więc na takie rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i wartości, które jest preferowane przez nadawcę danego tekstu i akceptowane przez użytkowników tegoż tekstu⁸.

Przydatnym może się tu okazać pojęcie *rejestr*u stylowego — definiowanego jako konsekwentna zmienność języka „warunkowana jego użyciem w określonym kontekście społecznym”⁹. Przyjmuje się, że rejestr obejmuje nie tylko zjawiska związane z przynależnością do *branży* czy *dziedziny*, ale także tematyczne uwarunkowania wypowiedzi.

Poszerzona o aspekt kulturowy — istotny w procesie analizy wypowiedzi prasy młodzieżowej i alternatywnej — kategoria językowego obrazu świata uwzględnia zarówno ważność (wagę) podmiotu jak i przedmiotu poznania. Definicja uwarunkowana kulturowo jest bowiem narzędziem interpretacji świata przez interesującą nas społeczność typu subkulturowego, narzędziem zawierającym językowo i subkulturowo relewantne dla danej klasy desygnatów cechy oraz relacje między reprezentantami

⁶ Tamże, s. 110.

⁷ R. Grzegorzczak, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 43.

⁸ W. Kajtoch, *Językowe obrazy...*, s. 14–15; por. R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 366.

⁹ G. N. Leech, *English in Advertising: A Linguistic Study of Advertising in Great Britain*, Londyn 1966, s. 68.

poszczególnych ustabilizowanych językowo doświadczeń społecznych użytkowników slangu młodzieżowego.

W tak ujmowany językowy obraz świata wpisany jest językowy obraz świata wartości jako hierarchicznie uporządkowany zbiór postaw jednostki wobec tych wszystkich wartości, które z punktu widzenia jej istnienia i realizacji zadań życiowych wynikających z osobistego doświadczenia są ważne, konieczne i pożądane¹⁰.

Chodzi o wartości odczuwane — istotne dla użytkowników młodzieżowego slangu¹¹.

Są one przedmiotem osobistych dyspozycji i indywidualnych upodobań. Wartości te nazywane też uczuciowymi (lub przeżyciami wartości) znajdują swój wyraz nie tylko w wypowiedziach językowych, ale i pozajęzykowych zachowaniach emotywnych¹².

III. Bezpośrednią inspiracją dla problematyki ustalania słownictwa tematycznego wybranego profilu prasy młodzieżowej i alternatywnej jest tzw. „korpusologia” — definiowana albo jako dziedzina językoznawstwa zajmująca się wielkimi korpusami tekstów, albo jako metodologia (reprezentująca podejście przeciwstawne do ujęć introspekcyjnych) pozwalająca badać różnorodne elementy języka z wykorzystaniem korpusów i technik komputerowych (oraz metod statystyki językoznawczej)¹³.

Na gruncie prasoznawstwa wskazuje się na użyteczne w badaniach politologicznych zliczanie nazw własnych, np. ustalanie rankingu popularności polityków bądź badania tzw. medialnego „obrazu świata”, w których sprawdza się, o jakich krajach i w jakim kontekście pisze się w prasie najczęściej¹⁴.

Autor recenzowanego opracowania zwraca też uwagę na krąg badań tzw. „general inquirer”, tj. zakładającego pełną komputeryzację analizy zawartości prasy — projektu P. J. Stone’a z połowy lat sześćdziesiątych¹⁵, według którego m.in. można: a) systematycznie identyfikować w tekście przykłady wyrazów i fraz, które należą do kategorii określonych przez badacza; b) zliczać użycia i łączne użycia kategorii tematycznych (zaczepniętych z *Harwardzkiego słownika psychologicznego* oraz ze *Stanfordzkiego słownika psychologicznego*); projektowane zaś badania miały doprowadzić do ustalenia problematyki dominującej w analizowanych mediach.

Przedmiotem analizy ilościowej Wojciech Kajtoch uczynił trzy korpusy tekstów liczących po 250000 form wyrazowych, słowoform rozumianych i liczonych jako wszystkie ciągi liter lub cyfr od spacji do spacji, łącznie z nazwami własnymi, leksemami obcojęzycznymi tworzonymi zwarte teksty, w tym:

— w korpusie pism dla dziewcząt — 17 222 haseł — jednostek leksykalnych (V) łącznie użyte 218 131 (N) w korpusie 250 000 jednostek tekstowych w kodzie literowym i cyfrowym;

¹⁰ K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994, s. 15.

¹¹ S. Ossowski, *Dzieła*, t. 3 *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa 1967, s. 73.

¹² J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 30–31.

¹³ *Podstawy językoznawstwa korpusowego*, red. B. Lewandowska-Tomaszczyk, Łódź 2005, s. 41.

¹⁴ G. Gerbner G., G. Marvany, *The Many Worlds of the World's Press*, „Journal of Communication” t. 27, 1977 nr 1, s. 52.

¹⁵ Ph. J. Stone, D. C. Dunphy, M. S. Smith, D. M. Ogilvie, *The general Inquirer. A Computer Approach to Content Analysis*, Boston, Massachusetts 1996.

- w korpusie pism dla nastoletnich fanów muzyki pop: 16 954 hasła — jednostki leksykalne (V), użyte łącznie 202 185 form wyrazowych (N) użyte w korpusie 250 000 jednostek tekstowych;
- w korpusie fanzinów metalowych: 15 529 haseł (V) jednostek leksykalnych użytych łącznie 205 115 razy (N) w korpusie liczącym 25 000 jednostek tekstowych.

IV. W erudycyjnym wprowadzeniu do problematyki słownictwa tematycznego i tzw. słów kluczowych (franc. *mots clés*) zabrakło mi odwołania się do terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych¹⁶, zwłaszcza Klasyfikacji Dwukropkowej hinduskiego teoretyka bibliotekoznawstwa S. R. Ranganathana¹⁷. Charakterystyczną cechą klasyfikacji dwukropkowej jest jej dwuwymiarowość (a właściwie polihierarchiczność), przejawiająca się w podwójnej organizacji paradygmatyki — na osi „wiedzy”, na której w ostatniej wersji (1969) wyróżniono 105 klas reprezentujących poszczególne dyscypliny naukowe i dziedziny działalności praktycznej oraz na osi kategorii, na której elementy całego uniwersum pogrupowane są w pięciu kategoriach podstawowych: Indywiduum (P — *Personality*), Materia (M — *Matter*), Energia (E — *Energy*), Przestrzeń (S — *Space*) i Czas (T — *Time*). Podział uniwersum na osi wiedzy jest dokonany jawnie; na osi kategorii jest jakby ukryty — sprowadza się do wyróżnienia w każdej klasie głównej hierarchicznie uporządkowanych według relacji generycznej podzbiorów jej elementów (zwanych „izolatami”) należących do poszczególnych kategorii. Podzbiory te zwane „fasetami” (albo podkategoriami) z powodzeniem wykorzystuje się w kognitywnym definiowaniu pojęć¹⁸.

Klasyfikacja Dwukropkowa Ranganathana jest językiem informacyjnym, w którym zastosowano konsekwentnie paralelne odwzorowanie wiedzy o rzeczywistości w trzech planach językowych (w planie treści, werbalnym oraz notacyjnym) drogą kategoryzacji leksyki według dwu kryteriów epistemicznych:

- kryterium dziedzinowej systematyzacji przedmiotów i aspektów treści dokumentów oraz obiektów i metod badań, odwzorowanego *explicite* w porządku pionowym języka;
- kryterium pięciu kategorii ontologicznych (interpretowanych odmiennie niż w tradycji filozofii europejskiej), odwzorowanego *implicite* w klasach w postaci faset, czyli tzw. przejawów kategorii, zorganizowanych z kolei za pomocą konsekwentnie stosowanych (językowych) relacji generycznych; kategoryzacja jako jawne odwzorowanie wiedzy pozajęzykowej ma miejsce na poziomie syntagmatycznym języka w postaci tzw. formuł fasetowych¹⁹.

Szczegółowe omówienie kategoryzacji w Klasyfikacji Ranganathana zawierają prace O. Unguriana i B. Sosińskiej. Ungurian przeprowadził krytyczną analizę kate-

¹⁶ Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych, red. B. Bojar, Warszawa 1993.

¹⁷ S. R. Ranganathan, *Prolegomena to Library Classification*, London 1967.

¹⁸ J. Bartmiński, R. Tokarski, *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór tekstów. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław 1986, s. 65–81.

¹⁹ O. Ungurian, *Teoria i praktyka klasyfikacji fasetowej S. R. Ranganathana*, Warszawa 1975; B. Sosińska, *Relacje między planem treści i planem wyrażenia w języku informacyjno-wyszukiwawczym*, praca doktorska pod kier. doc. dr hab. B. Bojar, UW, Warszawa 1987.

goryzacji przyjętej przez Ranganathana oraz zaproponował własną, uwzględniającą pięciowymiarowy ustrój pola semantycznego języka informacyjno-wyszukiawczego (JIW). Kategoryzacja Ranganathana obejmuje wyrażenia, których desygnatami pośrednimi są:

- w kategorii Czas (*Time*) — zjawiska i jednostki związane z określaniem trwania;
- w kategorii Przestrzeń (*Space*) — jednostki przestrzeni pozaziemskiej, atmosfery, powietrza i wnętrza Ziemi;
- w kategorii Energia (*Energy*) — wszelkie działania dokonywane na wszelkiego rodzaju bytach lub też wykonywane przez wszelkiego rodzaju byty;
- w kategorii Materia (*Matter*) — jednostki materiałów, surowców, katalizatorów, produktów, usług, właściwości i ich wartości;
- w kategorii Indywidualność (*Personality*) — wszelkie desygnaty nienależące do pozostałych kategorii.

Dzięki wyróżnieniu trzech planów JIW w Klasyfikacji Ranganathana wiedza o rzeczywistości jest wyraźnie oddzielona od wiedzy językowej z zachowaniem jednoznacznego odwzorowania jednostek wiedzy o rzeczywistości wyróżnionych w planie treści, a następnie w planie werbalnym i notacyjnym. Jednostkom planu treści, klasom i izolatom odpowiadają w planie werbalnym tematy (nazwy klas) i nazwy izolat, w planie notacyjnym symbole klas i izolat.

Dalsza szczegółowa kategoryzacja klas i izolat jest wykazywana w systemie paradygmatycznym klasyfikacji²⁰.

Wskazane cechy strukturalne Klasyfikacji Dwukropkowej świadczą o tym, że organizacja jej pola semantycznego oparta została na konotacyjnej interpretacji znaczenia, to zaś z kolei dowodzi, że jedynie przy tej interpretacji możliwe jest konsekwentne odróżnienie w JIW wiedzy o rzeczywistości i wiedzy o języku (desygnatach pośrednich i bezpośrednich wyrażań). Decyduje to o przydatności języka zarówno w systemach informacji dokumentacyjnej jak i faktograficznej²¹.

V. Pojęcie pola tematycznego zdefiniował i spopularyzował w lingwistyce G. Matoré²², określając go jako zbiór terminów możliwych funkcjonalnie w danej sytuacji tematycznej. Ich wewnętrzna organizacja zależy od pewnej liczby parametrów odnoszących się do aktywności psychologicznej człowieka.

Pojęcie słownictwa tematycznego do leksykologii wprowadził R. Michéa²³, który biorąc pod uwagę użyteczność słów w procesie komunikacji podzielił je na dwie grupy, tzw. słowa atematyczne i tematyczne.

Słowa atematyczne charakteryzują się w tym ujęciu niemal regularnym występowaniem we wszelkiego rodzaju tekstach o wystarczającej długości — niezależnie od ich treści — tematu; chodzi o terminy mniej lub więcej wspólne dla wszystkich mówiących w różnorodnych sytuacjach.

²⁰ Por. B. Sosińska, *Relacje...*, s. 11–114.

²¹ E. Artowicz, *Reprezentacja wiedzy w systemie informacyjno-wyszukiawczym. Zagadnienia relewancji*, Warszawa 1997, s. 106–107.

²² G. Matoré, *La methode en lexicologie. Domaine français. Nouvelle d. refondue*, Didier. Paryż 1953 (druk z 1973).

²³ R. Michéa, *Vocabulaire et culture*, „Les Langues Modernes” 1950, nr XLIV, s. 187–192.

Przeciwstawiające się im słowa są mniej lub bardziej związane z jakimś tematem (*thème*) lub rodzajem tematów, a ich użycie implikuje wprowadzenie do tekstu rzeczy, faktów lub idei w określonym przypadku. Obecność słów tematycznych na listach frekwencyjnych ma mniej lub bardziej przypadkowy charakter, ponieważ ściśle zależy od zawartości treściowej tekstów stanowiących bazę obliczeń. Słownictwo tematyczne należy łączyć z badaniami frekwencyjnymi, ale powinno się go interpretować jako przeciwieństwo rezultatu list frekwencyjnych, którym jest słownictwo częste.

Słowa tematyczne wchodzą całkiem naturalnie w grupy analogiczne, tzn. w asocjacje idei zrodzone ze stosunków rzeczy między sobą — i to właśnie częściowo dzięki tym asocjacjom słowa utrwalają się w naszej pamięci.

Słownictwo tematyczne ma charakter konkretny, to nazwy konkretnych rzeczy, związane z określonym tematem, statystycznie rzadsze od słownictwa częstego (zaimków, przymków, spójników, większości przymiotników, części czasowników i rzeczowników mających znaczenie ogólne).

Pojęcie słownictwa tematycznego łączy się z metodą „centrów zainteresowań”, przejętą z pedagogiki ogólnej, która proponuje organizację zajęć szkolnych wokół jakiegoś tematu w taki sposób, by wywołać u uczniów zainteresowanie i przygotować ich do przyjęcia nowych wiadomości na ten właśnie temat.

Metoda centrów zainteresowań stała się podstawą badań słownictwa mówionego, podjętych przez G. Gougenheima²⁴ w celu opracowania podstawowego zasobu słownictwa francuskiego, tzw. *français élémentaire*, późniejszego *français fondamental*²⁵.

Podstawą organizacji słownictwa tematycznego jest cecha, którą R. Michéa określa jako *disponibles* (dyspozycyjność, rozporządzalność czy rozpoznawalność), polegająca na tym, że w grupach analogicznych jedno słowo pojawia się w pamięci szybciej od innych, są bardziej dyspozycyjne w komunikacji językowej.

VI. Podział tematyczny zaproponowany przez W. Kajtocha w recenzowanej pracy uwzględnia 22 kategorie naczelne, będące elementami sześciu głównych sfer tematycznych:

1. Ontologiczne i fizyczne właściwości świata.
2. Natura.
3. Osoba.
4. Twórczość.
5. Los i czyn (bieg życia i działania ludzkiego).
6. Społeczeństwo.

Każda kategoria może się dzielić na kolejne podkategorie, tworzące pewną hierarchię i sygnowane kolejno: cyfrą arabską (np. 1), dużą literą alfabetu (np. A), małą literą alfabetu (np. a) i kombinacją litery i cyfry (np. a.1).

Z podziałem na kategorie, pokategorie i subpodkategorie tematyczne krzyżuje się podział na zbiory wydzielone według kryteriów formalnych:

- osoby, stworzenia [Oa];
- przedmioty, substancje, kompleksy przedmiotów i substancji, urządzenia [Pt];

²⁴ G. Gougenheim, R. Michéa, R. Rivenc, A. Sauvageot, *L'elaboration du français fondamental (1-er degré)*, nouvelle édition, Didier, Paryż 1964.

²⁵ Z. Cygal-Krupa, *Podstawowe słownictwo tematyczne języka polskiego (na wybranych przykładach)*, Kraków 1990, s. 30.

- zjawiska, abstrakty, instytucje, wydarzenia, grupy [Zo-At];
- właściwości, cechy [Wć];
- czynności i procesy [Cé-Ps];
- gesty słowne [Inne].

Sfera 4. Twórczość obejmuje domeny i subdomeny: XVI. Kultura artystyczna i piśmiennictwo: A. Instytucje i dzieła wspólne dla paru rodzajów sztuki i dla piśmiennictwa; B. Instytucje i dzieła muzyczne; C. Film, teatr, widowiska; D. Literatura, piśmiennictwo; E. Sztuki plastyczne, fotografia i inne; F. Kategorie i wartości estetyczne i antyestetyczne (por. Tabela 4, t. 1, s. 65).

Interesująca nas szczególnie domena B. „Instytucje i dzieła muzyczne” reprezentowana jest przez charakterystyczne słownictwo tematyczne (główne podkategorie tematyczne) w trzech korpusach tekstów: V = {1131}, {7005} /12 013/:

a. Tworzenie i wykonywanie (utworów), terminy ogólne — w sumie (580), {3366}, /12 013/ w tym: a.1. elektronika muzyczna; a.2. instrumenty muzyczne; to, co się z nimi wiąże;

- b. Rozpowszechnianie;
- c. Odbiór;
- d. Epoki i prądy estetyczne;
- e. Dzieła, ich zbiory, typy, elementy.

Frekwencje wyrazów podano w liczbach bezwzględnych.

Tworząc Alfabetyczną listę wyrazów i wyrażeń (ALW), uwzględniającą ich frekwencję w trzech korpusach tekstów W. Kajtoch uwzględnił: z korpusu pism dla dziewcząt łącznie 137 281 użyć wyrazów (1% = 1372,81); z korpusu muzycznych pism młodzieżowych — 124 736 {1% = 1247,36}, z korpusu fanzinów (dla) metalowców — 121 114 /1% = 1211,14/. Znając wartość jednego procenta, łatwo można wyliczyć porównywalne wartości procentowe dla każdej kategorii lub podkategorii tematycznej.

W przypadku słownictwa tematycznego, związanego z podkategorią D. „Młodzieżowe grupy rówieśnicze” sytuacja wygląda następująco:

D. Młodzieżowe grupy rówieśnicze (ich członkowie i ludzie wykluczeni) (484) {548} /924/:

Główne podkategorie tematyczne:

a. Niesubkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze — w sumie (377), {369}, /238/;

b. Subkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze — w sumie (74), {156}, /663/;

c. Ludzie wykluczeni — w sumie (33), {23}, /23/;

[Faseta: Osoba] Oa (300), {282}, /324/:

a. Niesubkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze (250), {237}, /212/:

kolega (69) {85} /46/, koleś (3) {19} /100/, koleżanka (127) {85} /5/, kolo /4/ [tc. koleś], kumpel (42) {41} /22/, kumpela (6) {3}, kumpelka (3), stary /35/ [tu: zwrócenie się do kolegi];

b. Subkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze (40), {37}, /99/:

hippie (11) [hipis], hippis {3}, metal /21/ [członek subkultury], metalista /4/, metalowiec /53/, metalówka /4/, podziemniak /3/ [uczestnik podziemia], punkowiec {4}, skejt (4) [członek subkultury hiphopowej], skin {3} [członek subkultury skinheadów], skinhead /5/ strejtdżowiec {4}, undergroundowiec /3/, wegetarianin (17) {3}, wegetarianka (3);

c. Ludzie wykluczeni (10), {5}, /13/:

frajer (3) /7/, *leszcz* /3/ [*frajer*], *łoś* /3/ [o człowieku; tc. *frajer*], *obcy* (7) {5} [rzecz.].

Zo–At (150) {218} /492/:

a. Niesubkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze (127) {126} /26/:

drużyna (10) {27}, *gromada* {3}, *gromadka* /3/, *grupa* (75) {36} [niemuzyczna; zbiór czegośkolwiek, zwykle ludzi], *grupka* {11} /6/, *horda* /3/ [grupa ludzi], *paczka* (18) {11} [grupa osób], *rzesza* {3} /3/, *team* {4} [drużyna], *tłok* (4) {ścisk}, *tłum* (15) /27/, *wspólnota* (5) {4} /4/;

b. Subkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze (23) {92} /466/:

alternatywa {7} [środowisko], *brać* /11/ [rzecz.], *brygada* /4/ [grupa subkulturowa lub koleżeńska], *ekipa* (7) {17} /8/, *klan* {21} [grupa subkultury hip-hop], *kontrkultura* {3}, *metalowanie* /3/, *podziemie* {5} /165/ [środowisko], *scena* {17} /210/ [środowisko], *świątek* (3) /10/ [środowisko], *underground* /4/ [ang.] *underground* {13} /37/ [podziemie, subkultura], *wegetarianizm* (13), *załoga* {13} /17/ [zwykle grupa koleżeńska lub zespół muzyczny].

Wć (34) {48} /111/:

a. Niesubkulturowe młodzieżowe grupy rówieśnicze (11) {24} /101/:

alternatywny {4} /4/ [związany z danym środowiskiem], *hippisowski* {3}, *metalowski* /3/, *podziemny* {6} /73/ [dot. środowiska społecznego], *punkowy* {14} /9/, *undergroundowy* /9/, *wegetariański* (11);

c. Ludzie wykluczeni (23) {18} /10/:

obcy (23) {18} /10/ [przym.].

VII. W literaturze językoznawczej na oznaczenie wyrazów typowych dla poszczególnych prób (korpusów) tekstów związanych z tematyką danych tekstów, wskazujących na podstawie desygnatu spotyka się sygnalizowane wcześniej wyrazy *tematyczne* i wyrazy *klucze*. Te dwa pojęcia sformułował wyraziście P. Guiraud²⁶, wykorzystując w swoich analizach językoznawczych metody ilościowe i porównując słownictwo ujęte w postaci list rangowych.

W poszczególnych korpusach tekstowych obydwie kategorie słownictwa (kluczowego i tematycznego) wzajemnie się warunkują i przenikają. Istotne wydaje się tu kryterium *punktu widzenia* i *perspektywy poznawczej* — eksploatowane na gruncie lingwistyki kognitywnej i kulturowej. Niezłą ilustracją może tu być zestawienie najczęstszych wyrazów na listach rangowych z frekwencją słownictwa tematycznego związanego z muzyką młodzieżową.

Wyrazy tematyczne to słownictwo niegramatyczne mające najwyższe częstości w tekstach danego autora, stylu funkcjonalnego (w naszym wypadku odmiany wypowiedzi [tekstów] prasowych ukierunkowanych [przeznaczonych] dla ściśle określonego [młodzieżowego] odbiorcy).

Wydzielamy je, szukając wyrazów o maksymalnych absolutnych częstościach w określonym typie (rejestrze) tekstowym łączonym z typem subkultury (kontrkultury) młodzieżowej.

²⁶ P. Guiraud, *Zagadnienia i metody statystyki językoznawczej*, tłum. M. Kniaginina, Warszawa 1966.

Wyrazy — klucze są pojęciem relacyjnym; określamy je przez porównanie słownictwa danego tekstu (stylu) ze stylem przeciętnym, stanowiącym normę (standard) a zawartym najczęściej w ogólnym słowniku frekwencyjnym danego języka. Ze względu na to, że na ogół długości porównywanych tekstów są różne, nie można zestawiać absolutnych częstości wyrazów, natomiast porównuje się ich rangi w słowniku ogólnym posługując się wskaźnikiem prawdopodobieństwa empirycznego (frekwencji względnej) danego leksemu w porównywanych tekstach²⁷.

Dla ustalenia słów kluczowych potrzebne są trzy listy rangowe: 1) słów występujących w języku ogólnym; 2) pełnego zasobu słów w danym stylu; 3) lista porównawcza, którą otrzymujemy zestawiając miejsca zajmowane przez dany wyraz na liście pierwszej w porównaniu z listą drugą²⁸.

Interesująco wygląda zestawienie słownictwa rozpatrywanego ze względu na kryterium frekwencyjne (słowa klucze) i kryterium tematyczne — centrum zainteresowań (słownictwo tematyczne), zastosowane w odniesieniu do słownictwa i terminologii muzycznej — wyróżniającej dla subkultury młodzieżowej — w wersji wyznaczonej przez typy (rejestry) odmiany prasowej polszczyzny redagowanej ze względu na szczególne potrzeby młodzieżowego czytelnika (zainteresowanego słownictwem standardowym lub identyfikującego się z typem subkultury wyrażanej przez prasę alternatywną. W ujęciu zaproponowanym przez W. Kajtocha na gruncie subkultury młodzieżowej obydwie kategorie słownictwa tworzą „pracującą całość”.

Na podstawie list rangowych [R = ranga] można wnioskować, że w pismach dla dziewcząt rzeczywistość wyznaczona przez słowa o najwyższej randze składa się — po pierwsze z rzeczy materialnych i urządzeń (organów) denotowanych przez leksemy: (R. 51) — *włos*, (R. 92) — *oko*, (2,93) — *skóra*, (R. 118) — *głowa*, (R. 129) — *woda*, (R. 132) — *ciało*, (R. 140) — *zdjęcie* [fotografia], (R. 143) — *strona*, (R. 144) — *tampon*, (R. 145) — *twarz*, (R. 156) — *krem*, (R. 160) — *ręka*, (R. 167) — *płyta*, (R. 170) — *telefon*, (R. 175) — *noga*, (R. 177) — *list*, (R. 178) — *rzecz*.

Wypełniają ową rzeczywistość zwłaszcza następujące postacie:

(R. 39) — *chłopak*, (R. 40) — *dziewczyna*, (R. 63) — *człowiek*, (R. 90) — *osoba*, (R. 93) — *rodzice*, (R. 114) — *mama*, (RT. 117) — *kobieta*, (R. 120) — *chłopiec*, (R. 122) — *dziecko*, (R. 136) — *przyjaciół*, (R. 137) — *przyjaciółka*, (R. 151) — *koleżanka*, (R. 157) — *pani*, (R. 165) — *lekarz*, (R. 188) — *mężczyzna*.

Najczęściej obecne w świecie nastoletnich fanów muzyki pop to:

— przedmioty materialne i urządzenia:

{R. 30} — *płyta* [zwykle muzyczna], {R. 55} — *album* [muzyczny], {R. 99} — *zdjęcie* [fotografia], {R. 116} — *scena* [urządzenie], {R. 129} *singiel* [płyta], {R. 144} — *list*, {R. 152} — *rzecz*, {R. 153} — *książka*, {R. 171} — *krążek* [płyta], {R. 174} — *telefon*, {R. 190} — *gitara*, {R. 190} — *serce*, {R. 194} — *oko*, {R. 198} — *ręka*, {R. 201} — *plakat*, {R. 205} — *skrytka pocztowa*;

— towarzyszą mu na stałe fenomeny bardziej niematerialnego charakteru:

{R. 15} — *rok/lata*, {R. 38} — *zespół*, {R. 49} — *film*, {R. 54} — *muzyka*, {R. 59} — *piosenka*, {R. 63} — *zespół*, {R. 66} — *życie*, {R. 72} — *grupa*, {R. 75} — *świat*,

²⁷ E. Stachurski, *Słowa — klucze polskiej epiki romantycznej*, Kraków 1998, s. 16.

²⁸ M. Rachwałowa, *Słownictwo tekstów naukowych*, Wrocław 1986, s. 42.

{R. 77} — koncert, {R. 79} — dom, {R. 91} — dzień, {R. 103} — utwór, {R. 105} — miejsce, {R. 112} — przebój, {R. 115} — szkoła, {R. 156} — kariera.

Najczęściej obecni w jego otoczeniu są:

{R. 56} — człowiek, {R. 71} — dziewczyna, {R. 84} — fan, {R. 94} — chłopak, {R. 101} — osoba, {R. 103} — gwiazda [show — biznesu], {R. 111} — chłopiec, {R. 127} — rodzice, {R. 135} — dziecko, {R. 137} — przyjaciel, {R. 147} — muzyk, {R. 148} — wokalista, {R. 152} — artysta, {R. 156} — kobieta, {R. 158} — DJ [didżej] — co świadczy o pewnej hierarchii kręgów, w których się obraca. Najważniejsza dla fana muzyki pop jest modna muzyka (*fan, gwiazda, muzyk, wokalista, didżej*), sympatia (dziewczyna, chłopak) i przyjaciele; rodzina jest na nieco dalszym miejscu:

{R. 170} — mama, {R. 209} — matka, {R. 242} — tato itd., szkoła jeszcze dalej ({R. 247} — uczeń).

Chociaż, z drugiej strony, wysokie rangi słów *szkoła* i *dom* wskazują, że jednak fan (muzyki pop) przykładą pewną wagę do tych instytucji społecznych.

W świecie fanzina metalowego (metalowca) najważniejsze są następujące przedmioty materialne:

/R. 42/ — płyta [zwykle muzyczna] /R. 109/ — album, /R. 127/ — demo [typ nagrywania], /R. 128/ — CD [rzecz.], /R. 129/ — Zin [odmienia się], /R. 153/ — scena [urządzenie lub obraz], /R. 157/ — gitara, /R. 166/ — kaseta [magnetofonowa lub wideo], /R. 178/ — guitar [perkusja] /R. 206/; wulgaryzmy i ekspresywizmy: — gówno, /R. 209/ — chuj, a następnie /R. 209/ — klawisze [instrument klawiszowy], [R. 211/ zine [ndm] oraz instytucje i fenomeny /R. 22/ — zespół [muzyczny], /R. 24/ — muzyka, /R. 35/ — rok/lata, /R. 52/ — kapela, /R. 56/ — czas, /R. 74/ — metal [kierunek muzyczny], /R. 75/ — materiał [utwór, wiedza], /R. 76/ — grupa, /R. 78/ — numer, /R. 79/ — koncert, /R. 81/ — records, /R. 87/ — wywiad [gatunek dziennikarski], /R. 97/ — utwór, /R. 104/ — strona, /R. 106/ — tekst, /R. 111/ — sprawa, /R. 112/ — scena [środowisko].

Widać więc, że podobnie jak fan muzyki pop — od kupowania nagrań metalowiec nie stroni i tak samo zafascynowany jest muzyką. Ale porównanie rang niektórych słów ({R. 54} /R. 24/ — muzyka, {R. 103} /R. 97/ — utwór; {R. 116} /R. 153/ — scena [urządzenie lub obraz]; {R. 30} /R. 42/ — płyta oraz obecność licznych określeń, których nie ma na górze [w czołówce] listy rangowej słownictwa pism dla fanów pop (*kapela, metal, numer, records*) wskazują na to, że metalowiec bardziej jest zainteresowany samą muzyką i jej produkcją oraz wykonywaniem, nie tylko kupowaniem nagrań. Zupełnie też nie ceni modnych utworów — przebojów. Istotne są też dla niego jego czasopisma (*ziny, pismo*) i to, co w nich czyta (*wywiad, tekst* itd.).

Metalowiec ceni w zasadzie tylko swoją grupę (*koleś, gość, chłopak, maniak, metalowiec, scena* [środowisko], *człowiek*) i muzyków oraz wydawców Zinów, którzy zresztą są częścią tej grupy. Za zjawisko szczególnie interesujące i nietypowe na tle innych pism młodzieżowych wypada też uznać uwidocznioną skłonność do myślenia, jeśli nie religijnego, to przynajmniej irracjonalnego (*Bóg, demon*).

Świat fanzinów metalowych jest bardziej inny (*inna, inni*) /R. 34/ niż *taki sam* /R. 270/; bardziej *nowy* /R. 47/ niż *stary* /R. 113/, bardziej *każdy* /R. 58/ niż *ostatni* /R. 120/ i dalej analogicznie: *muzyczny* /R. 124/ niż *pozamuzyczny* /R. 289/; *ciekaw* /R. 141/ niż *nieciekaw* /R. 286/; *pewien* /R. 145/ niż *poszczegól* /R. 278/; *polski* /R. 146/ niż *zagraniczny* /R. 279/; *metalowy* /R. 158/ [związany z muzyką metalową]

niż *pseudometalowy* /R. 289/; *blackmetalowy* /R. 165/ niż *deathmetalowy* /R. 251/; zajębisty /R. 201/ niż *chujowy* /R. 262/ [!]; *wspaniały* /R. 209/ niż *beznadziejny* /R. 282/.

Uwagę zwraca wysoka pozycja walorów poznawczych (prawdziwy, ciekawy, dziwny), gdzie indziej słabiej obecnych. Wyraz nowy wskazujący na docenianie mody (nowości) ma niższą rangę niż dla fana, a wyraz stary dużo wyższą.

O szczególnej koncentracji tematycznej można mówić w korpusie tekstów (leksemów i wyrażań) zgrupowanych wokół nazwy kierunku muzyki metalowej:

metal (1) {5} /332/ [muzyka + (1) {8} /409/ w wyrażeniach, zob. *atmospheric black metal*; *atmospheric doom death metal*; *atmospheric ero-gothic metal*; *atmospheric* [nastrojowy] *metal*; *atmospheric warlike*, *sublime black metal*; *black death metal*; *black/death metal*; *black gothic doom metal*; *black metal death*; *black metal mafia*; *black metal prever*; *black metal warriors*; *black/pogan metal*, *black satan metal men*; *blek metal*; *brutal death metal*; *czarny metal*; *dark metal*; *death/black metal*; *death doom metal*; *death metal*; *Death metal never dies!* *Death/trash metal*; *diaboliczny metal*; *doom chuj* [!] *metal*; *doom (death) basic metal*; *doom metal*; *ero-gothic metal*; *extreme symphonic metal*; *folk metal*; *glam metal*; *grind/death metal*; *groove metal*; *Hail to metal*; *hard core metal*; *heavy (death) trash metal*; *heavy metal*; *Heavy metal is the law!* *Heavy/trash metal*; *hejwi metal*; *metal up*; *mieścić metal*; *monumental black metal art*; *More beer and brutal metal music!* *Norse metal*; *occult metal*; *orchestral majestic metal*; *pogan true black metal*; *pisstaking-metal*; *power groove kurwa* [!] *metal*; *power metal*; *romantic doom metal*; *satanic war metal*; *Sex, Drinks&Metal*; *Slavonic black metal*; *speed metal*; *symphonic black metal*; *speed metal*; *symphonic black metal art*; *trash metal*; *Unholy Black Metal forever!* *Viking metal*; *witching metal* (ALW. 130)²⁹.

metal (0) {1} /21/ [dop.l.poj. -a]; mian l.mn. -e; członek subkultury; zob. *metalowiec*; *metalista* *metalowiec* *metalowanie* (0) {0} /3/ [bycie metalowcem, granie metalu] (ALW, 130).

VIII. Porównanie list frekwencyjnych tekstów polskich piosenek punkowych i hiphopowych z listami frekwencyjnymi tekstów prasy młodzieżowej i alternatywnej oraz odmiany prasowej polszczyzny ogólnej ujawniają pewne istotne dla subkultur młodzieżowych fakty, które dają się powiązać z ustalonym w ich tekstach punktem widzenia obserwatora i interpretatora świata.

Uwzględnione w pracy W. Kajtocha subkultury z jednej strony czytelniczek pism dla dziewcząt — z drugiej twórców i czytelników pism dla nastoletnich fanów muzyki pop i fanzinów metalowych — ujawnia pewne istotne dla tych subkultur młodzieżowych fakty.

Obie subkultury kontestując świat (fani muzyki pop znaczny stopień negacji — krąg twórców fanzinów metalowych wysoki, bardzo wysoki stopień negacji), niwelują bezpośredniość oglądu, tym samym zwiększając mentalny dystans wobec spraw, które opisują w stopniu wyższym niż twórcy i czytelnicy pism dla dziewcząt.

²⁹ Wśród wymienionych przez Autora podgatunków i określeń dla muzyki heavy metalowej zabrakło mi tych, które nie nawiązują w symbolice i tekstach do satanizmu czy brzydoty lecz (wręcz przeciwnie) odnoszących się w warstwie tekstowej i symbolicznej do idei chrześcijaństwa. Grupy związane z chrześcijańskim metalem (ang. *christian metal* lub *white metal*) głoszą treści ewangeliczne.

Poza tym widać istotne zróżnicowanie umiejscowienia się w punkcie obserwacji i odmienności w ramach pola obserwacji.

Punkowy obserwator ma w swoim polu widzenia mniej elementów świata (liczba leksemów — haseł wyrazowych) niż hip-hopowy, nie przygląda się z większą intensywnością (na co wskazuje stosunek liczby leksemów do liczby wyrazów — użyć tekstowych — form wyrazowych w tekście).

Punk (i fanzin metalowy) zdaje się być bliżej tego, co obserwuje (dlatego widzi mniej) i stara się to głębiej spenetrować skracając dystans mentalny pomiędzy poszczególnymi elementami świata (frekwencja zaimków deiktycznych).

Również dystans między podmiotem mówiącym a innymi figurami osobowymi obecnymi w polu widzenia obserwatora jest inny w analizowanych przez A. Niewiarę³⁰ subkulturach: „Frekwencja zaimków osobowych, dzierżawczych, a także osobowych form czasownika skłania do wyciągnięcia wniosku, że hip-hopowy obserwator [‘JA’] jest w porównaniu z punkowym bardziej wyróżniony na tle innych figur. O ile punk częściej zwraca się do drugiej osoby [‘TY’], konsekwentnie konstruuje grupę [‘MY’] inkluzyjnego — przeciwstawioną grupie [‘ONI’] spoza grupy subkulturowej, o tyle hip-hop koncentruje się na podkreślaniu wyjątkowości i oryginalności [‘JA’] mówiącego”.

Czy podobne relacje daje się zaobserwować między grupą tekstów prasowych dla fanów muzyki pop i fanzinów metalowych? To zadanie, przed którym znalazł się Autor recenzowanej pracy.

Podstawowa wartość zebranego przez W. Kajtocha materiału dotyczącego frekwencji trzech korpusów tekstowych prasy młodzieżowej i alternatywnej polega m.in. na tym, że pozwala on wyinterpretować niektóre dane w ujęciu kognitywnym i pragmatycznym. W związku z tym, może w większym stopniu należało uwzględnić parametry (kwalifikatory) obowiązujące na gruncie pragmatyki językoznawczej, zwłaszcza wyrażenia funkcyjne, zaimki, partykuły i modulanty³¹.

Spróbujmy odwołać się do rozumienia pojęcia *punktu widzenia* w ujęciu kognitywnym i pragmatycznym. R. W. Langacker³² uznaje punkt widzenia za element perspektywy — jednego z wymiarów obrazowania, konstruowania sceny. Chodzi o miejsce, z którego mówiący (piszący) obserwuje scenę i konstruuje ją subiektywnie.

Próbując odtworzyć miejsce na podstawie list frekwencyjnych można próbować odpowiedzieć, w jakiej odległości od świata opisywanego znajduje się podmiot mówiący (redagujący komunikat prasowy na piśmie). To pośrednio pozwoli ustalić, jak duże może być pole widzenia obserwatora (abstrahując od uniwersalnego pola widzenia ustalonego w granicach kąta 120°). Możemy następnie zmierzać do sprawdzenia stopnia koncentracji oglądu (albo nacisku) na poszczególne elementy (w postaci leksemów i ich użyć tekstowych), co można porównać do pracy aparatu fotograficznego, przy pomocy którego dokonujemy zbliżenia lub oddalenia fotografowanego obiektu.

³⁰ A. Niewiara, *Przez punkty widzenia do świata subkultur młodzieżowych*, [w:] *Punkt widzenia w języku i w kulturze*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, UMCS, Lublin 2004, s. 225.

³¹ Por. propozycje w pracy A. Bogusławskiego i J. Wawrzyńczyka, *Polszczyzna, jaką znamy*. Nowa sonda słownikowa, Warszawa 1993; por. M. Grochowski, *Wyrażenia funkcyjne*, Kraków 1997.

³² R. W. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, [w:] *Kazimierz nad Wisłą*, grudzień 1993, red. H. Kardela, Lublin 1995.

Zjawisko to przedstawiając swoją teorię oglądu opisał R. MacLaury³³. O jakości tego działania można wnioskować na podstawie efektu *ziarnistości* obrazu, możliwego (?) do wyinterpretowania z listy frekwencyjnej. Patrzenie z bliska (fotograficzne zbliżenie, ang. *zoom in*) powoduje, że w ramie pola widzenia czy ramie postrzegania (ang. *viewing frame, maximal viewing* Langackera) znajduje się mniej obiektów, ale ziarnistość obrazu jest większa, składa się on z większej ilości ziaren, plam (plamek). Patrzenie z daleka powoduje, że w ramie tej znajdzie się więcej obiektów, ale nie dostrzeżemy ich struktury (ziaren i plam).

W zbliżeniu widzimy „głębiej”, w oddaleniu „więcej”.

Interesujące porównanie liczby leksemów i wyrazów tekstowych na listach frekwencyjnych wypowiedzi (slangu) subkultur młodzieżowych tekstów piosenek reprezentujących teksty punkowe i hip-hopowe przedstawiła Aleksandra Niewiara³⁴.

Porównanie liczby leksemów i wyrazów tekstowych prowadzi do wniosków, które wykorzystać można, jak się wydaje (po uwzględnieniu proporcji badanych pól korpusów analizowanych tekstów), także w badaniach słownictwa trzech porównywanych przez W. Kajtocha korpusów tekstowych wyekscerpowanych z pism dla dziewcząt (Dz), pism dla nastoletnich fanów muzyki pop (FPOP) oraz fanzinów metalowych (FM): DZ ($V:N = 17\,222:218\,131$); FPOP ($V:N = 16\,954:202\,185$); FM ($V:N = 15\,529:205\,115$). Udział w słowniku i tekście tekstów piosenek punkowych i hip-hopowych wygląda następująco:

Leksemy (hasła słownikowe)	V [%]	N [%]	Wyrazy tekstowe (formy wyrazowe)	N [%]
Punk	5470	13,0%	42 071	100%
Hiphop	6316	16,7%	37 727	100%

Jeśli potraktujemy leksemy jako figury obecne w polu widzenia obserwatora stojącego w jakimś punkcie, to w polu widzenia prasy dla dziewcząt figur jest najwięcej, ale położony jest na nie najmniejszy nacisk, gdyż mówi się o nich rzadziej (większe urozmaicenie słownictwa).

W polu widzenia korpusu fanzinów metalowych jest najmniej figur, ale mówi się o nich najczęściej i jest na nie położony największy nacisk.

Miejsce pośrednie zajmują tu dane dotyczące subkultury czytelników pism dla nastoletnich fanów muzyki pop.

Dane te mogą świadczyć o różnej „ziarnistości” obrazów świata porównywanych subkultur, która może wskazywać na odległość dzielącą obserwatora od obserwowanych obiektów.

Wynika z nich, że dystans pomiędzy piszącym dla fanzinów metalowych i nastoletnich fanów muzyki popowej jest mniejszy niż w przypadku twórców (piszących dla) i czytelników pism dla dziewcząt.

³³ R. E. MacLaury, *Vantage theory*, [w:] *Language and the Cognitive Construal of the World*, red. J. R. Taylor, R. E. MacLaury, Berlin-New York 1995, s. 231-276. Por. A. Głaz, *Tak zwana teoria oglądu a problemy językowe*, [w:] *Językoznawstwo kognitywne II. Zjawiska pragmatyczne*, red. W. Kubiński, D. Stanulewicz, Gdańsk 2001, s. 290-314.

³⁴ A. Niewiara, *Przez punkty widzenia...*

Stosując terminologię MacLaury'ego, można powiedzieć, że ogląd dziennikarzy piszących dla fanzinów metalowych i fanów muzyki popowej jest bardziej dominujący, natomiast piszących dla dziewcząt bardziej recesywny.

W oglądzie dominującym koncentrujemy się na poszukiwaniu podobieństw między bodźcami, a to zmniejsza mentalny dystans między nimi. W oglądzie recesywnym postrzegamy różnice między bodźcami, sytuując je tym samym mentalnie w większej odległości.

Zwiększona frekwencja zaimków wskazujących *ten/ta/to*, które w języku polskim (mówionym) spełniają często rolę rodzajników określonych, skutkuje większą ziarnistością obrazu, który składa się z dużej ilości różnych punktów.

W analizowanych korpusach wypowiedzi prasowych frekwencja wszystkich form zaimków *ten/ta/to* przedstawia się następująco:

- w korpusie pism dla dziewcząt — 5488 form wyrazowych;
- w korpusie pism dla nastoletnich fanów muzyki pop: 5164 użyć;
- w korpusie fanzinów metalowych — aż 9454 ($N = 205\ 115$).

Dla porównania frekwencja w tekstach śpiewanych i nagranych przez punkowe i hip-hopowe zespoły wynosiła: punk — 974 (2,31% wyrazów tekstowych) i hip hop — 1277 (3,38% wyrazów tekstowych)³⁵.

Potwierdzałyby to wcześniejszy wniosek, że rekonstruowany z tekstów prasowych obserwator stoi w innej odległości wobec świata w pismach dla fanów popowych (muzyki pop) i w tekstach dotyczących fanzinów metalowych. Ogląd „metalowy” jest bardziej dominujący, ogląd hip-hopowy bardziej recesywny.

IX. Jako wyróżniającą cechę definicji *subkultury* wymienia się m.in. zanegowanie niektórych (preferowanych) wartości kultury „wysokiej” (ogólnej, narodowej).

Wyznaczony przez T. Roszaka³⁶ zakres nazwy „kontrkultura” obejmuje zarówno ruch, który wyraża się w sprzeciwie, w odrzucaniu podstawowych idei i wzorów kultury zastanej, jak i w wyrastających z niego próbach tworzenia kultury nowej — mającej zastąpić zanegowaną rzeczywistość.

Przenosząc rzecz na grunt lingwistyki kulturowej zwracamy uwagę na pewien znamienny fakt: partykuła *nie* ma najwyższą frekwencję na listach frekwencyjnych tekstów (najbardziej „transparentnych”) piosenek punkowych i hip-hopowych: punk — 1303 (3,1% wyrazów tekstowych), hip-hop — 1195 (3,16% wyrazów tekstowych).

Wiadomo, że partykuła *nie* ma zazwyczaj w tekstach wysoką frekwencję. W słowniku frekwencyjnym polszczyzny współczesnej (SFPW)³⁷ partykuła *ta* znajduje się na szóstym miejscu (po: *w*, *i*, *być*, *się*, *na*) i ma częstość bezwzględna 8341 (dwukrotnie niższą od najczęstszego *w*), podczas gdy w tekstach punkowych partykuła *nie* ma częstość 1303 (*i* — 992, *w* — 904) a w hip-hopie 1195 (*w* — 905, *i* — 627).

³⁵ Tamże, s. 231.

³⁶ T. Roszak, *The Making of a Counter — Culture. Reflections on the Technocratic Society and its Youthful Opposition*, New York 1969; A. Jawłowska, *Kontrkultura*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 1, *Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. A. Kłoskowska, Wrocław 1991; W. Kajtoch, *Świat prasy alternatywnej w zwierciadle jej słownictwa*, Kraków 1999; T. Roszak, *Person — Planet. The Creative Disintegration of Industrial Society*, New York 1977.

³⁷ I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, K. Szafran, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 1–2, Kraków 1990.

A zatem, w wypadku obu subkultur nasycenie optyki negacją, „negatywną” percepcją świata jest silniejsze niż w tekstach opracowanych przez SFPW, które mogą stanowić reprezentację wypowiedzi (tekstów) na gruncie kultury ogólnej, narodowej.

Częściowo tylko potwierdzają to dane z alfabetycznej listy wyrazów i wyrażeń uwzględniające frekwencję partykuły *nie* w trzech korpusach tekstów prasy młodzieżowej i alternatywnej liczące (po 250000 form wyrazowych): *nie* {4271 DZ, N = 218 131; 3626 FPOP (N = 202 185); FMETAL: 4167 (N = 205 115)}.

Frekwencja spójnika *i* wynosi: 5577 (Dz), 5386 (POP), 4997 (METAL); przyimka *w*: 5413 (Dz), 5738 (POP), 4685 (METAL) [t. II, s. 311].

Do pewnego stopnia może to być kojarzone z programową dla subkultur młodzieżowych ideą buntu (kontestacji) wobec świata, wobec zastanych wartości.

Dla naszych rozważań istotny może być fakt, że nałożenie „okularów negacji” charakterystyczne dla bezpośrednich transparentnych (wykonawczych) tekstów piosenek punkowych i hip-hopowych zostaje ograniczone lub zneutralizowane w wersji pisanej (prasowej) czasopiśmie dla fanów muzyki popowej i metalowej.

Te ogólnikowe „dywagacje” kognitywne wymagają rzecz jasna doprecyzowania w postaci szczegółowych analiz słownictwa tematycznego, rejestrującego punkty widzenia omawianych tekstów prasowych:

3. Punkt widzenia podmiotu: tego, kto patrzy {954} {827} /696/ Zo–At (89) {60} /19/

a. Patrzenie, oglądanie (8) {13} /3/: *optycznie* (8), *wizualnie* {3} *wizualny* {7} /3/, *wpatrzoney* {3}

Co Ps (819) {683} /671/:

a. Patrzenie, oglądanie (630) {486} /543/: *dostrzec* (10) {10} /7/, *dostrzegać* (16) {10} /5/, *gapić się* (4) {3}, *obejrzyć* (18) {26} /15/, *obejrzyć się* (3) [zwykle za siebie], *oglądać* (38) {47} /23/, *oglądanie* (3) {7} [rzecz. czas.], *patrzeć/patrzeć* (116) {59} /74, *patrzenie* (4) [rzecz czas.], *podejrzeć* (3), *podpatrzyć* (2), *popatrzyć/popatrzyć* (17) {10} /7/, *przyglądać* (5), *przejrzeć* /3/, *przyglądać się* (12) {8} /3/, *przejrzeć się* (17), *rozejrzeć się* (19) {4}, *rozglądać się* (5) [7], *spoglądać* (4) {6}, *spojrzeć* (41) {31} /18/ *spozrzeć* (7), *ujrzeć* (7) {11} /28/, *vide* /9/, *widzenie* (8) {4} /5/ [rzecz czas.], *widzieć* (107) {133} /225/, *widywać* {5}, *widywać się* (8), *widzieć się* (6) {3} /6/, *wpatrywać się* (10) /3/, *wypatrzyć* (3), *zajrzeć* (12) {5}, *zaglądać* (11) {6}, *zapatrzony* /3/ [czas. przym.], *zerknąć* (4), *zerknąć* (3), *zobaczyć* (103) {91} /106/, *zobaczyć się* (3) /3/.

Zwracamy uwagę na możliwość wprowadzenia dodatkowych kwalifikatorów sygnalizujących kategorie przejściowe *gdy idzie o przynależność do części mowy: oglądanie* [rzecz. czas.] *zapatrzony* [czas. przym.] i inne³⁸.

X. Na gruncie lingwistyki edukacyjnej w ramach programu kształcenia sprawności językowych zmierza się w kierunku w miarę precyzyjnego określenia wskaźników sprawności językowych, np. w postaci zwiększonego repertuaru środków leksykalnych wyrażania uczuć i emocji, znajomości formuł grzecznościowych (znajomości aktów etykiety językowej i rytualizacji wypowiedzi), sposobów wartościowania, w tym wyrażania i podkreślania istotności wypowiedzi), umiejętności wyrażania odcieni

³⁸ Por. G. Ożdżyński, *Czasowniki percepcji wzrokowej w mówionym tekście sportowego komentatora telewizyjnego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 31, Studia Logopædica I, Kraków 2006, s. 440–475.

modalnych wypowiedzi, kształcenia sprawności retorycznych, na przykład w postaci ćwiczenia się w trudnej sztuce argumentacji.

Metody ilościowe badania korpusu tekstów w rodzaju tych zaproponowanych przez W. Kajtocha i Krakowski Ośrodek Prasoznawczy dostarczają precyzyjnych narzędzi do określenia bazy dydaktycznej (leksykalnej) i prognozowania w zakresie kształcenia sprawności językowych, np. ustalania standardu młodzieżowego wartościowania:

Zo–At [zjawiska, abstrakty]: (121) {110} /185/

a. Ocenianie ogólnie rzecz biorąc (41) {50} /79/: *ocena* (12) {17} /3/, *jakość* (8) {15} /60/, *wartość* (21) {18} /16/;

c. Wskazywanie na niską wartość (37) {26} /62/:

[wulg.] *chujnia* /3/ [coś bez wartości], *chujoza* /4/ [ekspr. wulg.], *kiła* /3/ [coś złego], *lipa* /3/ [rzecz nieudana], *mankament* /7/, *niedoskonałość* /7/ [żarg.] *syf* /27/ [coś złego lub bez wartości], *wada* (30) {20} /3/, *minus* {3} /12/ [wada czegoś, walor negatywny], *ženada* {3} [rzecz zła, wstydlawa].

Przedmiotem porównania repertuaru (wskaźników) wartościowania uczynić można dane dotyczące dwu podstawowych kategorii:

Wć [właściwości, cechy]: (1778) {1450} /2214/:

* b. Wskazywanie na wysoką wartość (1537) {1275} /1847/: *absolutnie* (19) {11} /15/ [przysł.], *absolutny* (10) {11} /8/ [przym.], *bombowy* {3} [światny], *cacy* /3/, *czadowy* /17/, *doborowy* (3), *dobry* (250) {182} /351/, *dobrze* [przysł.] (199) {164} /238/, *doskonale* [przysł.] (60) {40} /31//, *doskonały* (55) {19} /75/, *ekstra* (11) {12} /7/, *fajnie* [przysł.] (19) {17} /30/, *fajniejszy* (4), *fajnio* [przysł.] /3/, *fajny* [przym.] (39) {35} /77/, *fajowy* {6} /6/, *fenomenalny* {5}, *idealnie* [przysł.] (14) {11} /3/, *idealny* [przym.] (45) {28} /8/, *imponujący* (11) {8}, *jak chuj!* [wulg. eksp.] /17/[dużo, fajnie, wspaniale], *jako* *tako* [przysł. zaim., fraz. adv. pronom.] /5/, *lepiej* [przysł. grad.] (130) {78} /112/, *lepszy* [przym. grad.] (46) {51} /89/, *mega* (3) {9}, *miażdżący* /4/ [światny], *najfajniejszy* [superl.] (3) {3}, *najlepiej* [przysł. superl.] (130) {57} /29/, *najlepszy* [przym. superl.] (153) {149} /140/, *na wagę złota* [fraz.] (3), *nic dodać nic ująć* [fraz.] /3/, *nieoceniony* (3) {3}, *nieźle* [przysł.] (14) {29} /62/, *niezły* [przym.] (20) {37} /100/ *normal* (9) [normalny], *normalnie* [przysł.] (13) {9} /11/, *normalny* (42) {34} /37/, *poprawnie* [przysł.] (13) {9} /11/, *poprawny* (3) /11/, *porządnie* (7) {4} /7/, *porządny* (5) {3} /10/, *pozytywnie* [przysł.] (3) {4} /6/, *pozytywny* [przym.] (16) {«13» /30/, *przedni* (4) [światny], *przyswajalny* /3/, *przyszwoity* /5/, *solidnie* {4} /10/ [przysł.], *solidny* (4) {10} /28/, *super!* [ang.] (7), *super* — *hiper* [fraz.] {4} [najświeńniejszj], *superowy* {5}, *świeńnie* (57) {36} /15/, *świeńny* (57) {65} /50/, *the Best* [ang.] {3}, *Total* /5/, *wart* (9) (17), *wartościowy* (9) {4} /5/, *wystrzałowy* {3} [świeńny], *wyśmienity* {4} /4/ [żarg. slangowy] *zajebisty* /90/ [cudowny, wspaniały], *zajebiście* [przysł. eksp.] /20/, *z jajem* [fraz.] [z polotem, z charakterem], *znakomicie* (9) {14} /13/, *znakomity* (8) {32}, *że głowa mała* /3/ [por. żarg. slang.: *że w pale się nie mieści!*].

c. Wskazywanie na niską wartość (241) {175} /367/:

cholernie /9/ [ekspr.], *cholerny* (4) [ekspr.], [wulg. eksp.] *chujowo* /11/ [źle], *chujowo* /29/ [zły], *cieńki* /6/ [tj. kiepski, mizerny], *co gorsza* (3), *denny* /4/ [bardzo zły, por. dno! eksp.], *do bani* {3} [źle], *do dupy* /7/, *fatalnie* (8), *fatalny* (4) /9/, *gorszy* (17) {17} /14/, *gorzej* (14) (16) /15/, *gówniany* /28/, [wulg.] *gówno warty* /4/ [bezwartościowy], *jakiś tam* /37/ [nijkaki?], *kiepski* (4) {8} /3/, *marny* (3) /5/, *najgorszy* (25) {16}

/12/, *najgorzej* /3/, *negatywny* (9) {3} /11/, *niedoskonały* /3/, *nienajlepszy* /3/, *nienormalny* (3) {4}, *niepoprawny* (3) {4}, [pójść, być] *nie tak* (7) /9/, *niewart* /5/, *nijak* {3}, *nijaki* /4/, *parszywy* {4} /5/, *tak sobie* /19/, *taki sobie* {5} /6/, *ujemny* (3), *zasrany* /6/, *zły* (87) {59} /66/, *źle* (44) {31} /34/, *żenujący* (3) /3/.

XI. W podkategorii C. Bezpośrednie gesty słowne (1959) {1470} /2310/ recenzowanej książki znalazły się między innymi w punkcie b. Różne formy perswazyjnego nacisku (1704) {1205} /1672/, w tym modulanty i czasowniki modalne:

Doprawdy /7/, *fuck you* /3/ [pieprzę ciebie], i dawaj! [dopingujące, ekspr. robić, zaczynać], *jak wiadomo* (3) /10/, *można* (317) {231} /276/, *najwyższy czas* (6) {4}, *należać się* (5) {3} /11/, *należy* (94) {55} /38/, *na pewno* (160) {132} /171/, *naprawdę* (221) {186} /281/, *nawiasem mówiąc* /18/, *niech* (50) {29} /84/, *niechaj* {3}, *no wiesz* /4/, *powinien* (287) {120} /179/, *po prostu* (170) {149} /259/, *przystoi* (4) {8} /7/, *tak czy inaczej* /4/, *tak czy owak* {3} [por. tak 'oczywiście', 'jak najbardziej'], *tak zwany* (48) {31} /38/, *trza* /3/ [trzeba], *trzeba* (161) {114} /110/, *warto* (132) {60} /60/, *w gruncie rzeczy* (3) /7/ *wolno* (22) {22} /5/ [można], *wypada* (7) {10} /8/ [należy] [powinno się] *zapewne* (8) {22} /29/, *z całą pewnością* /4/, *z pewnością* (26) {23} /52/.

Tę niejednorodną semantycznie grupę należałoby (?) uzupełnić o czasowniki modalne *musieć* [muszę] (469) {312} /316/, *musowo* /1/ [konieczność], *mieć* (1958) {1393} /1575/, w tym warianty leksykalno-semantyczne *mam* [obowiązek] *to zrobić*; *chcieć* (672) {606} /493/ — brak danych dla *chcę* [to zrobić] jako składnika orzeczenia modalnego, brak danych dla konstrukcji *mogę to zrobić*, *móc* (1147) {1060} /756/, *można* (317) {231} /276/, *da się por. dać się* (22) {16} /42/ (w obu znaczeniach 'pozwolić na swoją przegraną' i 'być możliwym'); brak danych dla *da się to zrobić*³⁹.

Mimo tych drobnych usterek, które mają charakter techniczny i łatwy do skorygowania rozprawa W. Kajtocha imponuje bogactwem erudycyjnych komentarzy i subtelnych rozróżnień, w tym terminów i wyrażen cytowanych z języka angielskiego.

W obrębie sfery 3. [Osoba] W. Kajtoch wyróżnia kategorię XV. Myśl i mowa (s. 286), w tym podkategorie:

- A. Przedmiot poznawany, poznawanie z perspektywy przedmiotu;
- B. Podmiot poznający, poznawanie z perspektywy podmiotu;
- C. Narzędzia i źródła poznania;
- D. Porozumiewanie się ludzi między sobą (język i pragmatyka mentalna).

Ad. A: Przedmiot poznawany, poznawanie z perspektywy przedmiotu (1541) {1800} /2557/

[Główne podkategorie tematyczne].

a. To, co może zainteresować [ujęcie rzeczowne] (222) {278} /411/: *ciekawostka* {10} /13/, *informacja* (48) {65} /44/, *kontekst* {4}, *kulisy* {4}, *kwestia* (9) {14} /52/, *nauka* {5} {9} /5/ [wiedza], *nieznane* (3) [rzecz.], *paradoks* {4} /3/, *perspektywa* {3} /3/ [myślowa, światopoglądowa], *problematyka* {3}, *tajnik* (7) {5}, *temat* (112) {93} /221/, *tematyka* {3} /13/, *treść* (14) {11} /30/, *wiedza* (24) {39} /17/, *zagadka* {7} /6/, *zagadnienie* {4} /4/; [...]

³⁹ Por. B. Ligara, *Polskie czasowniki modalne i ich francuskie ekwiwalenty tłumaczeniowe*, Kraków 1997.

b. To co jest poznane lub pomaga poznaniu (140) {203} /314/: co i jak /4/, esencja /6/ [myślowa], fakt (38) {61} /119/, horyzont /8/ [myślowy, światopoglądowy], kwintesencja /3/, meritum [sprawy] /3/, prawda (65) {79} /104/, prawdopodobieństwo {3}, sedno /3/, sens (22) {40} /41/, wyjaśnienie (5) {2} /3/, znaczenie (10) {12} /20/ [sens]

a₁ To co może zainteresować [ujęcie przymiotne] (189) {251} /451/: arcyciekawy /5/, autentyczny (7) {6} /3/, ciekawie [przysł.] (3) {7} /23/, ciekawiej [przysł. compar., 'stopień wyższy'] /3/, ciekawszy [przym. compar.] (5) {7} /16/, ciekawy (42) {63} /161/ [przym. wzbudzający zainteresowanie], dziwnie [przysł.] (4) {4} /7/, dziwny (50) {52} /90/, informacyjny (3), interesująco (3) [przysł.] interesujący (22) {24} /43/, intrygujący (5) {11}, merytoryczny /4/, najciekawszy [przym. superl.] (12) {22} /11/, merytoryczny /4/, najciekawszy [przym.superl.] (12) {22} /11/, najdziwniejszy {3} /4/, niebanalny (3) {5}, o zduwo [?] /5/ ['wyrażam zdziwienie'], osobliwy (3), paradoksalnie {3}, podobno (24) {36} /48/, ponoć {8} /21/, zadziwiający /4/, zagadkowy (3), zastanawiający /3/.

b₁ To co jest poznane lub pomaga poznaniu (457) {535} /668/: czytelny {4} /5/, dosłownie (3) {12} /14/, faktycznie {9} /30/ [por. rzeczywistość, 'to prawda'], istny (3) {3} /5/, istotnie (3) /4/, istotny (12) {7} /16/, jasno (7) {5} [zrozumiałe, otwarcie], jasny (11) {6} /14/ [zrozumiały], jednoznaczne {3} /5/, jednoznaczny (4), najprawdziwszy {3}, najwyraźniej (11) {3} /10/, niewątpliwie (4) {14} /21/, niewątpliwy (3) {3} /7/, oczywisty (4) {8} /20/, oczywiście (129) {98} /213/, prawdopodobnie (24) {26} /25/, prawdziwie (9) {4} /10/, prawdziwy (137) {133} /132/, rozpoznawalny {3}, rozpoznawczy {5}, sensowny /5/, słusznie (3) [prawdziwie], spektakularny {3}, wiadomo (28) {51} /51/, wiadomy /7/, wiarygodny {8} /7/, zauważalny /5/, znany (35) {78} /42/ [przym.], znajomy (6) {5} /11/ [przym.], zrozumiały (5) {4}.

Już to krótkie zestawienie przykładów dotyczących problematyki wyrażania istotności w języku i słowniku tematycznym wskazuje na potrzebę poszerzenia repertuaru leksykalnych wyznaczników i wykładników relewancji z pogranicza modalności deontycznej, wartościującej i epistemicznej, uruchomienia dodatkowych wskaźników nazw emocji i ekspresji, dotyczących illokucji i innych operatorów wyodrębnianych na gruncie gramatyki komunikacyjnej⁴⁰.

XII. Na zakończenie fragmentarycznych z konieczności uwag recenzenta warto przytoczyć fragment „zwierzeń” autorstwa W. Kajtocha:

... zainteresowałem się czasopismami młodzieżowymi, tym pozornie mniej ważnym rodzajem periodyków, dlatego że w latach dziewięćdziesiątych stałem przy tablicy jako licealny polonista i obserwowałem jak młodzież w coraz to większym stopniu traciła zainteresowanie dla „dorosłych” problemów, zasklepiając się w świecie wyłącznie własnym. I z jednej strony pojawiło się wokół mnie coraz to więcej subkulturowców, a z drugiej — coraz częściej napotykałem wyjątkowo „rozrywkowych” młodzieńców i im podobne, modnie ubrane dziewczęta, które zawsze miały staranne makijaże, kunsztownie ufarbowane i ułożone fryzury oraz jakiegoś chłopaka, natomiast nigdy niczego się nie uczyły.

I wpadłem na pomysł, że to dwie strony tego samego medalu, że subkultura nie jest dziś buntem przeciw światu dorosłych (który przecież obecnie niczym młodzieży nie

⁴⁰ Por. G. O Ź d Ź y ń s k i, *Leksykalne wykładniki istotności i wartościowania w dyskursie szkolnym*, Kraków 2009.

zagroza) lecz „polem oporu” przeciw rozszalałej, zwycięskiej, hedonistycznej konsumpcji, ogarniającej wszystko i wszystkich. Podobnym „polem oporu” jest dzisiaj (dla młodych ludzi) np. religia.

Właśnie aby rzecz sprawdzić, postanowiłem się przekonać, jakie to idee i światopoglądy kryją się w pismach dla młodzieży, wydających się potężnym narzędziem „wychowania do konsumpcji”, jak i w metalowych fanzinach, sprzeciwiających się tym pierwszym pod wieloma względami. Te fanzyny w miejsce nieskrępowanego witalizmu, seksu i pogoni za najnowszymi trendami proponowały ciemne mistycyzmy, fascynacje okrucieństwem i śmiercią, zamykanie się w małym, samowystarczalnym kółku muzycznym „podziemnych” produkcji. Trzeba było sprawdzić, czy intuicje mnie nie mylą i dotrzeć do możliwie najbardziej podstawowego poziomu przejawiania światopoglądu — poziomu językowego [...] Wyniki tych poszukiwań gromadzi przedstawiona książka.⁴¹

W ten sposób otrzymaliśmy niezwykle interesujące, profesjonalne, precyzyjne w sposobie ujęcia opracowanie z pogranicza leksykografii tematycznej, tezauryzacji i lingwistyki kulturowej, psycholingwistyki i lingwistyki kognitywnej — rozprawę, w której Autor w sposób oryginalny i nowatorski (w wielu fragmentach erudycyjny) łączy zalety warsztatu językoznawczego z nowoczesną metodą analizy porównawczej. Z zainteresowaniem oczekujemy na kolejne tomy rozważań dotyczących np. pragmatyki językoznawczej i gramatyki komunikacyjnej a także lingwistyki edukacyjnej — w zastosowaniu do zjawisk językowych subkultury młodzieżowej.

⁴¹ W. Kajtoch, *Językowe obrazy...*, s. 200.

Jerzy MYŚLIŃSKI Rafał Habielski
**Polityczna historia mediów w Polsce
w XX wieku**

Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne,
Warszawa 2009, ss. 412

Rafał Habielski
Political History of the Media in Poland in 20th Century

Pierwszy raz mamy w Polsce do czynienia z obszerną i chronologicznie rozległą monografią traktującą o mediach w dziejach najnowszych z punktu widzenia ich związków z polityką, przy czym owe związki traktowane są w omawianym dziele wieloaspektowo: mowa jest bowiem zarówno o państwowej polityce w odniesieniu do mediów, jak i o związkach mediów z ugrupowaniami politycznymi. Praca dotyczy XX wieku, a w jego obrębie czterech odrębnych epok: ostatnich dekad zaborów, II Rzeczypospolitej, II wojny światowej oraz blisko półwiecza trwania PRL. W tym czasie polskie media na przemian funkcjonowały w systemach demokracji parlamentarnej, systemie autorytarnym i totalitarnym, w tym w specyficznej sytuacji okupacji terytorium kraju. Mieliśmy też do czynienia równoległe z rozległym zjawiskiem politycznych mediów wychodźczych oraz mediami, głównie radiofonią w języku polskim, prowadzonymi przez Polaków, ale stanowiącymi własność instytucji państwowych niepolskich, przy czym wpisywały się one we front bezkrwawej walki politycznej w skali globalnej, zwanej „zimną wojną” („wojna w eterze”).

Już sam tytuł książki pomieszczony zarówno na okładce, jak i na karcie tytułowej ową polityczność opisywanych mediów wyraźnie akcentuje, graficznie spychając niejako na drugi plan przedmiot stanowiący główne hasło tytułu — same media. Nie trzeba dodawać, że pierwsze ćwierćwiecze opisywanego okresu to tylko prasa, potem — to prasa i radiofonia, zaś ostatnie półwiecze to trzy media łącznie z telewizją. Internet wybiega już poza zainteresowania Autora, jako że jest dziełem ostatniej dekady XX wieku.

O mediach politycznych XX stulecia pisze Autor dobrze znany, szczególnie z publikacji naukowych o politycznej prasie emigracyjnej, ale nie tylko. W praktyce większość polskich historyków mediów ma także inne zainteresowania, pośrednio tylko z mediami związane. Profesor Rafał Habielski pisał też o różnych aspektach funkcjonowania polskiej emigracji po II wojnie światowej, interesowała go myśl po-

lityczna emigracji i jej geneza, wydał kilka tomów korespondencji działaczy i ideologów emigracji, a także wybory ich publicystyki, opracował bardzo ważką monografię obejmującą życie społeczne i kulturalne emigracji polskiej w drugiej połowie XX stulecia.

Dzieło prof. Rafała Habielskiego jest monografią o charakterze syntezy, jak i opracowania szczegółowego zarazem. Piszac je, posiłkował się zastanym dorobkiem naukowym, który okazał się stosunkowo obfity, także w wąskim zakresie problematyki politycznej mediów polskich (przypomnimy zwłaszcza opracowania Andrzeja Paczkowskiego, Andrzeja Notkowskiego, Wiesława Władyki czy Stanisławy Lewandowskiej). Wykorzystał także najważniejsze źródła pisane, w tym edycje źródłowe, zaś w odniesieniu do epoki obejmującej lata 1944–1989 także źródła archiwalne (głównie akta cenzury PRL oraz głównego faktycznego dysponenta politycznego mediów — akta aparatu centralnego PZPR). W ogóle ta część książki jest najbardziej nośna intelektualnie, zawiera nowe spojrzenie na media w PRL i emigracyjne. Obejmuje ona blisko połowę całości dzieła.

Najkrótszy jest rozdział pierwszy opisujący niepełne dwie pierwsze dekady XX wieku, poczynając od umownego roku 1900, w największym jednak zaborze — rosyjskim, tj. w Królestwie Polskim i na Ziemiach Zabrzanych o prasie politycznej mówić można dopiero od rewolucji 1905 roku. W tych latach, stosunkowo najlepiej znanych recenzentowi, Autor charakteryzuje upolitycznienie prasy we wszystkich zaborach, nie pomijając prasy socjalistycznej.

Prezentacja polityki wobec mediów i mediów jako instrumentu polityki w Drużej Rzeczypospolitej ma już bardziej skomplikowaną strukturę — Autor w dwóch częściach (przed i po 1926 roku) oddzielnie omówił politykę medialną oraz charakterystykę codziennej prasy politycznej i wyodrębnił polityczną warstwę w czasopiśmie, w osobnym rozdziale przedstawił radiofonie i zamknął tę część klamrą, prezentując politykę państwa wobec wszystkich mediów po 1926 roku. W tej części najciekawszy jest opis instrumentów polityki prasowej, w tym charakterystyka stylu prasowych polemik i kampanii publicystycznych.

Zwarty jest rozdział o mediach w czasie II wojny światowej, w którym nacisk położony został na polskie media wychodzące i ich polityczny profil. Najobszerniejsza część książki obejmuje opis mediów politycznych i polityki względem mediów w latach 1944–1989, ułożona wedle ustalonych cezur politycznych. Jedynie pierwsze lata powojenne mają bardziej skomplikowaną strukturę narracji, wydzielił bowiem Autor w osobny rozdział „reglamentację, represję, mistyfikację” oraz stosunkowo dużo uwagi poświęcił mediom emigracji politycznej i radiofonii nadającej na kraj, w której programach wychodzący polscy mieli znaczący udział. Fragmenty ostatniego rozdziału traktującego o radiofonii należą do najciekawszych i najbardziej oryginalnych w tej książce. Tu, ale i w innych częściach dzieła, Autor najzupełniej nie przestrzega utartych w ostatnich dekadach sądów głoszonych wedle zasad „poprawności politycznej”, lecz formułuje własne opinie, oryginalne i niezależne.

Książka nie ma tradycyjnego zakończenia, ostatnie zdania tekstu zamykają charakterystykę działalności Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Zapowiedź nowej epoki historii mediów znajdujemy w końcówce przedostatniego rozdziału, zatytułowanego *Finale (1980–1989)* kończący się opisem „ostatniej bitwy”, tzn. kampanii wyborczej 1989 roku w mediach. Rolę zakończenia spełnia pierwsza część swobodnego eseju

wprowadzającego (*Słowo wstępne*), objaśniającego koncepcję dzieła. W niej Autor definiuje podstawowe pojęcia stanowiące podstawę rozważań. Sądzę, że tak pomyślana książka nie wymaga standardowego zakończenia, bowiem poszczególne etapy dziejów mediów polskich w XX stuleciu zasadniczo się od siebie różnią, są nawet wielce skomplikowane wewnątrz poszczególnych okresów (zaborzy, okupacja w latach 1939–1945), słowem — są całkowicie odmienne, stąd trudno o konstatacje generalne.

Obszerna dokumentacja książki obejmuje bogaty zestaw opracowań, publikowanych źródeł i wykorzystanych archiwaliów. Książka posiada nadto indeks osobowy oraz indeks tytułów. Narracji Autora nie przerywają tradycyjne przypisy, natomiast krótkie cytaty przytaczane w toku wywodów zostały ulokowane bibliograficznie i graficznie wyodrębnione. Szkoda, że wydawca nie zamieścił angielskiego streszczenia dzieła, na co ono ze wszech miar zasługuje.

Wśród licznych zalet dzieła, jeden tylko problem nie stał się przedmiotem uwagi Autora i występuje w książce śladowo. Chodzi o kontekst równoległe wydawanej w Polsce prasy w językach mniejszości narodowych. Dotyczy to właściwie tylko pierwszej połowy omawianego stulecia, przesunięcia terytorialne po II wojnie światowej bowiem i Holocaust spowodowały, że praktycznie wszyscy potencjalni konsumenci mediów mogli odbierać je w języku polskim. Jednakże wcześniej, od początku stulecia poczynając, prasa mniejszości na terenie ziem polskich oraz w II Rzeczypospolitej obecna była w państwowej polityce medialnej, jak również wyrażała stanowisko polityczne wobec tej polityki i polityki ugrupowań polskich, o czym zresztą świadczą pojedyncze przykłady przytaczane przez Autora. Szczególnie skomplikowana sytuacja pod tym względem miała miejsce w odniesieniu do stosunkowo licznej mniejszości żydowskiej, której część (inteligencja) czytała prasę polską, żydowską w języku polskim, najliczniej jednak w języku jidysz. Poza mniejszością niemiecką, zwłaszcza mniejszości słowiańskie były w różnym stopniu upośledzone w zakresie dostępu do mediów, także z powodu skali analfabetyzmu panującego wśród nich. Uwaga ta jest wyłącznie upomnieniem się o uwzględnienie tego istotnego kontekstu tematu, nie zaś o szczegółowe rozważania analogiczne do rozważań o funkcjonowaniu mediów polskich.

Chciałbym jeszcze nawiązać do istotnego problemu zasygnalizowanego w *Słowie wstępnym*, który od początku narodzin subdyscypliny nazywanej historią mediów nurtował badaczy; mowa o politycznym znaczeniu mediów, czyli — jak to ujął Autor — „dość trudnego do jednoznacznego określenia wpływu, jaki wywierały”. W jakimś stopniu, przynajmniej hipotetycznie, także ten problem pozostawał na kartach tej książki w polu widzenia Autora.

Rzadkie w ostatnich kilkunastu latach znaczące publikacje naukowe z historii mediów polskich wzbogaciły się o poważną, refleksyjną pozycję autorstwa prof. Rafała Habielskiego, któremu wdzięczne być powinno nie tylko środowisko historyków mediów, ale także liczne placówki naukowo-dydaktyczne kształcące dziennikarzy, bowiem książka napisana jest dobrym językiem i trzyma czytelnika w napięciu, a to zalety, które doceniają zwłaszcza studenci.

Michał „Zeszyty Prasoznawcze”
ROGOŹ Rocznik 49 (2006), nr 3/4

„Zeszyty Prasoznawcze”
Annual Volume 49 (2006), No. 3/4

Na 158 stronach opublikowano 10 artykułów, poprzedzonych odredakcyjnym wstępem i uzupełnionych ośmioma obszernymi recenzjami książek, dotyczących szeroko rozumianej sfery mediów oraz krótką jubileuszową notą biograficzną poświęconą byłemu rektorowi krakowskiej Akademii Ekonomicznej, profesorowi Jerzemu Mikułowskiemu-Pomorskiemu, zamieszczoną z okazji 70-lecia urodzin uczonego.

Głównie wokół wzajemnych relacji pomiędzy prasą a ekonomią oraz prasą a polityką koncentrują się teksty zawarte w opisywanym tomie. Wolny rynek poza zjawiskami pozytywnymi, które wymuszają konkurencję i stymulują doskonalenie warsztatu formalnego jak i treściowego poszczególnych podmiotów redakcyjnych, przynosi także zjawiska negatywne związane z likwidacją tytułów prasy specjalistycznej, uważanej za wartościową, ale posiadającej stosunkowo mały krąg potencjalnych odbiorców. Przykładem upadku takiego niszowego czasopisma jest, odnotowany z żalem przez autora wstępu, koniec „Zeszytów Telewizyjnych” oraz towarzyszącej mu tematycznej „Biblioteki”.

Do związków prasy z polityką nawiązuje artykuł Rafała Riedla *Media w służbie populizmu*. Autor definiuje działanie populistyczne jako „głoszenie poglądów, które są aktualnie najbardziej popularne w celu łatwego zdobycia oglądalności, bez analizowania ich sensu oraz zastanawiania się nad realnymi skutkami ich urzeczywistnienia” (s. 12). Autor wyróżnia pięć cech przekazu o charakterze populistycznym odwołujących się m.in. do relacji z potencjalnym czytelnikiem, sfery wartości oraz poglądów politycznych. Trudno tu nie zauważyć, że temat ten był w 2006 roku szczególnie gorący, ze względu na apogeum popularności populistycznych ruchów w Polsce. Konformistyczny charakter przekazu medialnego wynika według autora nie tylko z „makrospołecznych mechanizmów funkcjonujących w rynkowo-państwowej przestrzeni”, ale stanowi również wypadkową wzajemnych kompetencji autorów i odbiorców określonego komunikatu (s. 11). Wrażliwość na przekaz medialny jest zatem jedną z cech

wpływającą na rozwarstwienie współczesnego społeczeństwa (tzw. hipoteza *knowledge gap*). Autor widzi dużą rolę prasy w rozprzestrzenianiu poglądów populistycznych poprzez zaniechanie lub ograniczenie pełnienia przez nią określonych funkcji sprzyjających kształtowaniu przez czytelnika samodzielnych opinii.

Charakterystycznemu zjawisku koncentracji kapitałowej na rynku mediów poświęcone są dwa kolejne artykuły — Zbigniewa Kosiorowskiego oraz Zbigniewa Oniszcuka. W tytule pierwszego z nich postawione zostało pytanie: Czy koncentracja kapitałowa mediów ogranicza ich pluralizm?, na które Autor nie odpowiada bezpośrednio, ale na przykładzie niemieckim ilustruje konsekwencje prób monopolizacji rynku poprzez fuzję dwóch wielkich koncernów medialnych. Mając świadomość dychotomii pojęć: *pluralizm zewnętrzny* (strukturalny lub ilościowy) i *pluralizm wewnętrzny* (związany z przekazem treści), stoi on na stanowisku, że nadmierna koncentracja kapitału może stanowić jedno z zagrożeń wolności słowa i demokracji, niemniej takie prawdopodobieństwo nie jest jednoznacznie zdeterminowane i jedynie w określonych warunkach powinno się mu zapobiegać poprzez odpowiednie rozwiązania legislacyjne. Do takiej konstatacji zdają się zresztą przekonywać nowsze badania dotyczące problematyki stosunków międzynarodowych w kontekście struktury własnościowej prasy¹. W zainteresowaniu kapitału naszego zachodniego sąsiada polskim rynkiem medialnym Zbigniew Kosiorowski widzi zatem naturalną konsekwencję ekonomicznych procesów globalizacyjnych. Sytuację na rodzimym rynku medialnym w tej szczególnej sytuacji ukazuje artykuł Zbigniewa Oniszcuka *Rywalizacja Agory ze Springe-rem — nowe oblicza konkurencji na polskim rynku prasowym*. W sposób systematyczny przedstawione zostały tu etapy wzajemnej rywalizacji, podstawy finansowe koncernów wraz z ich zasięgiem wydawniczym, strategię konkurencji oraz skutki dotychczasowych zmagani, zarówno te pozytywne (rozszerzenie asortymentu, wprowadzanie nowych metod marketingowych), jak i negatywne (spadek jakości treściowej, regres tytułów regionalnych, wzrost resentymentów polsko-niemieckich itp.).

Zagadnieniami dotyczącymi prasy regionalnej zajęła się dwójka badaczy z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej Ignacy Fiut i Jerzy Pałosz opisując *Strategie wydawnicze „Gazety Krakowskiej” w latach 1990–2006*. Autorzy słusznie podzielili wspomniany w tytule okres na 3 części, odpowiadające z jednej strony sytuacji ekonomiczno-prawnej dziennika a z drugiej — całociowym przemianom, jakim podlegała codzienna prasa w III RP. W monograficznej charakterystyce, acz przedstawionej w ramach zwięzłego 15-stronicowego artykułu, ukazano najważniejsze fakty ze współczesnej historii czasopisma. Analiza ta ma charakter wielowątkowy, odwołuje się również do szerszego kontekstu związanego z ewolucją współczesnego rynku medialnego. Omówiono zatem zarówno zmiany własnościowe (prywatyzacja RSW Prasa–Książka–Ruch, własność francuskiego Hersanta, później niemieckiej spółki Polska-presse), ewolucję techniczną edycji i związane z nią problemy z rentownością, jak i kolejne roszady organizacyjne pociągające za sobą z reguły zmiany w formule pisma.

¹ Np. w artykule J. Woźny, *Centrum przeciwko Wypędzeniom w dziennikach Verlagsgruppe Passau na Dolnym Śląsku*, [w:] *Prasa Dolnego Śląska. Teoria, tradycja, współczesność*, red. J. Jarowiecki, G. Nieć, Wrocław 2007, s. 197–210, dotyczącym konfliktowego zagadnienia w stosunkach polsko-niemieckich stwierdzono, że jest ono komentowane raczej zgodnie z obiegową opinią wyrażającą oczekiwania potencjalnego odbiorcy.

Istotne znaczenie dla tego opracowania mają syntetyczne tabele ilustrujące średnią sprzedaż dziennika oraz jej dynamikę. Autorzy prognozując przyszłe losy tytułu odnieśli się do specyfiki lokalnego krakowskiego rynku.

W dziale *Media na świecie* opublikowano dwa artykuły, w tym jeden autora zagranicznego, profesora Państwowego Uniwersytetu w Sankt-Petersburgu. W tekście *Teorie dziennikarstwa we współczesnej Rosji — poszukiwanie adekwatności* Siergiej Korkonosienko odsłania kulisy tworzenia się nowych wzorców medialnych u naszych wschodnich sąsiadów. Punktem wyjścia analizy jest przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych naznaczony kryzysem państwa, który doprowadził do rozpadu Związku Radzieckiego. W rosyjskiej refleksji teoretycznej na te tematy za charakterystyczną cechą uznano dominację swoistej dialektyki pomiędzy starą a nową doktryną oraz zachodnią i rodzimą tradycją dziennikarską. Pomimo niewątpliwych różnic w traktowaniu tych zagadnień nad Wisłą i nad Wołgą cenna jest, jak zauważono we wstępie, sama możliwość poznania takiego innego punktu widzenia.

Interesujące (także w aspekcie metodologicznym) porównanie przeprowadza Jana Kępska w artykule *Metaforyka uniija wybranej prasy polskiej oraz czeskiej*. Punktem wyjścia analizy było podobieństwo sytuacji politycznej obu krajów w przededniu wejścia do zjednoczonej Europy. Stosunek do Unii Europejskiej w Polsce i u naszych południowych sąsiadów cechowały analogiczne nadzieje i obawy. Nawiązując do podobnego konceptu metodycznego zawartego w cytowanej w tekście pracy Artura Wierzbickiego² autorka wyróżnia kilkanaście modeli metaforycznych, wokół których organizują się frazy, odnoszące się do relacji z Unią Europejską. W badaniach uwzględniono wypowiedzi zawarte w czterech opiniotwórczych pismach polskich: „Gazecie Wyborczej”, „Polityce”, „Wprost” i „Naszym Dzienniku” oraz odpowiednio w trzech periodykach czeskich. Środki stylistyczne użyte w cytowanych artykułach spełniają według autorki głównie funkcje ekspresyjne i perswazyjne, przy czym wachlarz zastosowanych modeli nieznacznie się różni, co obrazuje odmienności kulturowe między narodami, mające swoje źródła w zbiorowej wyobraźni i narodowych archetypach.

Ze wspomnianą wcześniej pracą Siergieja Korkonosienki skojarzyć można (przynajmniej topograficznie) artykuł Artura Życkiego dotyczący wizerunku Polski i Polaków w prasie radzieckiej okresu międzywojennego. Rozważania rozpoczyna dygresja metodyczna autora ukazująca trudności z gromadzeniem materiału archiwalnego w placówkach rosyjskich. Nieprzychylny ton analizowanych relacji miał charakter propagandowy i wynikał z samej organizacji totalitarnego państwa, któremu podporządkowane zostały media wszystkich szczebli. W propagandzie stosowano przy tym charakterystyczne zabiegi agitacyjne, przeinaczania niewygodnych faktów, tworzenia wyraźnych dychotomii, wreszcie wykorzystywania licznych stereotypów. Pomimo fikcyjności wielu komentarzy, na sposób relacji wpływ miały poszczególne wydarzenia historyczne, istotne dla obopólnych stosunków. Szeroko komentowano sytuację ekonomiczną sąsiada w dobie światowego kryzysu, natomiast akcenty antypolskie starano się wyciszyć w okresie negocjacji paktu o nieagresji w 1932 roku. Interesowano się także polityką zagraniczną Polski wobec krajów ościennych, takich jak Litwa czy

² A. Wierzbicki, *Językowe środki perswazji w „Gazecie Wyborczej”, „Studia Medioznawcze”* 2006, nr 1, s. 11–25.

Niemcy, wreszcie szeroko komentowano problemy mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej.

W dziale *Materiały* znalazły się 3 artykuły, nieco odbiegające treścią od opisanej do tej pory problematyki. Ich zestawienie wydaje się mimo wszystko nieprzypadkowe, bowiem pierwszy omawia działalność wydawnictw prasowych związanych z tematyką „wysoką” (o sztuce), dwa następne (dla kontrastu) relacjonują współczesne losy zagadnień „łatwych, lekkich i przyjemnych” (prasa erotyczna i pornograficzna, muzyka popularna).

„Rynek sztuki nie istnieje. Kondycja czasopism kulturalnych jest katastrofalna, a pisma o sztuce — stanowiące ich margines — wielkimi krokami odchodzą w niebyt. Nie ma pieniędzy. Nie ma czytelników. Nie ma sensu się nimi zajmować” — tak rozpoczyna się artykuł *Czasopisma o sztuce na polskim rynku prasowym* Krystyny Jagodzińskiej, wydaje się jednak, że ten „czarny” komentarz zamieszczony został trochę przewrotnie i pełni tu raczej rolę przysłowiowego hitchcockowskiego suspense. Autorka wymienia bowiem aż dwadzieścia tytułów prasowych, traktujących o sztukach wizualnych, zastrzegając się przy tym, że nie jest to lista kompletna, bowiem brakuje w niej pozycji wydawanych w obiegu zamkniętym. Krystyna Jagodzińska przedstawia kilka najbardziej rozpoznawalnych tytułów branżowych, odnotowując przede wszystkim ich potencjał innowacyjny, dbałość o szatę graficzną, a jednocześnie dużą dynamikę i rotację. Taki model czasopisma wynika poniekąd z efemerycznego charakteru samej sztuki, stale podlegającej przemianom. Sukces komercyjny w przypadku tego typu wydawnictw branżowych nie zawsze idzie zatem w parze z ich poziomem merytorycznym. Problemem polskich czasopism artystycznych jest z pewnością brak stałej, znaczącej marki. Jak stwierdza autorka: „nie jest to tylko problem samych pism, ale społeczeństwa, w którym nawyki czytelnicze ograniczają się z reguły do literatury, a kultura i tak znajduje się na samym końcu drabiny potrzeb i zainteresowań” (s. 115).

Znacznie bogatszy jest w Polsce rynek wydawnictw erotycznych i pornograficznych (ponad sto niezależnych tytułów). W artykule Tomasza Kowalskiego *Uwarunkowania prawne prasy erotycznej i pornograficznej w Polsce* oprócz zasygnalizowania problemów legislacyjnych na tle historycznego rozwoju kodeksu, dotyczącego tej dziedziny, pokrótce scharakteryzowano ten słabo rozpoznany ze względów obyczajowych zakres działalności medialnej. Istotną cechą polskiego rynku prasy erotycznej jest dość stereotypowe określenie potencjalnego adresata i stosunkowo niewielki zasięg oddziaływania w porównaniu z rozmiarem produkcji w krajach zachodnich i w sąsiednich państwach, takich jak Czechy czy Węgry. Nieostre kryteria stosowane do kategoryzacji zagadnień seksualności są przyczyną trudności w jednoznacznej kwalifikacji prawnej rynku.

O muzyce popularnej w tygodnikach opinii pisze Maciej Łata, rozpatrując różne aspekty funkcjonowania tego tematu na łamach czterech czasopism: „Wprost”, „Newsweeka”, „Polityki” i „Przeglądu”. Analiza ma charakter wieloaspektowy oparty na oszacowaniu liczby adekwatnych akapitów. W licznych zestawieniach tabelarycznych autor prezentuje zależność badanej tematyki od czasopisma, od kontekstu, działu tematycznego, sezonu, a także regionu z którego pochodzi muzyczny wykonawca. Wydaje się, że popularne tygodniki opinii prezentują dość zróżnicowany obraz dzia-

łałości estradowej, przy czym na frekwencję określonych typów muzyki wpływają zazwyczaj relacjonowane w nich spektakularne okolicznościowe imprezy. Profil polityczny tygodnika tylko w małym stopniu wpływa na preferencje publikacji: „Wśród opisywanych twórców dominują muzycy deklarujący apolityczność” (s. 140). Stała obecność muzyki popularnej na łamach prasy społeczno-politycznej w różnych kontekstach świadczy o jej dużej roli we współczesnym świecie i wpisaniu w interspektralną strukturę dzisiejszej kultury popularnej.

Michał „Zeszyty Prasoznawcze”
ROGOŹ Rocznik 50 (2007), nr 1/2, 3/4

„Zeszyty Prasoznawcze”
Annual Volume 50 (2007), No. 1/2, 3/4

Obchodzący w 2007 roku jubileusz 50-lecia istnienia kwartalnik „Zeszyty Prasoznawcze” (stanowiący kontynuację „Biuletynu Prasoznawczego” z 1957 roku i „Prasy Współczesnej i Dawnej” z lat 1958–1959) już tradycyjnie ukazał się w postaci dwóch, opatrzonych podwójną numeracją tomów, o łącznej objętości 416 stron. Na jego łamach zamieszczonych zostało 20 artykułów (wraz ze streszczeniami w języku angielskim) oraz 18 recenzji. Znalazły się tu także sprawozdania z pięciu konferencji naukowych (w tym jednej międzynarodowej, *Comparing Media Systems. West Meet East*, zorganizowanej w kwietniu 2007 roku we Wrocławiu i Kliczkowie) oraz obszerna wzmianka o historii lokalnego czasopisma „Szkolne Wieści”.

Od informacji o 50-leciu Międzynarodowego Stowarzyszenia ds. Badań Mediów i Komunikacji (IAMCR lub AIERI) rozpoczyna się redaktorski wstęp do pierwszego z prezentowanych tomów. W tym kontekście pojawiła się notka, poświęcona zmarłemu dwa miesiące wcześniej profesorowi uniwersytetu w Leicester — Jamesowi D. Halloranowi, wieloletniemu przewodniczącemu wspomnianej wyżej organizacji oraz współpracownikowi omawianego kwartalnika.

Tematyka pierwszego tomu (nr 1/2) osadzona została w szerokim kontekście europejskim, a nawet światowym, dominowały zagadnienia związane z rozwojem prasy, pojawianiem się nowych technologii medialnych oraz elementami wizualnymi czasopism. Głównym wątkiem drugiego woluminu (nr 3/4) były kwestie różnorako pojmowanych ideologii propagowanych na łamach prasy.

Za opracowanie o szczególnie dużej wartości merytorycznej należy uznać rekomendowany przez redakcję artykuł Ryszarda Filasa *Polskie czasopisma w XXI wieku — rozwój czy kryzys?* (nr 1/2, s. 11–50). Stanowi on kontynuację wcześniejszych rozważań autora, dotyczących polskiej prasy w końcu XX wieku. Pisząc o rynku czasopism w latach 2001–2006 Ryszard Filas wyróżnił dwie fazy, pierwszą nazywa okresem „dominacji mediów elektronicznych w warunkach kryzysu ekonomicznego”,

drugą — rozpoczynającą się około 2004 roku wiąże z „przebudową oferty mediów tradycyjnych wobec spodziewanej inwazji nowych technologii medialnych” (s. 11–12). Bliższej charakterystyce poddano ofertę w zakresie czasopism rozpatrując ją zarówno pod względem liczby tytułów jak i wysokości nakładów. W tabelach autor precyzyjnie przedstawił zmianę hierarchii różnych tytułów (tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki) w poszczególnych latach (także w podziale na grupy tematyczne) oraz opisał w kategoriach koniunktury i dekonunktury dynamikę ich pojawiania się na rynku, zaliczając badane periodyki do kilku stadiów, np. eksplozji, stagnacji czy kryzysu. Wnioski wynikające z tej syntezy nie nastrajają optymistycznie — czytelnictwo wykazuje tendencję zniżkową a dobrą passę miały ostatnio tylko nieliczne grupy pism, np. magazyny poradnikowe dla rodziców czy magazyny dla dzieci bazujące na bohaterach kreskówek telewizyjnych.

Do niewesołych wniosków prowadzą także rozważania Tomasza Mielczarka opatrzone wymownym tytułem: *Pożegnanie z prasą. Czy w Polsce kończy się era Gutenberg?*. Negatywnych trendów na gruncie polskim autor doszukuje się przede wszystkim w przewadze niewyrafinowanych pism wysokonakładowych, w gadżetomanii oraz w braku zaangażowania ważnych instytucji społecznych w proces kształtowania się rynku prasowego. Artykuł został umiejętnie zilustrowany szeregiem ważnych zestawień statystycznych dotyczących m.in. czytelnictwa, sprzedaży i nakładów prasy.

Komparatystyczny ton dominuje w pracy Małgorzaty Rodak poświęconej polskiej i niemieckiej mutacji popularnego magazynu młodzieżowego „Bravo”. Periodyk ten zawsze był postrzegany w Polsce jako prekursor upowszechniania konsumpcyjnego, zachodniego sposobu życia, jednak pomimo globalizacyjnego przesłania obie wersje cechują znaczne różnice zarówno w warstwie tekstowej, jak i wizualnej. Autorka stwierdza, że przejawiają się one w strukturze samego czasopisma, jak i w częstotliwości oraz sposobach, podejmowania określonych tematów. Obrazują one zróżnicowanie kulturowe naszych społeczeństw, mające swoje odzwierciedlenie w świecie propagowanych wartości. Chyba nie należy żałować, że polska mutacja „Bravo” jest w warstwie obyczajowej znacznie łagodniejsza i bardziej stonowana od niemieckiej (nr 3/4, s. 175).

Charakter porównawczy ma także interesujące studium Pawła Stępka (nr 1/2, s. 69–82) dotyczące obecności na europejskich rynkach mediów tzw. trzeciego sektora (nadawcy społeczni związani z organizacjami o działalności nie nastawionej na zysk finansowy). Prezentuje on historię rozwoju oraz podstawy organizacyjno-prawne tego typu przedsięwzięć w różnych krajach i na szczeblu unijnym. Ze względu na innowacyjność zjawiska brakuje jeszcze szczegółowych materiałów porównawczych, określających skalę rozwoju tego typu mediów w różnych regionach Europy. Autor podaje za to szereg przykładów, np. rozgłośni radiowych związanych z lokalnymi wspólnotami interesów w Irlandii czy telewizji akademickich w zachodnich landach Niemiec.

Wątek europejski dominuje także w artykule Katarzyny Jagodzińskiej *Obraz kultury państw europejskich w polskich tygodnikach opinii w 2006 roku* (z. 1/2, s. 123–137). Na podstawie treści roczników „Polityki”, „Newsweeka”, „Wprost” i „Przekroju” autorka ustaliła priorytety dotyczące propagowania kultury różnych krajów naszego kontynentu w polskiej przestrzeni informacyjnej. Szczegółowa analiza statystyczna wskazuje na największe zainteresowanie naszych mediów kulturą brytyjską, m.in. ze względu na rynek muzyczny i względne korelacje między liczbą artykułów prasowych

a wielkością zaludnienia. Ponieważ tematy kultury nie podlegają podobnej selekcji treści jak w przypadku nowinek agencyjnych, stąd badając kontekst geograficzny przedstawianych treści nie można się powoływać na znaną w badaniach prasoznawczych regułę Galtunga i Ruge.

Poza horyzont starego kontynentu wykracza interesujący tekst Siergieja Michajłowa, profesora Uniwersytetu Petersburskiego, opisujący z uwzględnieniem szeroko nakreślonego tła historycznego dziennikarstwo w Chinach (nr 1/2, s. 83–100). Warto zauważyć, że system polityczno-prawny Państwa Środka nie obowiązuje w kolonialnych do niedawna enklawach Hongkongu i Makau, gdzie prasa posiada inne podstawy organizacyjne i nie funkcjonuje w ramach powszechnej cenzury. Procedury prewencyjne dotyczą natomiast we właściwych Chinach nawet egalitarnej sieci internetowej, co stanowić może wymowny przykład limitowania dostępu do informacji, z drugiej jednak strony pozwalając na redukcję zjawisk negatywnych, związanych z obecnością spamu czy nielegalnej pornografii.

Dział *Z historii mediów* pojawił się tylko w numerze 1/2. Zamieszczone zostały w nim dwa artykuły — Joanny Mikosz *Funkcje dodatków kulturalnych do prasy codziennej dwudziestolecia międzywojennego* oraz Marcina Krzanickiego *Cztery twarze Time'a*, traktujący o wizerunku czterech polskich polityków, ukazanych przez pryzmat popularnego amerykańskiego tygodnika opinii w latach 1923–1939. Autor zwraca uwagę na związaną z okładką czasopisma treść tzw. *cover story*, traktującą w tym okresie o Józefie Piłsudskim, dwukrotnie o, dobrze znanym za oceanem, Ignacym Paderewskim oraz już w tle nadchodzącego kataklizmu II wojny światowej — Józefie Becku i Edwardzie Rydzu-Śmigłym. Lektura artykułu jak i samych tekstów źródłowych, może być pouczająca w kontekście postrzegania polskiej rzeczywistości z perspektywy zagranicy, bowiem postaci traktowane u nas niemal z religijnym namaszczeniem zostają na łamach „Time'a” nie tylko odbrazdowane, ale również w wielu wypadkach oceniane w sposób wręcz negatywny. Wymienione reminiscencje pozwalają na znajdowanie podobieństw i różnic w strategiach prasowych wczoraj i dziś. Opisane przez Joannę Mikosz suplementy popularnej prasy codziennej pełniły liczne funkcje informacyjne, estetyczne, poznawcze, perswazyjne, ludyczne, a nawet kompensacyjne i terapeutyczne (s. 101–107). Wydaje się, że podobny charakter mają dzisiejsze dodatki sprzedawane wraz z gazetami codziennymi i czasopismami, pełniące nierzadko rolę efektownych gadżetów. Poziom wielu z tych wydawnictw był jednak w dwudziestolecu międzywojennym znacznie wyższy, a niektóre z nich przeistaczały się w samodzielne periodyki kulturalne.

Walor wspomnieniowy ma krótka notatka Elżbiety Ciborskiej — *Był taki dziennik „Sztandar Młodych”*, nawiązująca m.in. do książki pod tym samym tytułem, wydanej przez oficynę „Nowy Świat” (nr 1/2, s. 155–160). Potencjał wiedzy historycznej przynosi także obszerne studium Agnieszki Lorenz o obecności publikacji związanych z postacią Witolda Gombrowicza w polskiej prasie w latach 1970–2004 (nr 3/4, s. 73–96). Analizie poddano różne aspekty prasowej refleksji dotyczącej autora *Ferdydurke*, odnotowując przemiany w postrzeganiu jego sylwetki w kontekście ewolucji polskiej kultury. Badania potwierdzają zatem pośrednio przekazaną przez mistrza sentencję o tym, że nie ma ucieczki przed „gębą”, jak tylko w inną „gębę”.

Zeszyt 3/4 otwiera dysertacja Marty Dalgiewicz i Wiesława Przyczyny *Czy dziennikarze przestrzegają zasad pisowni słownictwa religijnego?*. Pomimo zawartego

w tytule pytania, artykuł nie tylko analizuje puryzm językowy tekstów zamieszczonych na łamach sześciu popularnych polskich dzienników, ale stanowi także doskonałe kompendium wiedzy o pisowni wyrazów powiązanych z religijnym kultem (osób, instytucji, tytułów kościelnych, sakramentów, nabożeństw itp.).

Kilka artykułów poświęcono szeroko rozumianej prezentacji wartości ideologicznych w przekazie prasowym. Tę grupę tematyczną otwiera praca Aleksandra Kiklewicza *Ideologia w tekście publicystycznym* (nr 3/4, s. 21–40). Pojęcie ideologii ma stosunkowo szeroki zakres semantyczny, czego wynikiem jest obecność takich konotacji w szeregu wyeksponowanych dziedzinach przedmiotowych, ich różnorodna konceptualizacja metaforyczna oraz wieloaspektowa tożsamość. Za charakterystyczną cechę funkcjonowania tego leksemu w postmodernistycznej kulturze należy uznać negatywne wartościowanie, co jest zrozumiałe w kontekście historycznych doświadczeń XX wieku, chociaż jak autor twierdzi „nie można mieć złudzeń, co do tego, że da się istnieć bez ideologii” (s. 39).

Istotnym elementem metodycznym wszelkich prac opartych na analizie semantycznej tekstu jest odniesienie „wykscerpowanego” zbioru do wykładnika polskiej normy językowej, jakim jest *Korpus języka polskiego* publikowany w różnych wersjach. Sięgają do niego także kolejne opracowania. Negatywne wątki ideologiczne wiążą się z przedstawieniem Żyda jako obcego w polskiej prasie prawicowej. Marcin Hernas analizuje fragmenty takich szowinistycznych artykułów, porównując frekwencję określonych wyrazów i dokonując ich kategoryzacji w obrębie zakresów: religijno-kulturowego, społecznego i narodowo-państwowego (nr 3/4, s. 53–71). Taka identyfikacja pozwala ujawnić istniejące w języku układy preferencji, związane z antropocentrycznym postrzeganiem świata oraz opozycją binarną. Pokrewny charakter mają rozważania Adriana Gamonio *Obraz wolności w piśmie anarchistycznym „Inny Świat”* (nr 3/4, s. 111–123). Wolność w aksjologii anarchistycznej jest wartością szczególną o znaczeniu absolutnym, której podporządkowane są wszystkie inne wartości. Stąd specyficzna obecność tego wyrazu w badanym czasopiśmie wyrażała się w określonym rozkładzie jego pola semantycznego, odpowiednich asocjacji, opozycjach czy ekwiwalentach.

Paweł Załęski swoje studium poświęcił *Propagandzie społeczeństwa obywatelskiego w dobie transformacji* (nr 3/4, s. 41–51). Wskazuje on na postkomunistyczny, czysto propagandowy charakter tego pojęcia, podkreślając różnice w rozumieniu obywatelskiego modelu społecznego, oscylującego pomiędzy liberalizmem a socjalistycznym etatyzmem. Interesujące w tym kontekście wydaje się wzajemne przenikanie realiów politycznych i ich doktrynalnego tła, egemplifikowanego ewolucją pojęcia wyrażającego pewną abstrakcyjną ideę. Propaganda zazwyczaj ma na celu manipulację. O możliwościach takiego kształtowania wypowiedzi prasowej we współczesnej publicystyce pisze Anna Czyżyk-Cyzio „Zero tolerancji” czyli jak uzdrowić szkolnictwo (nr 3/4, s. 97–110). Na przykładzie komentarzy związanych z drastycznym wypadkiem w jednym z gdańskich gimnazjów i rządowymi inicjatywami reform w szkolnictwie autorka pokazuje, że elementy nowomowy znane z okresu cenzuralnych ograniczeń Polski Ludowej nadal są wykorzystywane w prasie do manipulowania opinią publiczną. Ten sam temat ukazać można w różnym świetle stosując określone środki perswazyjne takie jak selekcję informacji, dobór określonych epitetów czy odpowiednie operowanie negacją lub potwierdzeniem. „Manipulacja wnika do medialnego przekazu

w rozmaity sposób i nawet jeśli jest powieleniem technik stosowanych w czasach PRL, intencje nadawcy nie są jawne. Czyni to zabiegi manipulacyjne jeszcze bardziej niebezpiecznymi, bo odbiorca nieswiadomy manipulacji jest wobec nich bezbronny” (s. 110).

Ciekawym zagadnieniem, które znalazło swoją reprezentację w opisywanym kwartalniku były tematy związane z wizualną otoczką tekstu czasopisma. Wątek ten omawiają: Izabela Baron, *Oktładki Newsweeka* (nr 1/2, s. 138–147) oraz Sebastian Kotuła *Cyfra w reklamie prasowej* (tamże, s. 148–154). We współczesnej kulturze komercyjnej percepcja wzrokowa ma olbrzymie znaczenie, stąd samo opakowanie produktu może być nośnikiem istotnych komunikatów, tworzących relację między producentem i konsumentem. Takie interakcje dotyczą nie tylko ekspresji prezentowanych zdjęć, ich warstwy metaforycznej i waloru bezpośredniości, ale nawet palety kolorów stymulującej przekazy podświadome. Także użycie liczby w strategiach perswazyjnych wykorzystuje znane powszechnie mechanizmy psychologiczne. Liczby mają walor obiektywności, ukazywane są w kontekstach rekordu, numerologicznego symbolu, wskazując najczęściej na atrakcyjność ceny, jedynie słuszne wyniki sondażu czy też doświadczenie producenta łączone z wiekiem. Jak stwierdza autor: „liczby porządkują nam świat [...] człowiek jest niczym komputer postrzegający otoczenie jako zera i jedynki, z tą jednak różnicą, że ludzie widzą go jako uporządkowane ciągi liczbowe, konotujące określone właściwości” (s. 154).

Michał Michalak swoją uwagę poświęcił *Metaforom prasowych publikacji sportowych w latach 1957–2007*, opierając się na analizie 198 artykułów pochodzących z „Przeglądu Sportowego”, „Trybuny Ludu” i „Gazety Wyborczej” (nr 3/4, s. 125–139). Podział opisywanego okresu na dziesięcioletnie bloki czasowe może budzić pewne zastrzeżenia metodologiczne, zważywszy, że przynajmniej niektóre z nich nie są okresami jednolitymi kulturowo (zmiany władzy, a zatem priorytetów ideologicznych wpływających na jakość metaforyki). Za ciekawy należy natomiast uznać sam sposób kategoryzacji metaforyki wokół swoistych jąder tematycznych. Najczęściej wykorzystuje się w publicystyce sportowej nomenklaturę wojenną, choć częstotliwość jej występowania ulega z biegiem lat zmniejszeniu na korzyść innych metafor (np. pochodzących ze świata sztuki). Maleje też nasycenie tekstu przenośniami, co według autora wynika głównie ze zmiany sposobu komentowania sportowych wydarzeń (dynamizacja, uniformizacja). „Najważniejszym aspektem metaforyki, który nie uległ zmianie, jest sposób postrzegania sportu. [Pozostaje on] w oczach dziennikarzy uniwersalnym spoiwem, łączącym ludzi w pragnieniu cieszenia się zwycięstwami. Zawody sportowe to uwolnienie emocji, swego rodzaju duchowe oczyszczenie” (nr 3/4, s. 139).

Jak krytycy „*Ruchu Muzycznego*” oceniają muzykę, jej wydania i wykonanie? Odpowiedzi na to pytanie udziela Olga Mytnik pisząc o języku wartości w wypowiedziach dotyczących muzyki (nr 3/4, s. 141–158). Badając metody, za pomocą których recenzenci próbowali „wyrazić niewyraźne”, autorka stwierdziła, że repertuar ich środków stylistycznych jest, niestety, stosunkowo ubogi i szablonowy.

Omawiany rocznik „Zeszytów Prasoznawczych” charakteryzował się dużą różnorodnością tematyczną publikowanych tekstów ukazujących wieloaspektowość zjawisk pojawiających się w przestrzeni medialnej. Na podkreślenie zasługuje oryginalność ujmowania poruszanych tematów oraz wysoki poziom merytoryczny artykułów, co niewątpliwie zachęca do ich uważnej lektury.

Michał „Zeszyty Prasoznawcze”
ROGOŹ Rocznik 51 (2008), nr 1/2, 3/4

„Zeszyty Prasoznawcze”
Annual Volume 51 (2008), No. 1/2, 3/4

W 2008 roku „Zeszyty Prasoznawcze” rozpoczęły drugie półwiecze swego istnienia. Z tej okazji w redakcyjnym wstępie dokonano krótkiego podsumowania działalności pisma. Współcześnie kwartalnik ten ukazuje się w postaci dwóch oddzielnych tomów oznaczonych podwójną numeracją. W interesującym nas okresie na przeszło 400 stronach zamieszczono 22 samodzielne rozprawy, artykuły i notatki. Wszystkie one znajdowały się w 4 działach: *Rozprawy i artykuły*, *Media na świecie*, *Z historii mediów* oraz *Materiały*, większość z nich opatrzone autorskim lub redakcyjnym streszczeniem w języku angielskim. Publikacje powyższe uzupełniono kilkunastoma recenzjami nowych książek polsko- i obcojęzycznych, dotyczących zagadnień medioznawstwa. Nie zabrakło też sprawozdań z konferencji naukowych, w tym okolicznościowej sesji, nawiązującej do 25-lecia ukazania się w Krakowie pierwszego numeru nielegalnego, wolnościowego czasopisma „Mała Polska”.

Pierwszy tom otwiera tekst Stanisława Nowickiego *Zainteresowanie prasą codzienną w Polsce* (nr 1–2, s. 9–34), stanowiący rzetelne podsumowanie siedmiolecia (2000–2007) w czytelnictwie polskich dzienników, włączając w to zarówno prasę ogólnokrajową, jak i regionalną, tytuły opiniotwórcze, jak i tabloidy oraz gazety płatne i bezpłatne. Praca bazuje na analizie zestawień nakładów i poziomu dystrybucji pism rejestrowanych w Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, jedynie dla kilku tytułów niefigurujących w tym oficjalnym spisie, autor podjął się wyliczenia danych szacunkowych. Prezentowane w 10 tabelach dane statystyczne są zatem doskonałym uzupełnieniem opisu i pozwalają wysnuć szereg konstruktywnych wniosków. Wspomniany okres charakteryzował się wzrostem nakładu oraz liczby rozpowszechnionych egzemplarzy prasy codziennej, przy czym większa część tego wzrostu wynikała z intensywnego rozwoju segmentu dzienników bezpłatnych, natomiast grupa dzienników regionalnych notowała wyraźny regres. Opisywane zjawiska charakteryzują się zróżnicowaną dynamiką w odniesieniu do poszczególnych regionów kraju, o czym świadczą

zamieszczone w drugiej części artykułu zestawienia, dotyczące konkretnych województw. W tym wypadku autor odnosi prezentowane wyniki do określonych faktów społecznych, kulturowych i ekonomicznych, wskazując na ewentualne korelacje tłumaczące specyficzny charakter lokalnych zachowań konsumenckich. Stwierdza ponadto, że „mocna i szanowana przez czytelników gazeta regionalna [...] stymuluje zainteresowanie korzystaniem z dzienników” (nr 1–2, s. 31). Wobec takiej konkluzji niemal pewnym wydaje się, iż wątki lokalne stanowią wyzwanie dla dzisiejszego dziennikarstwa, stąd swoisty „powrót do źródeł” powinien zostać wpisany w działania poszczególnych koncernów wydawniczych.

Dopełnieniem relacjonowanego powyżej wątku jest artykuł Ryszarda Filasa *Polski rynek prasy codziennej w pierwszej dekadzie XXI wieku*, otwierający drugi tom *Zeszytów...* (nr 3–4, s. 9–26). Nawiązuje on do publikowanych w poprzednich latach prac tego autora, dotyczących dynamiki oferty medialnej w Polsce. Analogicznie zatem do poprzednich opracowań przedstawiono hierarchię poszczególnych tytułów (wg wysokości średniego jednorazowego nakładu sprzedanego) w podziale na dzienniki regionalne i ogólnopolskie, a także ukazano ich koniunkturę lub dekoniunkturę. Zaletą pracy jest odwołanie do tła ekonomicznego i kulturowego, w tym do ewolucji mediów elektronicznych. Wzajemne interakcje zachodzące pomiędzy różnymi sektorami medialnymi stanowią podstawę do zaproponowanej przez autora periodyzacji omawianego okresu. Na marginesie pesymistycznej konkluzji, związanej z postępującym spowolnieniem gospodarczym, warto podkreślić pewien stopień ambiwalencji cechującej wnioski z zestawień statystycznych, zwłaszcza w odniesieniu do artykułu Stanisława Nowickiego, który przy wykorzystaniu tych samych danych skłaniał się ku bardziej optymistycznym prognozom.

Jan Kania w artykule *Wpływ zmian w kolportażu na sprzedaż dzienników i czasopism w Polsce* (nr 3–4, s. 153–162) tropi jeszcze jedną, mało do tej pory dostrzeganą, przyczynę wspomnianego regresu popularności tradycyjnych mediów drukowanych. Tkwi ona w niekorzystnej strukturze hurtowego sektora rynku, powodującej zmniejszenie się, wysokiej dotąd, liczby punktów sprzedaży detalicznej prasy. Autor odwołując się do modelu systemów medialnych D. Hallina i P. Manciniego wykazuje, że osiągnęliśmy obserwowane kilka lat temu na Zachodzie granice rozwoju, stosując konsekwentnie zasady liberalizmu ekonomicznego.

Zagadnienie mediów lokalnych jest w nieco innym ujęciu przedmiotem zainteresowania Lidii Pokrzyckiej (nr 1–2, s. 155–167). Autorka za pomocą badań ankietowych odpowiada na pytanie, jakie są zagrożenia pracy dziennikarza w regionie lubelskim. Istotnym uzupełnieniem statystycznych wyników ankiet są cytowane w tej pracy wypowiedzi poszczególnych osób, wyrażające ich stosunek do wykonywanej profesji. Dotykają one szeregu istotnych wątków wpływających na obniżenie się prestiżu zawodowego redaktora prasowego. Wymienić tu należy niedostatki ekonomiczne, trudności z docieraniem do informacji „z pierwszej ręki”, wypadki cenzurowania tekstów zarówno w obrębie redakcji, jak i w wyniku nacisków płynących z zewnątrz, wreszcie brak jednolitej, silnej organizacji stojącej na straży praw poszczególnych dziennikarzy.

Społeczny wymiar mediów jest rozpatrywany w artykułach Wojciecha Kajtocha *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów prasy młodzieżowej* (nr 1–2, s. 85–101) oraz Barbary Kijewskiej *Kobieta w przekazie telewizyjnym* (nr 3–4, s. 43–53). Popularne czasopisma młodzieżowe tworzą określone stereotypy odbiorcy. Śladów takiego sche-

matu doszukuje się autor pierwszego z wymienionych tekstów, badając frekwencję określonych leksemów w treści „Brava”, „Popcornu” czy fanzinów metalowych. Autor przekonuje nas „że wpisany w teksty, wirtualny bohater [...] ma wpływ na wpisanego w teksty ich odbiorcę oraz — zapewne — na odbiorców rzeczywistych” (s. 101). W kręgu krytyki feministycznej pozostaje drugie ze wspomnianych opracowań, poświęcone istotnemu zagadnieniu mającemu charakter stereotypu. Okazuje się bowiem, że wizerunek kobiety jest przypisany do określonych ról społecznych, ograniczony do konkretnych przedziałów wiekowych i jest tylko w wyjątkowych sytuacjach (propaganda, wojna, rewolucja) wykorzystywany bez swoistego bagażu płci. Pomimo przemian światopoglądowych owocujących emancypacją, model postrzegania świata w telewizji pozostaje patriarchalny. Na marginesie tych dwóch artykułów warto zauważyć, jak złożonym tworzywem jest język mediów, jak wiele komunikatów może być podawane w postaci podprogowego szyfru archetypów.

Liczne publikacje zamieszczone w „Zeszytach Prasoznawczych” mają charakter porównawczy. Nie inaczej jest również w przypadku Ewy Nowak i Rafała Riedla *Agenda setting, priming, news framing* (nr 1–2, s. 67–83). Pod tymi angielskojęzycznymi terminami związanymi z ustalaniem ram programowych i kształtowaniem zawartości treściowej konkretnego programu kryje się porównanie audycji informacyjnych emitowanych przez TVP1 oraz TVN w czasie kampanii wyborczych w 2005 i 2007 roku. Teoria *agenda setting* sformułowana w latach siedemdziesiątych XX wieku nie została jeszcze dostatecznie rozpropagowana w polskim kręgu badawczym i być może właśnie z tego powodu autorzy zdecydowali się dołączyć do pracy obszerny spis literatury teoretycznej. Wyniki analizy empirycznej wydają się świadczyć o skuteczności zaprezentowanej metody. W sposób jednoznaczny ujawniają sympatie polityczne poszczególnych stacji telewizyjnych, a jednocześnie ukazują możliwości subtelnej manipulacji opinią potencjalnego odbiorcy, która to manipulacja dokonuje się na płaszczyznach budowania porządku dziennego w mediach, interpretacji faktów i ustalania hierarchii ważności zdarzeń. Istotne wnioski dotyczą także specyficznej jakości kultury politycznej w Polsce, uwidocznionej w określonych ramach koncentracji uwagi (na sylwetkach i konfliktach, a nie na programach wyborczych) oraz roli uczestników procesu komunikacji w kształtowaniu medialnego wyrazu programów informacyjnych.

Z funkcją odbiorcy w mediach powiązane są także rozważania Stanisława Michalczyka nad starymi i nowymi ideami w teorii *uses and gratifications* (nr 3–4, s. 27–41). Ten powstały w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku paradygmat koncentruje się na badaniu potrzeb oraz motywacji konsumenckich zaspokajanych za pomocą mediów. Artykuł ma charakter przeglądowy, referuje główne założenia koncepcji i koncentruje się na przedstawieniu modeli procesowych oraz aktywności odbiorcy. Lektura wymaga dobrego rozeznania w tematyce, zwłaszcza że anonswany w tytule podział na „stare” i „nowe” nie został jednoznacznie przypisany prezentowanym treściom.

W nurcie komparatystycznym pozostaje także praca Dariusza Barana *Korzystanie z mediów i wolny czas — porównanie Polski i Norwegii* (nr 3–4, s. 165–173). Autor przeanalizował cztery główne sektory środków masowego przekazu: telewizję, prasę, radio i internet w kontekście określonych preferencji odbiorców związanych z wykorzystaniem wolnego czasu. Warto zauważyć, że niektóre z wymienionych kanałów informacji stworzyły w dzisiejszej rzeczywistości swoje oryginalne nisze, o czym

świadczy korelacja poziomu słuchalności radia z liczbą samochodów przypadających na obywatela (s. 168). Określone różnice w sposobie korzystania z mediów wynikają zatem zarówno z czynników ekonomicznych, odmiennych preferencji społecznych, tradycji i zwyczajów kulturowej, jak i sposobów zarządzania sektorem komunikacji międzyludzkiej.

Obserwacja zjawisk medialnych poza granicami naszego kraju wiąże się także z artykułami zamieszczonymi w dziale *Media na świecie*. Jan Wolski pisze w tym kontekście o polonijnych czasopismach kulturalnych wydawanych w Kanadzie (nr 3–4, s. 55–68). Odzyskanie przez Polskę pełni suwerenności po 1989 roku wpłynęło na jakość kontaktów kulturalnych między macierzą a społecznością emigracyjną za oceanem. Artykuł stanowi istotny przyczynek do poznania kanadyjskiego ośrodka polskiej diaspory, wymienia zarówno tytuły periodyków powstających w kraju klonowego liścia, jak też zapoznaje czytelnika z licznymi postaciami lokalnych animatorów polskiej kultury. Przytaczane w tekście „żywe słowa” — wyjątki z misji tamtejszych pism, świadczą o dyskursie prowadzonym przez naszych rodaków za wielką wodą. Omawiany rocznik przynosi dwa opracowania poświęcone Republice Macedonii. Maciej Kawka (*Prasa w Macedonii*, nr 1–2, s. 125–138) scharakteryzował tamtejszą prasę po 1990 roku, zwracając uwagę zarówno na aspekty historyczne, ekonomiczne, jak i organizacyjne. Ważnym elementem jest przedstawienie chronologii przemian rynku prasowego po 1991 roku, ukazane w 5 kolejnych etapach. Istotnym zjawiskiem restrukturyzacji było wejście do lokalnych mediów kapitału niemieckiego (spółka należąca do Westdeutsche Allgemeine Zeitung). Grupa ta po wykupieniu trzech pierwszoplanowych tytułów („Dnevnik”, „Utrinski Vesnik”, „Vest”) praktycznie zmarginalizowała zasięg państwowego wydawnictwa Nova Makedonija i zmonopolizowała rynek prasy codziennej. Autor charakteryzuje Macedonię jako „kraj z bardzo dużą liczbą mediów drukowanych, mimo tego trudnych do określenia jako wolne i kreatywne źródła informacji” (s. 130). Wątek ten podejmuje w kolejnym tomie Katarzyna Vanevska pisząc o mediach mniejszości narodowych w tym bałkańskim kraju (nr 3–4, s. 69–89). Pomimo odziedziczonej po ideologii Tity relatywnej tolerancji wobec mniejszości narodowych aspiracje poszczególnych grup etnicznych są słabo wyrażane w lokalnych mediach, głównie z przyczyn finansowych i postępującego zjawiska tabloizacji. Biorąc pod uwagę możliwości odbioru oferty programowej z państw ościennych (np. Albanii, Serbii czy Turcji) brak komentarza odnoszącego się do lokalnego kontekstu może być przyczyną pogłębiania się różnic pomiędzy diasporami i prowadzić do osłabienia procesów asymilacji wśród poszczególnych grup obywateli. Interesujący jest casus mniejszości romskiej, której naturalne środki ekspresji oraz cechy języka wydają się stymulować określony typ przekazów medialnych (s. 72). Zasadniczą część pracy stanowi analiza treści zawartych w albańskojęzycznym dzienniku „Fakti” w odniesieniu do relacji istniejących w innych codziennych gazetach wydawanych w Skopje. W badanych pięciu przekrojach czasowych dostrzeżono spore różnice w sposobie podejścia, prezentacji i liczbie omawianych zagadnień pomiędzy tytułami narodowymi a tytułem etnicznym. Różnice te implikują odmienną postrzegania pewnych wydarzeń, ale również z uwagi na swoją jednopłaszczyznowość utrudniają podejmowanie dialogu i okiełznanie istniejących rozbieżności światopoglądowych. Autorka wskazuje na występujące w przeszłości epizody „retoryki nienawiści”, związane zwłaszcza z toczącymi się konfliktami w sąsiednich regionach (Bośnia, Kosowo). Równocześnie

podkreśla szereg inicjatyw mających na celu integrację żyjących obok siebie mniejszości: wydawanie gazet i dodatków wielojęzycznych, szkolenia integracyjne dla dziennikarzy, program z ofertą integracyjną dla młodzieży itp. Istotnym uzupełnieniem „macedońskiego cyklu” jest dołączony do drugiego artykułu spis literatury przedmiotu odsyłający w dużym stopniu do materiałów publikowanych w wersji elektronicznej.

Pokrewne zagadnienie wolności słowa i prasy w Turcji jest tematem, który zainteresował Łukasza Szulca (nr 3–4, s. 91–115). Autor przedstawia jednak nie tyle sytuację, jaka w tej dziedzinie panuje nad Bosforem, ile kryteria stosowane w raportach Komisji Europejskiej (z lat 1998–2006) do oceniania przedsięwziętych przez władze tureckie reform w tej gestii. Szczegółową analizę raportów poprzedza krótkie tło historyczne dotyczące dziejów kształtowania się prawa wolności prasy na gruncie europejskim, a także stosunków pomiędzy Turcją a Unią Europejską w kontekście jej przyszej integracji. Szczegółowe wyniki badań zaprezentowane zostały w kilku tabelach. Pokazują one między innymi liczbę uwag pozytywnych i krytycznych w kolejnych latach w odniesieniu do poszczególnych zagadnień związanych z tematyką wolności słowa i mediów, odnoszą też kryteria zastosowane przez Komisję Europejską do systemu punktowego używanego w rankingach organizacji *Freedom House* i *Reporterzy bez Granic*. Na podstawie tej wieloaspektowej analizy autor wytyka raportom polityjny brak konsekwencji w stosowaniu kryteriów oceny, asekurantwo, swoisty polityczny koniunkturalizm, zbytnią koncentrację na pojedynczych fenomenach i pomijanie czynnika ekonomicznego. Brak jasnej komunikacji pomiędzy czynnikami decyzyjnymi obu podmiotów prawa międzynarodowego stanowić może zagrożenie dla dalszych działań integracyjnych Turcji.

O komunikacji polityków z obywatelem w ramach europejskiej wspólnoty traktuje szkic Małgorzaty Winiarskiej *Dialog z obywatelem — strategię komunikacyjne w Unii Europejskiej* (nr 1–2, s. 55–66). Autorka wylicza przedsięwzięcia podejmowane przez Komisję Europejską i Parlament Europejski w ramach informowania obywateli o podejmowanych przez te instytucje decyzjach i uchwałach. Barierą w szerszym rozpowszechnieniu takich informacji jest przede wszystkim nierówny dostęp mieszkańców Europy do nowoczesnych mediów. Być może wiąże się z tym także poziom zainteresowania polityką tworzoną w Brukseli. Szereg przedsięwzięć podejmowanych w ramach Strategii Komunikacyjnej UE zasługuje jednak na wyróżnienie i przynosi wymierne rezultaty w poszczególnych państwach członkowskich.

W nawiązaniu do rocznicowego podsumowania wydaje się, że opisywany rocznik „Zeszytów Prasoznawczych” dobrze zachowuje równowagę pomiędzy historycznymi i aktualnymi zagadnieniami dotyczącymi medioznawstwa. Artykuły zawarte w dziale „Z historii mediów” mają w przeważającej części charakter przyczynkowy i dotyczą bądź pojedynczych tytułów prasowych bądź nawet pojedynczych artykułów widzianych z perspektywy lat. Tekst Marcina Krzanickiego (*Przypadek tygodnika Life*, nr 3–4, s. 117–129) dotyczy ingerencji rządowej w kolportaż numeru amerykańskiego tygodnika z 1938 roku, w którym przedstawiony był nieprzychylny Polsce feature. Poza krótkim komentarzem dotyczącym wydarzenia, warto wydaje się zapoznanie z samym przytoczonym w całości artykułem, rzucającym światło na postrzeganie II Rzeczypospolitej na Zachodzie w przededniu wybuchu II wojny światowej. Uwagę zwraca także napisana przez Małgorzatę Serafin krótka monografia „Przeglądu Powszechnego”, jednego z najstarszych polskich pism katolickich (nr 3–4, s. 141–151), a także szersze

opracowanie, które zainteresować może zwłaszcza bibliofilów, przedstawiające dzieje, treść i formę wydawanego w zaborze rosyjskim „Kalendarza Astronomiczno-Gospodarskiego Polskiego i Ruskiego” (autor Małgorzata Krawczyk, nr 1–2, s. 139–154). Czwartym artykułem opublikowanym w ramach działu „Z historii mediów” jest tekst Miłosza Hrycka poświęcony rozwojowi polskojęzycznych dzienników w międzywojennej Łodzi. Pomimo ekspansji demograficznej „polskiego Manchesteru” w okresie zaborów, dopiero dwudziestolecie międzywojenne przyniosło miastu odpowiedni w stosunku do rangi ludnościowej poziom usług wyższych. Ów awans kulturowy uświadamiają przytaczane przez autora wielkości opisujące liczbę tytułów wydawniczych i ich terytorialny zasięg. Miłosz Hrycek omówił szerzej 8 najważniejszych dzienników, w tym popularny „Express Ilustrowany”, konkurujący z krakowskim „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”.

Do przywoływanego wcześniej „wczoraj” nawiązują nie tylko artykuły zawarte w dziale „Z historii mediów”, ale również dwa teksty przypominające Karola Wojtyłę, reminiscencje pobytu radzieckich garnizonów na ziemiach polskich zawarte w rosyjskojęzycznych portalach społecznościowych oraz studium dziennikarskich pasji Ryszarda Kapuścińskiego i Oriany Fallaci. Z dwoma życiorysami sławnych dziennikarzy usiłuje zmierzyć się Kazimierz Wolny-Zmorzyński, pisząc w interesującym felietonie o ich zawodzie i pasji (nr 1–2, s. 35–54). Wydaje się, że autor traktuje tę dwójkę dziennikarzy jako postaci z literackiej paraboli, nawet przypisując im określone pseudonimy „Obca” i „Inny” (s. 51). W ich biografii znajduje wiele podobieństw, w ich twórczości odkrywa natomiast różnice, których symptomatycznym wyrazem są przydzielone im przydomki oraz teksty napisane w reakcji na wydarzenia z 11 września 2001 roku (zamachu na WTC). Równie interesujący, choć z pewnością napisany w mniej literackim stylu, jest materiał Agnieszki J. Cieślukowej *Kraj lat dziecińczych po rosyjsku* (nr 1–2, s. 169–174). Omówionych zostało tu kilka rosyjskich forów internetowych, na których wypowiadają się byli mieszkańcy miast garnizonowych Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w zachodniej Polsce (www.garnizon.sibirjak.ru, www.odnoklassniki.ru, www.sgv.pl i szereg pomniejszych). Wpisy takie mają charakter sentymentalny i abstrahują od kwestii politycznych związanych z dominacją rosyjską w tej części Europy. Ich wartość dokumentalna poza informacją o określonych faktach historycznych tkwi w przywoływaniu elementów „niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które przetrwało już tylko w pamięci byłych mieszkańców” (s. 173).

Z kolei Alexandra Viatteau przenosi nas nie tylko w czasie, ale i w przestrzeni, wspominając swoje korespondencje z Watykanu w latach 1985–1987 przekazywane polskiej publiczności na falach Radia France Internationale (nr 1–2, s. 175–181). Krótkie opatrzone datą depesze pozostawia bez komentarza pozwalając się nam wczuć w klimat tamtych dni. Emocjonalnie współgra z tym tekstem wydrukowany w tym samym tomie artykuł Magdaleny Hodalskiej poświęcony stylistyce prasowych nagłówków w dniach „odchodzenia do Domu Ojca” Jana Pawła II (nr 1–2, s. 103–123). Ta wyrazista grupa tekstów powstała w sytuacji szczególnej — żałoby narodowej — charakteryzuje się swoistą stylistyką, obecnością elementów intertekstualnych zaczerpniętych głównie z Biblii, ale także z wypowiedzi papieża, modlitw, przysłów, filmów, literatury, historii i szeroko rozumianej tradycji. Stosowanie takiej stylistyki jest z jednej strony cechą charakterystyczną tej części prasowego przekazu, z drugiej

zaś łączy się w „papieskim tygodniu” z wyraźną tendencją do poetyzacji wypowiedzi, nadawania jej tonu podniosłego lub też emocjonalnego nacechowania.

W omawianym roczniku „Zeszytów Prasoznawczych” w interesujący sposób wyrażono naukową refleksję nad różnorodnymi tematami dotyczącymi medioznawstwa. We właściwy sposób wyważono proporcję pomiędzy artykułami o charakterze referencyjnym, teoretycznym i historycznym. Pewnego komentarza wymaga strona redakcyjna, w której można się dopatrzeć drobnych potknięć i niekonsekwencji (błędne numerowanie stron, niektóre artykuły opatrzone zostały spisem literatury, inne zawierają jedynie przypisy). Takie techniczne drobiazgi nie powinny jednak zmienić bardzo wysokiej oceny merytorycznej pisma, które w coraz trudniejszej sytuacji ekonomicznej przynosi rzetelną i profesjonalnie opracowaną informację o różnorodnych zjawiskach związanych ze światem społecznej komunikacji i środków masowego przekazu.

CHRONICLE **KRONIKA**

Wanda
MATRAS-MASTALERZ

**Problematyka prasoznawcza
i czasopiśmiennicza na X Międzynarodowej
Konferencji Naukowej „Książki, czasopisma,
biblioteki Krakowa i Lwowa
XIX i XX wieku”**

Daily and Periodical Press Studies at the 10th International
Scientific Conference “Books, Periodicals and Libraries
in Kraków and Lviv in 19th and 20th Centuries”

W dniach 20–22 X 2009 roku Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie oraz Katedra Bibliotekoznawstwa i Bibliografii Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franka we Lwowie zorganizowały dziesiątą konferencję poświęconą problematyce książek, czasopism i bibliotek Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku. Pierwsze tego typu spotkanie odbyło się 7–8 maja 1986 roku w ramach obchodów 40-lecia ówczesnej krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej i połączono je ze zjazdem absolwentów studiów bibliotekoznawczych tej uczelni. Kolejne konferencje odbywały się zawsze w listopadzie w latach: 1991, 1994, 1997, 1999, 2001, 2003 2005 i 2007.

Obecna, jubileuszowa konferencja została zorganizowana we Lwowie dzięki wyteżonej pracy polsko-ukraińskiego komitetu naukowego (prof. Halina Kosętka — przewodnicząca, доц. Ольга Колосовська — współprzewodnicząca, prof. Jerzy Jarowiecki — przewodniczący honorowy, prof. Maria Konopka, prof. Krzysztof Woźniakowski, prof. Roman Jaskuła, проф. Лариса Крушельницька, доц. Ярослав Гарасим, доц. Василь Кметь) oraz staraniom komitetu organizacyjnego (prof. Grażyna Wrona — przewodnicząca, асист. Володимир Труш — współprzewodnicząca, dr Barbara Góra, dr Lilia Kowkiel, dr Adam Bańdo, dr Adam Ruta, ст. викл. Галина Біловус, асист. Євангеліна Чирук).

Udział w konferencji zgłosiły 74 osoby, w tym 30 ze strony ukraińskiej. Wśród dużej liczby uczestników znaleźli się reprezentanci 16 ośrodków akademickich i naukowych w Polsce, m.in.: z Wrocławia, Warszawy, Torunia, Kielc, Łodzi, Jarosławia i Przemyśla. Najliczniejszą grupę stanowili przedstawiciele krakowskich uczelni i ośrodków naukowych: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”, Biblioteki Naukowej PAU i PAN oraz Uniwersytetu Pe-

dagogicznego. W gronie obradujących duży procent stanowili gospodarze sesji — pracownicy Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UP w Krakowie, od lat żywo interesujący się poruszaną problematyką.

Podobnie jak w ubiegłych latach konferencja służyła prezentacji osiągnięć naukowych będących wynikiem badań dziejów książki i prasy, życia i kultury literackiej, czytelnictwa i recepcji oraz funkcjonowania bibliotek na obszarze historycznej Galicji w ostatnich dwóch stuleciach. Obrady, poza plenarnymi, odbywały się w trzech zespołach roboczych: Sekcja I: Książki i wydawnictwa XIX i XX wieku; Sekcja II: Prasa XIX i XX wieku; Sekcja III: Biblioteki XIX i XX wieku.

Podczas obrad plenarnych odbywających się w Sali Lustrzanej Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Franka przedstawiono 9 referatów, w tym 2 związane były bezpośrednio z funkcjonowaniem prasy. Prof. dr hab. Grażyna Gzella (z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) przedstawiła Lwowską Narodową Naukową Bibliotekę Ukrainy im. W. Stefanyka jako źródło do badań nad historią prasy polskiej wydawanej na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim. Wśród zgromadzonych we Lwowie czasopism udało się referentce ustalić aż 111 tytułów pochodzących z terenów pod panowaniem pruskim ukazujących w latach 1806–1914. Warto podkreślić, że w zbiorach lwowskich znajdują się numery czasopism całkowicie niedostępnych w Polsce np. „Kurier Gdański” z 1894 r., „Copočka Gazeta Kapielowa” drukowana przez Wiktora Kulerskiego od 1897 r., grudziądzka „Czytelnia Ludowa” z 1904 roku czy poznańska „Tęcza” wychodząca w 1906 roku.

Podobnego okresu dotyczył referat prof. Jerzego Jarowieckiego (z Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu), który skupił się na badaniach polskiej i ukraińskiej prasy pedagogicznej w latach 1867–1914. W materiale zostały pokazane zmiany, jakie zaszły po uzyskaniu autonomii, z podkreśleniem, że po roku 1867 nastąpił rozwój szkolnictwa polskiego, ukraińskiego oraz mniejszości żydowskiej. Powstała Rada Szkolna Krajowa, ukazała się ustawa o języku polskim jako wykładowym w szkolnictwie, wprowadzono obowiązek szkolny najpierw do 14 roku (1869), a następnie do 12 roku życia (1873). We Lwowie w języku polskim wychodziły: pisma urzędowe („Kurendy”, „Dziennik Urzędowy CK Rady Szkolnej”), czasopisma Towarzystwa Pedagogicznego i Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych („Szkoła”, „Muzeum”, „Rodzina i Szkoła”, „Praktyka Pedagogiczna”), Krajowego Ogniska Nauczycielskiego („Hasło Nauczycielskie”, „Byt”). Były też periodyki ukraińskie, m.in. „Dom i Szkoła”, „Pismo dla Gromady”, „Nauczyciel”, „Gazeta Szkolna” i „Nowa Szkoła”.

W czasie obrad sekcji czasopiśmienniczej przeprowadzonych w Bibliotece Naukowej Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. I. Franka wygłoszono 12 referatów bardzo zróżnicowanych pod względem ujęcia podejmowanego tematu, zakresu chronologicznego i metodologii badań. Znalazły się tutaj wystąpienia informujące o działających na terenie Lwowa i Krakowa ośrodkach wydawniczych i kulturalnych, bibliotekach i ich zbiorach oraz wydawanych czasopismach. Najwięcej referatów (aż sześć) odnosiło się do okresu dwudziestolecia międzywojennego, dwa wiązały się z XIX i początkiem XX wieku, jeden podejmował temat związany z czasem II wojny światowej oraz trzy dotyczyły prasy powojennej.

Z dużym skupieniem wysłuchano wystąpienia prof. Oskara Czarnika (z Biblioteki Narodowej w Warszawie) zatytułowanego: „Dzienniki lwowskie a literatura piękna pod koniec lat trzydziestych XIX wieku”. Podczas wystąpienia profesor porównał

i zanalizował ofertę literacką trzech pism: „Dziennika Polskiego”, żydowskiej „Chwili” i ukraińskiego „Diła”. Z przedstawionego repertuaru wyłoniły się preferencje i zainteresowania literackie poszczególnych redakcji. Referent zwrócił także uwagę na publikowane w periodykach informacje dotyczące przyznawanych nagród literackich oraz komentarze do tych wydarzeń.

Lwowskie jednodniówki jubileuszowe z lat 1901–1939 omówiła dr Małgorzata Korczyńska-Derkacz (z Uniwersytetu Wrocławskiego). Jako materiał źródłowy wykorzystala druki ulotne zgromadzone w Centralnej Bibliotece Wojskowej, Bibliotece Narodowej oraz kartotece Zakładu Bibliografii Polskiej 1901–1939 w BN. Opierając się na analizie wybranych 40 jednodniówek wydanych dla upamiętnienia ważnych dla danej organizacji okazji, wydarzeń, rocznic (np. imieniny marszałka Piłsudskiego, rocznica powołania klubu sportowego, rocznice utworzenia szkół, rocznica urodzin Mikołaja Reja, rocznice związków zawodowych różnych grup pracowniczych), referentka scharakteryzowała ten typ druków okolicznościowych, stanowiący jednocześnie materiał źródłowy do historii ówczesnego Lwowa.

Szczególnie interesujące podczas obrad sekcji czasopiśmienniczej okazały się referaty mające charakter monograficzny, często dotyczące pojedynczych tytułów czasopism. Do tej grupy wystąpień można zaliczyć referat prof. Grażyny Wróny (IINiB UP), która omówiła lwowsko-krakowski „Kurier Powsteczny” (1934–1935) w systemie lokalnego nadzoru prasowego. Periodyk wydawany jako mutacja „Kuriera Lwowskiego” (1928–1935), wydawanego do 1930 roku pod nazwą „Lwowski Kurier Poranny” na krakowskim rynku pojawił się 1 stycznia 1934 roku. Redakcja „Kuriera Lwowskiego” podjęła z jednej strony próbę ratowania będącego już w agonii dziennika, z drugiej zaś — jej zamiarem było wypełnienie luki w lokalnej ofercie prasy politycznej. Nie był to jednak sprzyjający dla lwowskiej i krakowskiej prasy narodowy okres. Spory wewnętrzne między „starymi” i „młodymi”, rozłamy, odejścia członków nie tworzyły sprzyjającego klimatu do prowadzenia działalności prasowo-wydawniczej. Próby opanowania rynku krakowskiego spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem władzy administracyjnej, a formą tej walki była dezorganizacja kolportażu.

Schyłku okresu zaborów i dwudziestolecia międzywojennego dotyczyło wystąpienie dra Adama Bańdo (IINiB UP), który ukazał związki „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” ze Lwowem. W swojej blisko 30-letniej historii IKC, zarówno koncern, jak i pismo, uchodziły za filokrakowskie. Jednak w ich dziejach istotną rolę odegrały także inne ośrodki. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługuje Lwów. Należy podkreślić, że w momencie powstania koncernu M. Dąbrowskiego Kraków pozostawał w cieniu stolicy Galicji, a kondycja głównych krakowskich pism („Czasu”, „Nowej Reformy”) nie była najlepsza, co ułatwiło „ikacowi” podbicie lokalnego rynku. Jednak walka o czytelnika toczyła się nie tylko w podwawelskim grodzie. Lwów był siedzibą prężnie działającej redakcji IKC, która dostarczała lokalnych informacji do głównego wydania dziennika. Na uwagę zasługuje również lwowski epizod z okresu bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej, w trakcie ewakuacji części krakowskiego personelu koncernu z Krakowa do Lwowa.

Dr Bożena Pietrzyk (IINiB UP) swoimi rozważaniami objęła czasopismo dla młodzieży żeńskiej: „Dziś i Jutro” wydawane w Krakowie w latach 1925–1936. Założycielką periodyku była Cecylia Łubińska OSU, a pierwszą redaktorką Julia Felicja Bronikowska. Redakcja mieściła się przy ul. Starowiślniej 3. W piśmie zamieszczano

porady dotyczące prowadzenia gospodarstwa domowego, ogrodnictwa, robót ręcznych oraz zasad dobrego zachowania się. Periodyk pełnił funkcje wychowawcze i kształtował u czytelniczek szeroko pojęte cnoty chrześcijańskie. Podkreślał znaczenie takich cech jak: odpowiedzialność, poszanowanie uczuć, zwłaszcza miłości rodzinnej i małżeńskiej. Dla podniesienia prestiżu czasopismo drukowało teksty literatury polskiej reprezentowanej przez najwybitniejszych pisarzy i poetów, m.in. M. Dąbrowskiej, G. Morcinka, Z. Kossak-Szczuckiej, K. Hłakowiczówny, J. Sztudyngera oraz Z. Starowiejskiej-Morstinowej. W 1936 roku periodyk przeniesiono do Warszawy, a redakcję objęła Jadwiga Szarska.

Na wyróżnienie zasługuje wystąpienie prof. Barbary Gierszewskiej (reprezentującej Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach), która omówiła i przedstawiła na multimedialnym pokazie fotografie w lwowskiej prasie okresu międzywojennego. W latach trzydziestych lwowska fotografia osiągnęła wysoki poziom artystyczny i stała się ważnym sektorem usług dla rynku wydawniczo-prasowego. Na łamach lwowskich periodyków pojawiały się interesujące fotografie, od artystycznych po reportażowe, szczególnie interesujące w cotygodniowych dodatkach ilustrowanych do dzienników, w których zaczęły konkurować z tekstem słownym. Niektóre typy czasopism, takie jak hobbystyczne, kobiece, turystyczne, filmowe, były wręcz wypełnione fotografiami. W mniejszym stopniu, ale także, Zdjęcia były stale obecne także w periodykach literackich i społeczno-kulturalnych, choć w mniejszym stopniu.

Ksiądz dr Andrzej Kaleta (także z Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach) przedstawił katolicką prasę Lwowa na przykładzie „Gazety Kościelnej” ukazującej się w latach 1839–1939. Podtytuł pisma głosił, że był to „Organ Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów”. Redaktorzy tygodnika wiele miejsca poświęcali nie tylko zagadnieniom religijnym, ale także społecznym i kulturalnym. Długi okres obecności periodyku na rynku czytelniczym pozwolił nie tylko określić zasadnicze cechy działalności religijnej i społecznej Kościoła lwowskiego w różnych okresach ukazywania się pisma, ale także dał możliwość odpowiedzi na pytanie: „W jaki sposób je prezentowano w kontekście dokonujących się zmian?”.

Z kolei, dr Ewa Fogelzang-Adler (Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie) nakreśliła obraz okupowanego Lwowa dokonując analizy treści „Biuletynu Ziemi Czerwińskiej” wychodzącego się w latach 1941–1944. Periodyk wydawany przez ZWZ-AK zamieszczał teksty o zróżnicowanej problematyce, w których znalazły się szerokie odniesienia do realiów wojennych i częściowo powojennych, uwzględniające zagadnienia lokalne, ogólnokrajowe i zagraniczne. Znaczna część doniesień, komunikatów i artykułów problemowych dotyczyła sytuacji, w jakiej znalazł się Lwów i jego mieszkańcy w trakcie następujących po sobie dwóch okupacji — radzieckiej i niemieckiej. Opierając się na informacjach opublikowanych na łamach pisma można odtworzyć w zarysie obraz okupowanego miasta — warunki, w jakich żyli lwowianie, eksterminacyjne działania prowadzone przez Rosjan i Niemców, atmosferę panującą w mieście, stosunek mieszkańców do władz okupacyjnych oraz panoramę nasilającego się konfliktu polsko-ukraińskiego.

Dr Evelina Kristanova (z Uniwersytetu Łódzkiego) zaprezentowała słuchaczom wyniki swoich badań dotyczących książki na łamach krakowskiego „Tygodnika Po-

wszechnego" w latach 1945–1948. Pismo osiągające początkowo zaledwie 4-stronico-we w krótkim czasie osiągnęło objętość 12–16 stron dużego formatu. Książki promo-wano w nim m.in. poprzez recenzje nowości wydawniczych, artykuły dotyczące kon-kretnych tytułów i twórczości literackiej poszczególnych autorów, wywiady z pisarzy-mi, rubryki *Książki nadesłane do redakcji* i *Nowe książki*, drukowanie opowiadań, dramatów oraz fragmentów powieści. Informowano również o konkursach i nagro-dach literackich. Książkę reklamowały ponadto ogłoszenia prasowe.

Przedmiotem referatu dr Wandy Matras-Mastalerz (IINiB UP) stały się lwowskie wątki w tygodniku „Przekrój” Mariana Eilego. Magazyn ten, chociaż ukazywał się w Krakowie, miał liczne powiązania z Lwowem. To w tym mieście urodził się redaktor naczelny czasopisma oraz jego wieloletnia zastępczyni Janina Ipohorska (Jan Kamy-czek). Do 1941 roku M. Eile pracował jako scenograf w lwowskim Teatrze Miniatur. Po odzyskaniu niepodległości miasto Lwów wielokrotnie „gościło” na stronach „Prze-kroju”. Tygodnik w kolejnych artykułach pisał o dokonaniach prof. Rudolfa Weigla w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami, w którym w czasie okupacji znalazło schronienie wielu przedstawicieli nauki, kultury i ruchu oporu. W 1945 roku w rubryce teatralnej zamieszczono artykuł o zamiarach ewakuacji teatru lwowskiego wraz z operą i operetką i przewiezieniu go na Śląsk. Całości dopełniała reprodukcja słynnej lwowskiej kurtyny namalowanej przez Henryka Siemiradzkiego. W rubryce *Przekrój tygodnia* pojawiały się reportaże o odbudowie Lwowa. W dziale literackim sensacją stały się pierwodruki humorystycznych wierszyków Kornela Makuszyńskie-go, tworzonych w latach 1910–1912 i adresowanych do lwowskiego zecera Władysła-wa Ratzko.

Konferencję zakończyły obrady plenarne, na których prof. Halina Kosętką, dy-rektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicz-nego, dokonała rekapitulacji i podsumowania spotkań poszczególnych sekcji. Wzorem lat ubiegłych gospodarze planują wydanie materiałów konferencyjnych w postaci książkowej¹.

¹ Dotąd ukazało się już 9 tomów tego wydawnictwa: *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX wieku*, red. R. Ergetowski, Materiały z Sesji Naukowej odbytej w dniach 6–7 marca 1986 roku, Kraków 1988 (t. I); red. J. Jarowiecki, Kraków 1993 (t. II); 1996 (t. III); 1999 (t. IV); 2001 (t. V); red. H. Kosętką, Kraków 2005 (t. VI); 2007 (t. VII); 2009 (t. VIII).

Marek
GLOGIER

**Z prac Komisji Prasoznawczej
Oddziału PAN w Krakowie.
Kalendarium — część XIII
(wrzesień 2008–czerwiec 2009)**

On the work of the Commission for Press Research
at the Kraków Branch of the Polish Academy of Sciences.
Calendar — Part XIII (September 2008–June 2009)

W trzydziestym piątym roku pracy Komisji Prasoznawczej zorganizowano 9 zebrań z udziałem 189 słuchaczy. Referaty wygłosiło 3 członków komisji oraz 6 zaproszonych gości z Dublina (Irlandia), Kielc, Krakowa, Rzeszowa, Torunia i Warszawy. W otwartych zebraniach uczestniczyli pracownicy — Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Śląskiego, Jana Kochanowskiego w Kielcach, Mikołaja Kopernika w Toruniu, Pedagogicznego im. KEN (do 20 listopada 2008 Akademia Pedagogiczna) i Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (od 20 czerwca 2009 Uniwersytet Papieski Jana Pawła II) oraz Wyższych Szkół Zarządzania: w Rzeszowie, im. Józefa Dietla w Krakowie oraz Wrocławiu („Edukacja”). Uczestnicy posiedzeń reprezentowali Instytuty: Historii PAN i UP im. KEN oraz Instytuty UP im. KEN: Filologii Polskiej, Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa oraz Międzyuczelniane Studium Dziennikarskie. Nadto, w posiedzeniach brali udział studenci specjalizacji czasopiśmienniczej IINiB UP, pracownicy Bibliotek: Jagiellońskiej i Głównej UP oraz prezesi krakowskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Szczegóły związane z funkcjonowaniem Komisji przedstawiamy w postaci kolejnego, zwięzłego kalendarium.

2008

27 IX — przewodniczący Komisji Prasoznawczej, dr hab. prof. UP Krzysztof Woźniakowski, na zaproszenie Jacka Majchrowskiego (prezydenta Miasta Krakowa) i Piotra Legutko (redaktora naczelnego „Dziennika Polskiego”), uczestniczył w odsłonięciu tablicy poświęconej Marianowi Dąbrowskiemu (1878–1958), twórcy największego polskiego koncernu prasowego w okresie międzywojennym i założycielowi oraz redaktorowi naczelnemu Ilustrowanego Kuryera

Codziennego (IKC). Uroczystość odbyła się w Pałacu Prasy przy ul. Wielopole 1. Warto nadmienić, że trwają przygotowania do edycji książki jubileuszowej z okazji 100-lecia powstania IKC (w 1910 roku). Księga pod redakcją Grażyny Wrony, Piotra Borowca i Krzysztofa Woźniakowskiego ukaże się w 2010 roku i zawierać będzie 4 działy: dzieje koncernu, czasopisma, ludzie, tradycja i oddziaływanie IKC-a po 1945 roku.

- 8 X — zebranie 219: prof. dr hab. Grażyna Gzella, z Zakładu Wiedzy o Prasie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu, przedstawiła referat pt. „Twórcy Gazety Grudziądzkiej (1918–1920)”.
 - 8 X — w Zamku Królewskim w Warszawie, z rąk prof. dr hab. Barbary Kudryckiej — ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Jerzy Mikułowski-Pomorski, członek komisji od roku 1973, przyjął nagrodę za wybitne osiągnięcia naukowe w kategorii badań na rzecz rozwoju społeczeństwa.
 - 17 X — przewodniczący Komisji Prasoznawczej uczestniczył w sesji jubileuszowej zgromadzenia ogólnego członków PAN z okazji 50-lecia istnienia oddziału w Krakowie. Uroczystość odbyła się w Wielkiej Auli PAU przy ul. Sławkowskiej 17.
 - 12 XI — zebranie 220: dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa UJK w Kielcach, przedstawiła referat pt. „Pisma emigracyjne w Wielkiej Brytanii (1940–1989) kroniką dokonania artystycznych Polaków na obczyźnie”.
 - 27 XI — decyzją Prezydium PAN do Komisji Prasoznawczej został przyjęty dr hab. prof. UJ Kazimierz Wolny-Zmorzyński — kierownik Zakładu Genologii Dziennikarskiej w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UJ, wiceprezes Towarzystwa Studiów Dziennikarskich, autor 15 książek wydanych w latach 1991–2007 oraz redaktor 20 publikacji zwartych i seryjnych. Jest 48. członkiem Komisji, przyjętym w okresie 35-lecia jej istnienia oraz 25. — w jej aktualnym składzie.
 - 10 XII — zebranie 221: dr hab. Zofia Sokół, z Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie, przedstawiła referat pt. „Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1945–1990)”.
- Wykładu, zmajoryzowanego przez studenckie audytorium, wysłuchało 51 osób.
- 23 XII — ukazał się Rocznik Historii Prasy Polskiej t. XI (2008), z. 1/2 (21–22) o objętości 376 stron. Tom zawiera 18 publikacji w 4 blokach tematycznych — artykuły, materiały, recenzje, kroniki. Zeszyt otwiera tekst prof. dra hab. Jerzego Jarowieckiego, redaktora naczelnego RHPP, z okazji 10-lecia istnienia Rocznika, z analizą statystyczną zawartości RHPP za lata 2003–2008 (tomy VI–X).

2009

- 14 I — zebranie 222: dr Michał Rogoż, z Zakładu Informacji i Dokumentacji Naukowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UP im. KEN w Krakowie, przedstawił referat pt. „Iskry — tygodnik dla młodzieży (1923–1939)”.
- 11 II — zebranie 223: dr Wojciech Furman, z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, przedstawił referat pt. „Modele interakcji dziennikarstwa i public relations”.

- 11 III — zebranie 224: mgr Edyta Wygonik-Barzyk z Dublinia (Irlandia) — historyk, dziennikarka, pisarka i doktorantka w UP im. KEN (promotor prof. ndzw. UP dr hab. Grażyna Wrona) — przedstawiła referat pt. „Prasa i środowisko dziennikarzy polonijnych w Irlandii”. Wykład ilustrowała dużą kolekcją oryginalnych czasopism polskich ukazujących się od 10 lat w Irlandii.
- 22 III — zmarł prof. dr hab. Ryszard Dyoniziak (1930–2009), w latach 1961–2000 kierownik Katedry Socjologii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, członek Komisji Prasoznawczej w latach 1974–1990, autor 250 publikacji, w tym książki *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem* (1997). Został pochowany 31 III na Cmentarzu Batowickim (Prądnik Czerwony w Krakowie). Lokalizacja grobu: F-XVIII-3-11.
- 8 IV — zebranie 225: mgr Adam Rusek, z Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej w Warszawie, autor 7 książek wydanych w latach 1993–2007 (w tym *Leksykonu polskich bohaterów i serii komiksowych: 1856–2006*), przedstawił referat pt. „Od Grzesia do Gazetki Miki. Dzieje czasopism obrazkowych dla młodzieży w II Rzeczypospolitej”.
- 12 V — dr hab. Zofia Sokół (prof. ndzw. WSZ, Rzeszów) na VI Podkarpackim forum Prasy Samorządowej (w Trzcianie k. Rzeszowa) wygłosiła referat „Prasa samorządowa województwa podkarpackiego”.
- 13 V — zebranie 226: dr Dorota Degen, z Zakładu Wiedzy o Prasie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu, autorka książki *Początki Państwowego Wydawnictwa Naukowego: 1951–1956* (Toruń 2004), przedstawiła referat pt. „Organizacja polskiego czasopiśmiennictwa naukowego w świetle Ankiety w sprawie czasopism naukowych Ministerstwa Oświaty z dnia 30 lipca 1947 roku”.
- 10 VI — zebranie 227: dr hab. prof. UP Krzysztof Woźniakowski — kierownik Katedry Czasopiśmiennictwa i Kultury Literackiej IINiB UP im. KEN, przewodniczący Komisji Prasoznawczej od marca 2007 roku, przedstawił referat pt. „Węgierski epizod uchodźczy redaktora IKC Zbigniewa Grotowskiego (1939–1945)”.

We wspomniany okresie sprawozdawczym (wraz z uzupełnieniami) ukazały się 22 książki oraz wydawnictwa seryjne pod redakcją 14 członków naszej komisji:

- Dobosz Izabela, *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008, ss. 184.
- Gierula Marian (red.), *Współczesny dziennikarz i nadawca*, Sosnowiec 2007, ss. 197.
- Gierula Marian (red.), *Mało znane systemy medialne*, Sosnowiec 2007, ss. 201.
- Gierula Marian, *Systemy medialne krajów bałkańskich*, Sosnowiec 2009, ss. 191.
- Glensk Joachim, *Czarna Księga prasy Śląskiej*, t. II Śląsk Cieszyński, Opole 2007, ss. 224 (t. I Górny Śląsk, Opole 2006, ss. 592).
- Goban-Klas Tomasz, *Media i komunikowanie masowe*, wyd. III, Warszawa 2008, ss. 340.
- Gzella Grażyna (red.), *W kręgu prasy*, t. 4 (2008), ss. 150.
- Jarowiecki Jerzy, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków 2009, ss. 502.
- Jarowiecki Jerzy, Kolasa Władysław (red.), *Polskie media lokalne na przełomie 20 i 21 wieku. Historia, teoria, zjawiska*, Kraków 2007, ss. 325 (pokłosie konfe-

- rencji „Media lokalne w Polsce — 15 lat doświadczeń”, Kraków 23–25 XI 2005 r. Tom zawiera 15 artykułów oraz bibliografię 343 publikacji z lat 1989–2005. Opracowanie aspiruje do miana podręcznika).
- Mielczarek Tomasz (red.), „Rocznik Prasoznawczy”, t. I (2007), ss. 154, t. II (2008), ss. 161, t. III (2009), ss. 151.
- Mikułowski-Pomorski Jerzy, *Zmieniający się świat mediów*, Kraków 2008, ss. 340.
- Pisarek Walery, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, ss. 344.
- Szocki Józef, *Wizerunek firmy w mediach*, Poznań 2008, ss. 181.
- Woźniakowski Krzysztof, Góra Barbara, *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 2008, ss. 192 (843 poz.). Opracowanie stanowi kontynuację serii badań nad drukami okresu okupacyjnego. Nawiązuje do książki *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1997, ss. 473.
- Zmorzyński-Wolny Kazimierz, *Fotograficzne gatunki dziennikarskie*, Warszawa 2007, ss. 136.
- Zmorzyński-Wolny Kazimierz (red.), *Między odpowiedzialnością a sensacją. Dziennikarstwo i edukacja na przełomie wieków*, Rzeszów 2006, ss. 344.
- jw. (red.), *Regionalne i lokalne środki przekazu. Kontekst międzynarodowy i krajowy*, Warszawa 2007, ss. 261.
- jw. (red.), *Media regionalne. Sukcesy i porażki*, Kielce 2008, ss. 266.
- jw. (red.), *Źródła informacji dla dziennikarza*, Warszawa 2008, ss. 181.
- Żaliński Henryk, *O nas bez nas. Historia Polski w historiografiach obcojęzycznych*, Poznań 2007, ss. 258.

Wykazy wcześniejszych publikacji zostały zamieszczone w odcinkach „Kalendarium” nr III (1999), IV (2000), VI (2002), IX (2005), XI (2007) oraz XII (2008).

Our Authors Nasi autorzy

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk — dr hab., wicedyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach. Bibliolog i prasoznawca. Zainteresowania naukowe: historia prasy polskiej XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem czasów II wojny światowej oraz periodyków emigracyjnych. Opublikowała książki: *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury* (2003), *Londoni „Dziennik Polski” 1940–1943* (2005), *„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych* (2008).

Ewa Danowska — dr hab., prof. nzw. w Katedrze Bibliotekarstwa i Czytelnictwa Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. Historyk. Zainteresowania naukowe: edytorstwo źródeł, historia społeczna oraz biblioteki i księgozbiory XVIII–XIX wieku. Opublikowała książkę *Tadeusz Czacki 1765–1813. Na pograniczu epok i ziem* (2006).

Dorota Degen — dr, adiunkt w Zakładzie Wiedzy o Prasie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Bibliolog. Zainteresowania naukowe: polski ruch wydawniczy po II wojnie światowej. Opublikowała książkę *Miodowe miesiące... Początki Państwowego Wydawnictwa Naukowego (1951–1956)*.

Marek Glogier — mgr, kierownik Archiwum Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Bibliolog. Zainteresowania naukowe: archiwistyka współczesna, dzieje prasy religijnej. Sekretarz techniczny Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Grażyna Gzella — prof. dr hab., kierownik Zakładu Wiedzy o Prasie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Historyk-archiwista, bibliolog ze specjalizacją historia książki i prasy XIX–XX wieku. Zainteresowania naukowe: historia prasy polskiej przeznaczonej dla chłopów, cenzura i prawo prasowe okresu zaborów, działalność dziennikarska i publicystyczna redaktorów prasy polskiej XIX w., biografie dziennikarzy. Ogłosiła m.in. książki: *Biblioteki i czytelnictwo w kołach młodzieży wiejskiej CZMW i ZMW RP „Wici” (1919–1929–1939)* (1991), *„Pisma dla ludu” pod zaborami w pierwszej połowie XIX wieku* (1994), *„Przed wysokim sądem”. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim* (2004). Członek Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Adrian Kołtoniak — mgr, doktorant w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Zainteresowania naukowe: literatura i estetyka polska przełomu XIX i XX wieku.

Agnieszka Maciocha — mgr, doktorantka w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zainteresowania naukowe: literatura i prasa polska XVIII wieku.

Wanda Matras-Mastalerz — dr, adiunkt w Katedrze Bibliotekarstwa i Czytelnictwa Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Bibliolog. Zainteresowania naukowe: dzieje prasy polskiej po roku 1945.

Jerzy Myśliński — prof. dr hab., emerytowany profesor Instytutu Badań Literackich PAN (gdzie m.in. kierował była Pracownią Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. oraz redagował „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”). Zainteresowania naukowe: historia polityczna Polski XIX i XX w., dzieje polskich środków komunikowania masowego. Ważniejsze publikacje: *Bibliografia prasy polskiej 1944–1948* (1966), *Grupy polityczne Królestwa Polskiego w zachodniej Galicji 1895–1904* (1967), *Studia nad polską prasą społeczną-polityczną w zachodniej Galicji 1905–1914* (1970), *Prasa polska w latach 1864–1918* (1976, współautorstwo), *Prasa polska w latach 1939–1945* (1980, współautorstwo), *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów* (1982), *Dzieje prasy polskiej* (1988, wspólnie z J. Łojkiem i W. Władyką), *Swobody, fabryki i ziemi!* (1988), *Mikrofon i polityka: z dziejów radiofonii polskiej 1944–1960* (1990), *Ziemie polskie w dobie powstania 1918–1919. Mozaika wydarzeń (1864–1915)* (1997), *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji* (2001), *Notatki z historii polskich mediów* (2008). Członek Rady Programowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”.

Grzegorz Nieć — dr, adiunkt w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu, literaturoznawca i historyk. Zainteresowania naukowe: historia i polityka (ze szczególnym uwzględnieniem ruchu ludowego), kultura i prasa polska XIX–XX wieku, edytorstwo. Opublikował książki: *Między historią, tradycją a polityką. Ludowcy w okresie przełomu ustrojowego 1989–1991* (2004), *Jakub Szymkiewicz „Szlachcic na Łopacie” — satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”* (2006).

Jan Ożdżyński — prof. dr hab., pracownik Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Językoznawca. Opublikował m.in. *Polskie współczesne słownictwo sportowe* (1970), *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym* (1979), *Morska wspólnota kulturowa w świetle faktów językowych: morfologia zapożyczeń w polskim słownictwie flisackim i żeglarskim* (1989), *Konteksty kulturowe słownictwa flisackiego* (1998), *Teoria i praktyka terminologii logopedycznej* (2000, współautor: J. Surowaniec).

Michał Rogoż — dr, adiunkt w Zakładzie Informacji i Dokumentacji Naukowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Bibliolog. Zainteresowania nauko-

we: książka i prasa dla dzieci i młodzieży, wykorzystanie technologii informacyjnej w nauczaniu. Opublikował książkę *Czasopisma dla dzieci i młodzieży* Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989. *Studium historycznoprasowe* (2009).

Adam Rusek — dr, pracownik Zakładu Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej w Warszawie. Socjolog. Zainteresowania naukowe: badania czytelnictwa, historia polskich czasopism obrazkowych. Opublikował m.in. *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce 1919–1939* (2001), *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych* (2007).

Wiesław Sonczyk — dr hab., pracownik Zakładu Systemów Medialnych Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Politolog-medioznawca. Zainteresowania naukowe: metodologia badań medioznawczych, współczesny polski system medialny, socjologia zawodu dziennikarskiego. Opublikował m.in. książki: *Media w Polsce. Zarys problematyki* (1999), *Bolesław Prus: publicysta — redaktor — teoretyk prasy* (2000).

Leszek Zinkow — dr, pracownik Zakładu Archeologii Egiptu i Bliskiego Wschodu Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się zagadnieniami obecności dziedzictwa starożytnego Egiptu w kulturze nowożytnej, zwłaszcza polskiej oraz polskimi podróżnikami po Bliskim Wschodzie. Opublikował m.in. rozprawy: „*Piramidalna*” *zagadka Słowackiego* (1997), „*Rozczka*”, czyli niezwykły obelisk księdza Piskorskiego (2001), *Starożytny Egipt pod Wawelem* (2004), „*Rysy dziwacznej osnowy*” (2005), *From Egyptology to Novel. Ups and Downs of Polish Literary „Egyptological” Fiction* (2007), „*House in Colours of Pyramids...*” (2008), oraz monografie książkowe: *Nad Wisłą, nad Nilem... Starożytny Egipt w piśmiennictwie polskim*, Kraków 2006, *Imhotep i pawie pióra. Z dziejów inspiracji egipskich w architekturze polskiej*, Kraków 2009. Złożył do druku obszerną antologię: „*Kto nie widział Kairu, nie widział piękności świata...*”. Egipt w relacjach prasowych polskich podróżników drugiej połowy XIX wieku.

Spis treści

Artykuły i rozprawy

- Grażyna ZAWODOWE peregrynacje redaktorów prasy
GZELLA polskiej Pomorza Gdańskiego
5 (do 1914 roku)
- Adrian PUBLICYSTYKA „Tygodnika Ilustrowanego” wo-
KOŁTONIAK bec wydarzeń 1905 roku
19
- Wiesław Dyskusja o instytucjonalizacji badań nad
SONCZYK prasą w II RP (na przykładzie miesięcznika
35 „Prasa”)
- Adam Od „Grzesia” do „Gazetki Miki”: dzieje cza-
RUSEK sopism obrazkowych dla młodzieży w II Rze-
57 czypospolitej

Materiały i miscellanea

- Agnieszka Autorzy dzienników podróży „Magazynu
MACIOCHA Warszawskiego”
79
- Ewa „Dziennik Handlowy”(1786–1793) w świe-
DANOWSKA tle literatury przedmiotowej
89
- Dorota Organizacja polskiego czasopiśmiennictwa
DEGEN naukowego w świetle *Ankiety w sprawie*
107 *czasopism naukowych* Ministerstwa Oświa-
ty z 30 lipca 1947 roku

- Grzegorz NIEĆ 119 Chlubne tradycje i szara codzienność partyjnej prasy. Na marginesie książki Saturnina Sobola o „Zielonym Sztandarze”

- Leszek ZINKOW 135 U początków polskiego reportażu — Maurycy Mann

Przeglądy i recenzje

- Jolanta CHWASTYK-KOWALCZYK 149 Magdalena Grochowska: Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu

- Jan OŹDŻYŃSKI 155 Wojciech Kajtoch: Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej

- Jerzy MYŚLIŃSKI 175 Rafał Habielski: Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku

- Michał ROGOŹ 179 „Zeszyty Prasoznawcze” Rocznik 49 (2006), nr 3/4

- Michał ROGOŹ 185 „Zeszyty Prasoznawcze” Rocznik 50 (2007), nr 1/2, 3/4

- Michał ROGOŹ 191 „Zeszyty Prasoznawcze” Rocznik 51 (2008), nr 1/2, 3/4

Kronika

- Wanda MATRAS-MASTALERZ 201 Problematyka prasoznawcza i czasopiśmiennicza na X Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku”

- Marek GLOGIER 207 Z prac Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie. Kalendarium — część XIII (wrzesień 2008–czerwiec 2009)

- 211 Nasi Autorzy

Contents

Articles and Papers

- Grażyna
GZELLA
5 Professional Peregrinations of Polish Press
Editors in the Gdańsk Pomerania (until
1914)
- Adrian
KOŁTONIAK
19 Commentary on the Events of 1905 in the
Weekly "Tygodnik Ilustrowany "
- Wiesław
SONCZYK
35 Discussion about the Institutionalization of
Press Studies in the Second Republic of Po-
land (Using the Example of the "Prasa"
Monthly)
- Adam
RUSEK
57 From "Grześ" to "Gazetka Miki": the Histo-
ry of Children's Illustrated Periodicals
in the Second Republic of Poland

Materials and Miscellanea

- Agnieszka
MACIOCHA
79 Authors of the Travel Journals published by
"Magazyn Warszawski"
- Ewa
DANOWSKA
89 "Dziennik Handlowy", (1786-1793) in the
Light of the Literature on the Subject
- Dorota
DEGEN
107 Organization of Polish Periodicals in the
Light of the Ministry of Education's 'Ques-
tionnaire Survey on Scientific Periodicals'
of 30 July 1947

Grzegorz NIEĆ 119	The Glorious Traditions and the Mundane Reality of Party Press. Saturnin Sobol's Book on the Weekly "Zielony Sztandar"
Leszek ZINKOW 135	The Beginnings of Polish Reportage — Maurycy Mann
Reviews and Criticism	
Jolanta CHWASTYK-KOWALCZYK 149	Magdalena Grochowska: Jerzy Giedroyc. To the Poland of Dreams
Jan OŹDŻYŃSKI 155	Wojciech Kajtoch: Linguistic Images of the World and the Man in Youth and Alterna- tive Press
Jerzy MYŚLIŃSKI 175	Rafał Habielski: Political History of the Me- dia in Poland in 20 th Century
Michał ROGOŹ 179	"Zeszyty Prasoznawcze" Annual Volume 49 (2006), No. 3/4
Michał ROGOŹ 185	"Zeszyty Prasoznawcze" Annual Volume 50 (2007), No. 1/2, 3/4
Michał ROGOŹ 191	"Zeszyty Prasoznawcze" Annual Volume 51 (2008), No. 1/2, 3/4
Chronicle	
Wanda MATRAS-MASTALERZ 201	Daily and Periodical Press Studies at the 10 th International Scientific Conference "Books, Periodicals and Libraries in Kra- ków and Lviv in 19 th and 20 th Centuries"
Marek GLOGIER 207	On the work of the Commission for Press Research at the Kraków Branch of the Po- lish Academy of Sciences. Calendar — Part XIII (September 2008–June 2009)
211	Our Authors

Rocznik Historii Prasy Polskiej jest wydawnictwem ciągłym Komisji Prasoznawczej PAN Oddziału w Krakowie, wydawanym w postaci 2 zeszytów rocznie, przy wsparciu finansowym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach oraz Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Czasopismo poświęcone jest przede wszystkim historii prasy, ale zamieszczane są również materiały z obszaru szeroko rozumianego prasoznawstwa. Poszczególne artykuły drukowane są w działach: „Artykuły i rozprawy”, „Materiały i miscellanea”, „Przeglądy i recenzje”, „Kronika”, „Pro memoria”. **Rocznik Historii Prasy Polskiej** zamieszcza teksty w języku polskim. Artykuły poprzedzane są słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim, abstraktami w języku polskim i angielskim oraz streszczeniami w języku polskim.

Uwagi dla Autorów

1. Oryginalne artykuły i książki do recenzji można przysyłać pod adresem redakcji: *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków.
2. W liście polecającym autor musi stwierdzić, że praca została wykonana zgodnie z normami etycznymi oraz że nie została opublikowana w innym czasopiśmie.
3. Praca winna być zaopatrzona w tytuł, abstrakt (objętość maksymalnie do 550 znaków) oraz streszczenie (objętość maksymalnie do 3000 znaków); zawierać pełne imię i nazwisko autora (autorów) oraz miejsce pracy (uczelnia, instytut), adres i nr telefonu (faksu), e-mail.
4. Do pracy może być dołączony materiał ilustracyjny w postaci fotografii lub rysunków. Podpisy pod rycinami należy załączyć na oddzielnej stronie. W przypadku tabel należy oznaczyć je cyframi arabskimi, zaopatrzyć tytułem (opisem) zamieszczonym nad tabelą.
5. Artykuły przeznaczone do druku nie mogą przekraczać wraz z tabelami i ilustracjami jednego arkusza wydawniczego, tzn. 40 tys. znaków, 22 stron maszynopisu standardowego (30 wierszy, 60 znaków w wierszu). Winny być dostarczone w formie wydruku (2 egz.) i towarzyszącej mu płytki CD lub DVD, napisane w standardzie edytora Microsoft Word, grafika w standardzie JPG, TIFF, EPS, BMP, PCX. W wydruku musi być uwzględniony sposób zapisu, właściwy dla *Rocznika Historii Prasy Polskiej* (kursywa, cudzysłowy, wytłuszczenia, interpunkcja) w przypisach i w tekście głównym, za wyjątkiem zapisu nazwisk w przypisach (w wydruku bez spacjowania).
6. Nadesłane prace podlegają recenzji.
7. Korektę autorską należy odesłać do Redakcji w terminie nie przekraczającym 7 dni.

Czasopismo można zaprenumerować w Agencji Promocji Książki Naukowej „Pro Scientia” w Krakowie (30-015 Kraków, ul. Świętokrzyska 12), Oddziale PAN w Krakowie (31-018 Kraków, ul. św. Jana 28), kupować — w księgarniach całego kraju.

Warunki prenumeraty

POLSKA AKADEMIA NAUK ODDZIAŁ W KRAKOWIE

- cena dwóch zeszytów w 2009 r. wynosi 60,00 zł — 30,00 zł każdy — w kraju;
- cena dwóch zeszytów w 2009 r. wynosi 120,00 zł — 60,00 zł każdy — za granicę;
- odpowiednią kwotę należy wpłacić na rachunek: Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, ul. św. Jana 28, 31-018 Kraków, BPH IV O/Kraków 22 1240 4533 1111 0000 5433 3716;
- zamówione egzemplarze wysyłamy pocztą;
- archiwalne numery *Rocznika Historii Prasy Polskiej* można kupić lub zamówić w Dziale Sprzedaży Wydawnictw Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk, ul. św. Jana 28, 31-018 Kraków, tel. (12) 422-36-43 w. 15.